

Krwawy atak na grecki konsulat

Serwis
Grecja

strona 4

Kulisy "narkotycznego biznesu"

Serwis
Polska

strona 7

USA Z czym przyjedzie Clinton do Polski

Serwis
Świat

strona 8

E. Holyfield obronił tytuł

Sport



strona 26

LEGALIZACJA OD 1 WRZEŚNIA!

**KAŻDY, KTO DZIŚ
NIELEGALNIE PRZEBYWA W
GRECJI, PRACUJE LUB
CHCE PRACOWAĆ, BĘDZIE
SIĘ MÓGŁ
ZAREJESTROWAĆ, ABY
UZYSKAĆ KARTĘ POBYTU I
PRACY.**

W ostatni piątek, 27 czerwca 1997 roku, minister pracy i ubezpieczeń społecznych Miltiadis Papajouannu zwołał konferencję prasową, aby poinformować o ostatnich postanowieniach w sprawie legalizacji nielegalnie przebywających w Grecji cudzoziemców.



foto: Andrzej Sokulski

LEGALNY STATUS - KILKA NAJWAŻNIEJSZYCH INFORMACJI

CZERWONA FLAGA NAD HONGKONGIEM

"Czerwona flaga Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej powiewa nad dotychczasową siedzibą dowództwa garnizonu brytyjskiego - koszarami im. Księcia Walii w Hongkongu. Chińscy żołnierze pełnią wartę przed bramą. Chińska flaga powiewa na wietrze" - donosił korespondent Reutera wkrótce po północy z poniedziałku na wtorek, tj. po formalnym przekazaniu Hongkongu Chinom. Przed samą północą nastąpiła krótka ceremonia zmiany warty z udziałem sześciu żołnierzy z każdego z trzech rodzajów broni: armii, lotnictwa i marynarki. O północy zaś ostatni brytyjscy żołnierze opuścili koszarę w zwartym szyku, wchodząc na pokład łodzi patrolowej. (strona 3)

WYBORY W ALBANI ZWYCIĘSTWO SOCJALISTÓW

Prezydent Sali Berisha uznał zwycięstwo Partii Socjalistycznej i porażkę swej Partii Demokratycznej w niedzielnych wyborach parlamentarnych.

"Zwracam się do wszystkich wyborców, członków, działaczy i sympatyków Partii Demokratycznej, by przyjęli wczorajszy werdykt z odwagą i godnością i by - jako opozycja - kontynuowali wspólnie nasze wysiłki na rzecz umocnienia demokracji" - zaapelował. (strona 2)

W PRZYSZŁYM ROKU JUŻ DO NOWEJ SZKOŁY PRZY AMBASADZIE?

ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO 96/97

27 czerwca w piątek zakończył się uroczysty rok szkolny w Polskiej Szkole Podstawowej im. R. Strzalkowskiego w Atenach. Dzieci żegnały szkołę i witaly nadchodzące wakacje. Z tej też okazji zorganizowana została uroczysta akademicka z udziałem wszystkich uczniów, nauczycieli, rodziców i licznie przybyłych gości.

Tłumy zgromadziły się w obszernej sali podziemi kościoła polskiej parafii. Uroczystość uświetlili swoją obecnością między innymi: Charge d'Affaire Ambasady RP pan Adam Żurawski i Konsul RP w Atenach pan Ryszard Ostas.



PRZEWOZY AUTOKAROWE DO POLSKI



ATENY- POLSKA
wyjazd
w każdy wtorek
o godz. 6.00

POLSKA- ATENY
wyjazd w każdy czwartek
Warszawa - godz. 17.00
HOTEL GRAND

TRASA 1

Ateny
Thesaloniki
Krosno
Rzeszów
Stalowa Wola
Ostrowiec
Radom
Warszawa

TRASA 2

Ateny
Thesaloniki
Krosno
Jasło
Nowy Sącz
Brzesko
Kraków

SPRZEDAŻ BILETÓW LOTNICZYCH

Adresy biur: **POLSKA**, Krosno "Skorpion Tours", ul. Iwowska 21, tel. 013 43 67 866
KRAKÓW ul. STOLARSKA 13, tel. 217 118
Warszawa Atena Travel, ul. Maiszalkowska 77/35m77 lp, tel./fax 25 10 39

Złatwiny wycieczki dla rodzin w Polsce
Biuro czynne w godz. 9.00-20.00

WYBORY W ALBANI - ZWYCIĘSTWO SOCJALISTÓW

Prezydent Sali Berisha uznał zwycięstwo Partii Socjalistycznej i porażkę swej Partii Demokratycznej w niedzielnych wyborach parlamentarnych.

W telewizyjnym orędziu do narodu prezydent zapowiedział, że dotrzyma "wszystkich deklaracji" z kampanii wyborczej. Nie wiadomo jednak, czy dotyczy to również zapowiedzi, że zrezygnuje z urzędu, jeśli socjaliści wygrają.

"Wyborcy albańscy zagłosowali, aby Partia Demokratyczna przeszła do opozycji. Partia Demokratyczna, odąd opozycyjna, będzie działała na rzecz umocnienia demokracji, jej wartości i prawa" - zadeklarował prezydent. "Obiecuję, że Partia Demokratyczna będzie lojalną opozycją" - dodał.

"Zwracam się do wszystkich wyborców, członków, działaczy i sympatyków Partii Demokratycznej, by przyjęli wczorajszy werdykt z odwagą i godnością i by - jako opozycja - kontynuowali wspólnie nasze wysiłki na rzecz umocnienia demokracji" - zaapelował.

"Głosowanie i werdykt narodu będą respektowane, tak jak ja będę respektować swoje deklaracje" - zapewnił.

Podczas kampanii wyborczej Berisha wielokrotnie wykluczał wszelką współpracę Partii Demokratycznej z socjalistami. Zapowiadał też, że w razie ich zwycięstwa poda się do dymisji. Rezygnacja prezydenta jest jednym z głównych żądań rebeliantów, którzy opanowali południe kraju.

W orędziu Berisha w ogóle nie wspomiał o Partii Socjalistycznej.

Przywódca socjalistów Fatos Nano oświadczył w poniedziałek, że jego partia zdobyła 63 na 115 miejsc do parlamentu dzielonych w systemie większościowym. Zaapelował też do prezydenta Berishy, by podał się do dymisji, skoro zawsze odmawiał współpracy z socjalistami.

Nano wystąpił na konferencji prasowej w tym samym czasie, gdy prezydent wygłaszał telewizyjne orędzie do narodu, uznając porażkę swojej partii.

Przywódca socjalistów zadeklarował, że "dzisiaj w Albanii nikt nie powinien czuć się przegrany". Złożył uszanowanie "cywilizowanemu milczeniu" swych rywali z Partii Demokratycznej po ogłoszeniu wyników.

Wyrażał nadzieję, że owo "cywilizowane milczenie będzie też respektowane przez niektóre elementy zbrojne, w tym gwardię prezydencką".

Według wstępnych danych frekwencja wyborcza wyniosła ok. 60 proc.

Obserwatorzy OBWE i Rady Europy wyrazili zadowolenie z głosowania, które w zasadzie przebiegło spokojnie. Na roboczej naradzie w Tiranie podkreślali, że - mimo pojedynczych przypadków naruszenia procedury - przebieg wyborów należy uznać za możliwy do przyjęcia, jeśli się uwzględni skomplikowaną sytuację polityczną w Albanii.

Są niemiernie miejsca, gdzie z powodu szczególnego chaosu, jaki utrzymuje się w kilku rejonach kraju, nie udało się wyborów zorganizować prawidłowo.

Przedstawiciele głównego ugrupowania w Albanii, Partii Demokratycznej poinformowali, że w lokalu wyborczym w Kurjan w okręgu Fieri zastrzelono w niedzielę w godzinach południowych przewodniczącego tamtejszej komisji wyborczej. Według Partii Demokratycznej strzałat kłód z rodziny socjalistycznego opozycjonisty.

Zdaniem Partii Demokratycznej chodzi o "mitywy polityczne". Podobnie w sobotę wieczorem zastrzelono przewodniczącego



Przywódca albańskich socjalistów Fatos Nano

komisji w jednym z lokali wyborczych w okręgu Lushnje.

Obie główne partie skarżyły się, że nie mogą prowadzić kampanii wyborczej na całym obszarze kraju. Prezydencka partia nie docierała na objęte rebelią południe, wrogo nastawione do Berishy. Z kolei socjaliści nie organizowali wieców w niektórych rejonach na północy, generalnie przychylniej prezydentowi. W dniu wyborów obie partie wystosowały protesty do prasy przeciwko wywieranym gdzieś tam naciskom na członków komisji, liczących głosy.

Występowały problemy ze spisami wyborców i z dostarczeniem kart do głosowania do odległych miejscowości, nie było jednak zastraszania wyborców i podmieniania głosów, jak w ubiegłorocznych wyborach.

Od połowy kwietnia w Albanii stacjonują 6,5-tysięczne międzynarodowe siły, których zadaniem jest ochrona dostaw pomocy humanitarnej. Na wybory dowodzony przez Włochy kontyngent zwiększono do 7 tys. ludzi i przedłużono jego mandat o trzy miesiące, do połowy sierpnia. Żołnierze zapewniali ochronę ok. 590 obserwatorom OBWE i Rady Europy, którzy nadzorowali głosowanie.

W poniedziałek w Albanii panował spokój. Mieszkańcy Tirany zastosowali się do ostrzeżenia MSW i nie świętowali na ulicach zwycięstwa wyborczego socjalistów. Przez całą noc stolicę patrolowały policyjne pojazdy opancerzone. Strzałów słychać było mniej niż zazwyczaj i nikt nie został ranny.

Inaczej było w Sarandzie, portowym mieście nad Adriatykiem, gdzie do świtu słychać było strzały, a rano ulice pokryte były łuskami po nabojach. Członkowie miejscowej komisji wyborczej uspokajali dziennikarzy: "To nie wojna, to świętowanie".

W rejonie Tirany, najbardziej zaludnionej części kraju, socjaliści wygrali w 14 na 19 okręgów wyborczych - poinformował wiceprzewodniczący CKW Fatos Klosi. Zastrzegł jednak, że w wielu okręgach odbędzie się druga tura wyborów, planowana na przyszłą niedzielę.

Zwycięstwo socjalistów potwierdziły nieoficjalnie źródła z CKW i spośród obserwatorów OBWE. Anonimowi informatorzy agencji ITAR-TASS w Centralnej Komisji Wyborczej twierdzili, że socjaliści zdobyli co najmniej 60 proc. głosów.

Tymczasem monarchiści ogłosili zwycięstwo w referendum towarzyszącym wyborom parlamentarnym. Przedstawiciel przebywającego na uchodźstwie króla Lekiego Zogu twierdził, że za monarchią opowiedziało się 50-60 proc. wyborców. Swoje obliczenia opierał na częściowych,

nieoficjalnych rezultatach.

Deklaracje te dementowali anonimowi informatorzy agencji ITAR-TASS z Centralnej Komisji Wyborczej. Według nich, za wstąpieniem na tron króla Lekiego Zogu opowiedziało się najwyżej 30 proc. Albańczyków.

"Czuujemy, że wygramy, lecz obawiamy się, że dwie wielkie partie polityczne połączą się, by zmanipulować wyniki" - zastrzegł Abedin Mulosmani, reprezentant przebywającego na emigracji w RPA pretendenta do tronu.

Wg nieoficjalnych rezultatów, za monarchią głosowało 70 proc. wyborców w Korczy i Szkodrze, a 60 proc. - w Kavaji. Równocześnie we Wlorze 80 proc. głosujących poparło republikę.

Obserwatorzy oczekują, że wybory położą kres chaosowi i anarchii, które od lutego pochłonęły życie przeszło 1600 osób.

Chronologia najważniejszych wydarzeń w Albanii

1985 - Po śmierci stalinowskiego dyktatora Envera Hodży, ster władzy przejął Ramiz Alia.

1989 - Pod naporem "jesieni ludów" Albania musiała ulec tendencjom reformistycznym.

1990 - W styczniu rząd Alii ogłosił program reform gospodarczych, a w maju podjął decyzję o przystąpieniu do OBWE, zrywając z całkowitą izolacją kraju. W lipcu doszło do tzw. kryzysu ambasady, podczas którego 5 tys. Albańczyków znalazło schronienie w ambasadach państw zachodnich w Tiranie. To przełomowe wydarzenie ostatecznie zmusiło władzę do zgody na liberalizację kraju. Historyczny rok przyniósł wprowadzenie systemu wielopartyjnego, wolności religijnej i otwarcie się na zagranicę.

1991 - 31 marca w pierwszych wolnych wyborach w Albanii zwyciężyła kierowana przez Fatos Nano Albańska Partia Socjalistyczna (APS), sukcesorka stalinowskiej Albańskiej Partii Pracy. Za nią uplasowała się liberalna Partia Demokratyczna (PD), będąca głównym ugrupowaniem opozycyjnym. 30 kwietnia parlament wybrał na szefa państwa Ramiza Alię. 4 czerwca premier Fatos Nano musiał podać się do dymisji po strajku generalnym.

11 czerwca powstał koalicyjny Rząd Ocalenia Narodowego, do którego weszli postkomuniści i liberalna opozycja. Tego lata doszło do bezprecedensowego exodusu Albańczyków, głównie do Włoch.

1991 - 22 marca w przedterminowych wyborach zwyciężyła zwykłą większością głosów konserwatywna PD, na której czele stał Sali Berisha, kardiochirurg, były komunista i członek Biura Politycznego APP.

1992 - 3 kwietnia stalinista Ramiz Alia ustąpił z urzędu prezydenta, a jego miejsce zajął Berisha, który stał się pierwszym niemarksistowskim szefem państwa od II

wojny światowej.

1994 - w Albanii nastąpiło ożywienie gospodarcze z 8-procentowym wzrostem. Było to możliwe dzięki napływowi dewiz od selek Albańczyków, którzy wyemigrowali nielegalnie, oraz rządowemu programowi reform, popieranym przez europejskie instytucje finansowe. W lipcu Fatos Nano został skazany na 12 lat więzienia za malwersacje finansowe. Międzynarodowe organizacje praw człowieka uznały go za więźnia politycznego, który został pozbawiony wolności dlatego, że jest przywódcą socjalistów i jedynym człowiekiem mogącym zagrozić Berishy.

1996 - 26 maja i 2 czerwca w trzecich wolnych wyborach PD uzyskała większość absolutną (122 na 140 miejsc) i ogłosiła ostateczną klęskę komunizmu. Opozycja oskarżyła PD o fałszerstwa wyborcze i jeszcze przed końcem głosowania przystąpiła do bojkotu wyborów. Nieprawidłowości wyborcze potwierdziła grupa obserwatorów OBWE. 12 lipca powstał nowy, koalicyjny rząd Alexandra Mexiego.

1997 - 15 stycznia rozpoczęły się demonstracje inwestorów upadających piramid finansowych, których bankructwo zrujnowało dziesiątki tysięcy Albańczyków. Odpowiedzialnością za działalność i krach oszukanych funduszy inwestycyjnych protestujący obarczyli rządzących demokratów i prezydenta Salego Berishę. Protesty inwestorów domagających się zwrotu utraconych pieniędzy przerodziły się w rebelię antyrządową, która objęła południe kraju. Do pierwszej strzelaniny doszło 29 lutego w portowym mieście Vlora. W początkowym okresie rebelii została splądrowana większość magazynów broni armii i policji; w rękach Albańczyków znalazło się ok. miliona sztuk broni. Sytuacja wymknęła się spod kontroli, zapanował chaos i anarchia. Rewolta pochłonęła do tej pory 250 ofiar śmiertelnych. W marcu Nano, korzystając z chaosu w kraju i masowej ucieczki więźniów, wydosł się na wolność i przejął przywództwo opozycji. 2 marca rząd wprowadził stan wyjątkowy. 9 marca doszło do porozumienia rządzącej PD z opozycją o utworzeniu tymczasowego rządu pojednania narodowego i rozpisanie wyborów do końca czerwca. Na czele rządu stanął socjalista Bashkim Fino.

29 marca w obliczu anarchii w Albanii Rada Bezpieczeństwa ONZ zgodziła się na wysłanie do tego kraju 6,5-tysięcznych międzynarodowych sił ochronnych, dowodzonych przez Włochy. Zadaniem wielonarodowych sił jest ochrona dostaw pomocy humanitarnej i zapewnienie bezpieczeństwa międzynarodowym organizatorom.

15 kwietnia rozpoczął się mandat sił ochronnych, który miał upłynąć po trzech miesiącach. Z powodu wyborów przedłużono go do połowy sierpnia, a międzynarodowy kontyngent zwiększono do 7 tys. ludzi.

23 czerwca trzy główne partie albańskie, w tym PD i APS, zobowiązały się, iż uznają wyniki wyborów, jeśli głosowanie będzie "swobodne i prawidłowe". (PAP)

<p>NIEZALEŻNY TYGODNIK POLSKI WYDAWANY W ATENACH</p> <p>KURIER ATEŃSKI</p> <p>WŁAŚCICIEL: KURIER EKDOTIKI Ltd WYDAWCA: Theodoros Bonakis DYREKTOR: Andrzej Jenczelwski REDAKTOR NACZELNY: Anna Maria Leonhard REDAKCJA: Andrzej Sokulski, Kulturyzna Julielaszek, Aleksander Cudziło, Agnieszka Brąjewska STAŁY KORESPONDENT: Barbara Szober (Warszawa)</p> <p>ADRES KORESPONDENCYJNY: Menuglia 42, 115 24 Ateny REDAKCJA Tel: 61 50 850 Fax: 69 25 069 e-mail: kurier@promitheus.hol.gr</p> <p>ISSN 1107-0358</p>	<p>NIEZALEŻNY TYGODNIK POLSKI WYDAWANY W ATENACH</p> <p>KURIER ATEŃSKI</p> <p>ΑΝΕΞΑΡΤΗΤΗ ΕΠΙΧΡΕΜΑΤΙΑΙΑ ΗΜΕΡΗΣΙΑ ΕΦΗΜΕΡΙΔΑ ΤΗΣ ΑΘΗΝΑΣ</p> <p>ΓΙΑΚΡΘΘΕΙΑ: ΚΟΥΡΙΕΡ ΕΚΑΟΤΙΚΗ Ε.Π.Ε. ΕΚΑΟΤΙΚΗ: Θι οδός Ματρινίης ΔΙ:ΥΘΥΝΤΗΣ: Αντρέι Γεντζελβσκι ΑΡΧΙΣΥΝΤΑΚΤΗΣ: Άννα Μαρία Λεονχαρντ ΣΥΝΤΑΞΙΙ: Άντρέι Σοκούλσκι, Κατερίνα Γιατελάσκου, Αλεξάντερ Τυμνιόζα, Άννικα Μπράϊεβσκι ΑΝΤΑΠΟΚΡΙΞΙΣ: Μάριγιανα Σόβερ (Βαρσοβία)</p> <p>Ασθίθησθ ΑΔι:Κορυθαρία: Kurier Ateński, Μεναγλία 42, Αθήνα 115 24 Σύνταξη: τηλ. 61.50.850 fax 69.25.969 e-mail: kurier@promitheus.hol.gr</p> <p>ISSN 1107-0358</p>
---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------	--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------

CZERWONA FLAGA NAD HONGKONGIEM

Czerwona flaga Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej powiewa nad dotychczasową siedzibą dowództwa garnizonu brytyjskiego - koszarami im. Księcia Walii w Hongkongu. Chińscy żołnierze pełnią wartę przed bramą. Chińska flaga powiewa na wietrze" - donosił korespondent Reutera wkrótce po północy z poniedziałku na wtorek, tj. po formalnym przekazaniu Hongkongu Chinom.

Przed samą północą nastąpiła krótka ceremonia zmiany warty z udziałem sześciu żołnierzy z każdego z trzech rodzajów broni: armii, lotnictwa i marynarki. O północy zaś ostatni brytyjscy żołnierze opuścili koszary w zwartym szyku, wchodząc na pokład łodzi patrolowej.

Obawy, apele o zachowanie swobód...

Na kilka godzin przed powrotem Hongkongu pod administrację Chin - po 156 latach kolonialnej zależności od W. Brytanii - Zachód wystosował do Pekinu postanie z apelem o zachowanie demokratycznych swobód na terenie przyszłego chińskiego Specjalnego Regionu Administracyjnego Hongkongu.

Postanie zostało przedstawione po poniedziałkowym spotkaniu na pokładzie jachtu Britannia delegacji rządów W. Brytanii i USA na hongkońskie uroczystości: ministra spraw zagranicznych Robina Cooka oraz sekretarza stanu USA Madeleine Albright.

Albright i Cook, wyrażając niezadowolone z powodu zastąpienia hongkońskiej kolonialnej Rady Ustawodawczej przez tymczasowy propekiński parlament, zaapelowali także do nowych władz Hongkongu o przeprowadzenie tu nowych wyborów powszechnych "tak szybko, jak będzie to możliwe".

Zgodnie ze wspólną brytyjsko-chińską deklaracją w sprawie Hongkongu z 1984 r., była kolonia przez 50 następnych lat zachowa dotychczasowy system; Chiny od wtorku będą natomiast odpowiedzialne za politykę zagraniczną i obronę SARH.

Układ, zawarty z Londynem, przewiduje stacjonowanie w Hongkongu wojsk chińskich - Brytyjczycy kilka tygodni temu przekazali już zresztą pierwszemu oddziałowi nieuzbrojonych chińskich żołnierzy swe hongkońskie bazy, w tym wielką bazę morską, z której wywieziono tylko broń, pozostawiając na miejscu nietknięte inne instalacje.

Jeszcze rok temu w kolonii stacjonowało ponad dwa tysiące brytyjskich żołnierzy. W szczytowym okresie Wielka Brytania utrzymywała w Hongkongu ponad dziewięć tysięcy żołnierzy. Przypominała o tym w niedzielę w wywiadzie dla amerykańskiej sieci informacyjnej CNN był premier Margaret Thatcher, która negocjowała w imieniu Londynu układ z 1984 r. Pani Thatcher powiedziała, że niepokój Zachodu budzi obecnie nie liczba chińskich żołnierzy, lecz sposób i termin przybycia ich do Hongkongu - jej zdaniem następuje to zbyt szybko, a co więcej, obecność pojazdów opancerzonych może nasuwać skojarzenia z masakrą na pekińskim Placu Tiananmen w 1989 r.

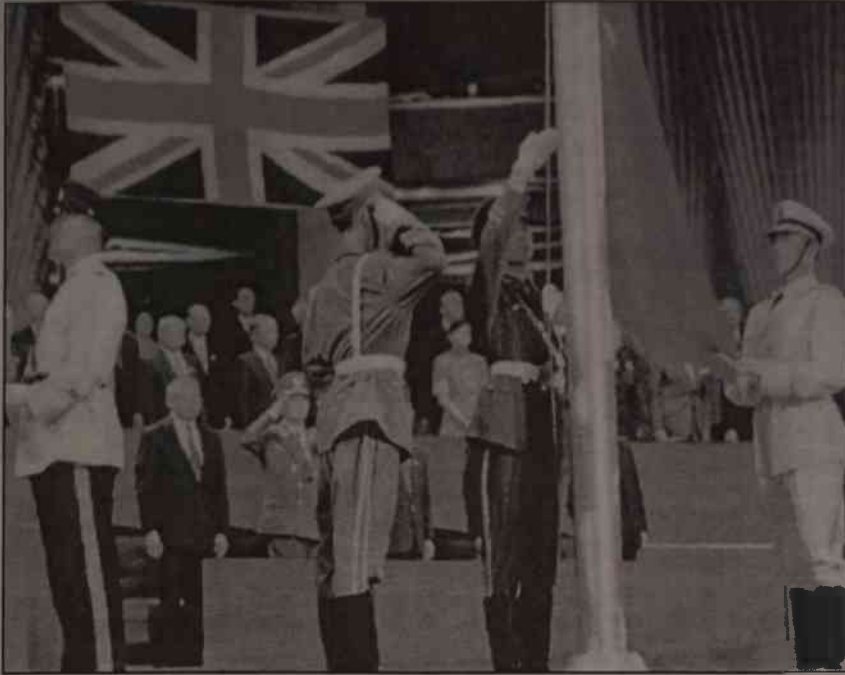
Pokochoacie obywateli Hongkongu...

W Shenzhenie - stolicy graniczącej z Hongkongiem chińskiej specjalnej strefy gospodarczej - w poniedziałek rano odbyła się ceremonia odprowy wojsk, wyruszających do Hongkongu. Przewodniczył jej wiceprzewodniczący Centralnej Komisji Wojskowej KPCh generał Liu Huaqing.

Generał oświadczył żołnierzom, że ich zadanie polegać będzie na umocnieniu suwerenności chińskiego terytorium oraz ochronie bezpieczeństwa mieszkańców Hongkongu. Liu zaapelował do żołnierzy, by "pokochoali obywateli Hongkongu" oraz uczynili wszystko by chronić dynamicznie rozwijający się Region. "Musimy uszanować system społeczny Hongkongu i sposób życia mieszkańców" - powiedział generał. Zadaniem oddziałów chińskiej armii będzie zapewnienie stabilizacji Regionu oraz dotychczasowego tempa rozwoju gospodarczego terytorium - dodał Liu Huaqing.

Azjatycki Tygrys

Hongkong - od 156 lat kolonia brytyjska a od 1 lipca br. Specjalny Region Administracyjny Xianggong (Hongkong) ChRL - od ponad 10



lat zaliczany jest do grupy najdynamiczniej rozwijających się państw świata - tzw. azjatyckich tygrysów.

Od lat 60. wskaźnik wartości produktu krajowego brutto w tych krajach (Singapurze, Tajwanie, Hongkongu, Korei Południowej a później Malezji i Tajlandii) wzrastał systematycznie średnio o około 9 procent rocznie. Mimo pewnego zahamowania w latach 1990., "azjatyckie tygrysy" nadal mają się dobrze a ich gospodarki odnotowują stały rozwój. W 1996 r. średni wskaźnik wzrostu w tych krajach wynosił 5,5 - 8 procent.

W 1996 r. wartość wzrostu PKB w Hongkongu wyniosła 4,7 procent - na ten rok ekonomiści zapowiadają zasadniczą poprawę wyników gospodarczych, co ma wiązać się z realizowanym tu największym w historii regionu przedsięwzięciem inwestycyjnym: budową nowego lotniska. Wartość inwestycji szacuje się na ponad 20 mld dol.

Hongkong nie posiada taryfy celnej i nie stosuje żadnych restrykcji importowych i eksportowych. Jedynym wyjątkiem są towary luksusowe jak kosmetyki, alkohole, wyroby tytoniowe oraz paliwa. Taka polityka dyktowana jest przede wszystkim warunkami geograficznymi terytorium, gdzie zaledwie niecałe 3 procent powierzchni nadaje się pod uprawę i całą żywność i surowce sprowadza się z zewnątrz.

Do końca lat 80. podstawę rozwoju kolonii stanowił drobny lekki przemysł - głównie odzieżowy, elektroniczny i włókienniczy. Obecnie większość przedsiębiorstw przemysłowych kolonii działa poza jej granicami, głównie w Chinach i innych krajach regionu. W 1992 r. wartość zagranicznych inwestycji przedsiębiorców hongkońskich wyniosła już 34 mld dol. - w 1996 r. tylko w Chinach Hongkong zainwestował 80,6 mld dol.

Według danych za 1996 r., podawanych przez miejscowy tygodnik "Far Eastern Economic Review", wartość produktu krajowego brutto Hongkongu wyniosła w ub. r. 153,4 mld dol. Ponad połowę wartości Produktu Krajowego Brutto stanowiły wpływy w sektorze usług.

Obroty handlowe Hongkongu z zagranicą w 1996 r. wyniosły ogółem 380 mld dol. - w tym eksport: 181 mld dol. a import - 199,1 mld dol. Stopa inflacji nie przekraczała 7 procent a bezrobocie - 3,2 procent. W 1996 r. Hongkong odwiedziło ponad 10 mln turystów, którzy pozostawili tam ponad 8 mld dol.

Swe powodzenie gospodarcze Hongkong zawdzięcza przede wszystkim położeniu geograficznemu - kolonia stała się dla zachodu główną bramą do Chin a także najważniejszym węzłem kanałów chińskiego eksportu i importu.

Jak się to zaczęło...

Brytyjczy założyciele kolonii - wielcy handlarze narkotyków - nie spotkali się z uznaniem Londynu, który nie widział interesu w utrzymaniu skalistej wyspy, zamieszkiwanej w połowie XIX wieku jedynie przez 5 tysięcy ludzi, głównie rybaków. Podobnie po

zakończeniu II wojny światowej Brytyjczycy zastanawiali się nad korzyściami zatrzymania kolonii - Winston Churchill miał poważnie rozważać możliwość przekazania wyspy wraz z przyległymi terenami kuomintangowskiemu rządowi chińskiemu. Powstanie ChRL przekreśliło te plany i W. Brytania stanęła wobec konieczności zarządzania zubożałym terytorium, do którego masowo zaczęli napływać uchodźcy z komunistycznych Chin, przywożący jednak ze sobą olbrzymie kapitały. Pragmatyzm i przyszłowiowa przedsiębiorczość chińskich mieszkańców kolonii, w połączeniu ze sprawną brytyjską administracją, umożliwiły rozwój terytorium, utrzymującego się jeszcze w latach 70. z eksportu i reeksportu drobnych artykułów przemysłowych.

Czynnikami stymulującym proces przekształcania się Hongkongu w ważny ośrodek usługowy i finansowy dla operacji handlowych w tej części Azji, był niewątpliwie proces reform gospodarczych, zapoczątkowanych w samych Chinach w końcu lat 70. W 1992 r. już ponad 60 procent wymiany handlowej Chin przechodziło przez pośredników hongkońskich. Dziś Hongkong jest ósmym największym partnerem handlowym świata. Dysponuje największym na świecie portem a średni dochód na mieszkańca kolonii przekraczał w 1996 r. 25 tysięcy dol. Dziś terytorium to jest największym centrum finansowym całej Azji.

Główna brama Chin...

Władze Hongkongu są dumne z osiągnięć swej gospodarki a także z polityki, polegającej na ograniczeniu do minimum roli rządu w sektorze gospodarki kolonii. Hongkong rządzi się własnymi prawami - przede wszystkim prawami koniunktury, powiada się w rejonie.

Kolonia tradycyjnie nazywana była główną bramą Chin. Określenie to stało się szczególnie aktualne w ostatnich latach. Chiny i Hongkong są dziś swymi największymi partnerami handlowymi i inwestorami. Podczas gdy 60 procent chińskiego eksportu przechodzi przez Hongkong, kolonia jest jednocześnie pierwszym zagranicznym inwestorem w samych Chinach. Około dwie trzecie zagranicznych inwestycji w ChRL to kapitały hongkońskich przedsiębiorców, ulokowane w sumie w 17 tysiącach firm i 25 tysiącach fabryk w Chinach. Na pięć firm hongkońskich - cztery mają swe filie w Chinach, gdzie obywatele Hongkongu zatrudniają w sumie ponad 6 milionów obywateli ChRL. Kapitał nie przepływa tylko w jedną stronę: w 1996 r. ponad 2 tys. chińskich przedsiębiorstw - państwowych i prywatnych zainwestowało w Hongkongu 25 mld dol., o wiele więcej niż jakkolwiek inny kraj. Bank of China jest dziś drugim największym bankiem w Hongkongu.

Oprócz więzi finansowych Chiny i Hongkong rozwijały także sieć połączeń komunikacyjnych i transportowych. W 1994 r. zbudowana - za sumę 1,1 mld dol. pochodzących z kieszeni hongkońskiego miliardera Gordona Wu - sześciopasmowa autostrada łączyła

Hongkong z chińskim Kantonem i dynamicznie rozwijającą się południowochińską specjalną strefą gospodarczą Shenzhen.

Co dalej...

Młodsze pokolenie hongkońskich biznesmenów znalazło uważnych słuchaczy wśród młodej burżuazji chińskiej, wchodzącej na scenę gospodarczą kraju. To właśnie ta grupa chińskich przedsiębiorców i biznesmenów ma być gwarantem, że Chiny dotrzymają przyrzeczeń złożonych w deklaracji z 1984., określającej warunki restytucji Hongkongu. Chiny nie zabiją kury znoszącej złote jaja - twierdzą Hongkongczycy.

Zgodnie z deklaracją chińsko-brytyjską, Hongkong stanie się 1 lipca Specjalnym Regionem Administracyjnym Xianggong (Hongkong) ChRL, zachowując przez 50 lat autonomię, z wyjątkiem spraw zagranicznych i obrony. W dokumencie Chiny zobowiązały się m.in. do

- zachowania istniejącego systemu gospodarczego i społecznego a także ochrony prawa własności i zagranicznych inwestycji,
- swobodnego przepływu towarów oraz zachowania wymienności waluty hongkońskiej,

- kontynuowania polityki finansowej Hongkongu, wykluczającej także płacenie podatków chińskim instytucjom finansowym,

- zachowanie opartych na brytyjskim prawie przepisów prawa cywilnego i ochrony prawnej podstawowych swobód obywatelskich,

- prawa do swobodnego poruszania się obywateli Hongkongu z i na teren tego specjalnego regionu - SAR,

- zachowania niezależnych instytucji sądowych i powołania w bezpośredniej elekcji przedstawicielstwa mieszkańców SAR.

Jakkolwiek zawarte w deklaracji gwarancje, wywołują wrażenie (autorzy poczytnej w ostatnim czasie w Azji książki "Bambusowa sieć" - Murray Weidenbaum i Samuel Hughes odnotowują kuriozalne stwierdzenia, zwarte w dokumencie jak np. gwarancje zachowania "hongkońskiego stylu i poziomu życia"), nadal istnieją wątpliwości, w jakim stopniu obietnice zostaną dotrzymane przez nowe władze.

Nieopornawni optymści...

Mieszkańcy Hongkongu są optymistami - jakkolwiek przewidują pewne ograniczenia w kwestii praw człowieka, są pewni, iż żadne zmiany nie nastąpią w sferze gospodarczej. "Biznes jak każdego innego dnia" - powiadają, wskazując, że gospodarka kolonii od lat jest już trwale powiązana z gospodarką Chin.

Barometrem nastrojów są przede wszystkim miejscowe firmy, głównie brytyjskie. Podczas gdy większość miejscowego wielkiego biznesu prezentowała w ostatnich latach wyraźnie prochińskie nastawienie (by wspomnieć tylko o miliarderze Tung Chee-hwa, przyszłym gubernatorze Hongkongu), część przedsiębiorców brytyjskich jeszcze w latach 80. wycofała częściowo swe interesy z kolonii.

Typowym przykładem jest tu największa i najstarsza spółka brytyjska - Jardine & Matheson (założona w 1838 r. przez pierwszych handlarzy opium, przybyłych do Chin i aktywnie uczestnicząca w wojnach opiumowych), która w 1984 r. przeniosła część swych interesów z Hongkongu do Singapuru i na Bermudy. Rodzina Jardine - bezpośredni potomkowie dawnych handlarzy opium - straciła olbrzymie sumy, zarekwirowane przez komunistyczne władze chińskie w latach 50. w Szanghaju. Stąd też od lat stosunki hongkońskiego holdingu z Pekinem są niezwykle napięte. Najstarsza hongkońska firma nadal jednak zatrudnia w kolonii ponad 60 tysięcy ludzi a umieszczone na koncie miejscowego banku rezerwy firmy szacowane są obecnie na prawie 10 mld dol. Ucieczka Jardine z Hongkongu podłągnęła jednak za sobą wiele innych firm - część z nich, zarejestrowana w innych państwach, nadal jednak działa na terenie Hongkongu.

Jak twierdzą miejscowi ekonomiści, ma to ułatwić właścicielom tradycyjnych "hongów" - rodzinnych firm - prowadzenie w przyszłości pertraktacji ze skłonią biurokracją chińską, jaka może - lecz nie musi - zastąpić obecną kolonialną sprawną administrację, której główną zaletą było przede wszystkim nie ingerowanie w interesy miejscowych "apanów" - szefów potężnych klanów rodzinnych (PAP).

Krwawy atak na grecki konsulat

Orgia w barze na Glyfadię

Dziesięć Rosjanek - kelnerek aresztowała policja po wizycie w barze Moscow Queens na Glyfadię w południowo-wschodniej części Aten. Właściciel baru Theodoros Mavridis został również zaarrestowany a wielu klientów wesołego baru będzie musiało odpowiedzieć przed sądem na interesujące zarzuty.

Okradziono Ergobank

Dwaj zamaskowani, uzbrojeni mężczyźni napadli w piątek 27.06 rano na oddział banku Trapeza Ergasijas w Peristeri, we wschodniej części Aten. Zabrali ze sobą 17 mln drachm w gotówce i uciekli samochodem w nieznanym kierunku.

Kolonaki tylko dla pieszych

Władze miejskie Aten chcą powoli wyłączać ruch samochodowy na placu Kolonaki. Już teraz widać przygotowania: zielone, metalowe bariery uniemożliwiają parkowanie na chodnikach placu, poszerzane są deptaki i chodniki sąsiadujących ulic.

Podgrzewając mleko spowodowała eksplozję

Wydarzenie miało miejsce w poniedziałek w ateńskiej dzielnicy Nikea.

Kobieta podgrzewała na maszynie gazowej mleko dla swojej siostrzenicy. Nagle powietrzem wstrząsnęła eksplozja. Jej blask widać było z daleka. Przybywająca straż pożarna użyła więc szczególnych środków ostrożności. Kobieta silnie poparzona zmarła w szpitalu. Dziewczynce, która w fatalnym momencie stała obok ciotki, cudem nic poważnego się nie stało. Dom, w którym się znajdowały został przez wybuch gazu kompletnie zdemolowany.

W sobotę, w przeddzień wyborów w Albanii w Gjirokaster - mieście w południowej części tego kraju, w wyniku napadu uzbrojonego gangu, zginął zastrzelony trzydziestoletni pracownik greckiego konsulatu Christos Kolas. Napad miał miejsce wieczorem, kiedy Kolas wyszedł z budynku słysząc na zewnątrz strzały z pistoletu. Został śmiertelnie ranny. Jego współpracownicy, usiłujący przyjąć mu z pomocą musieli jak najszybciej z powrotem ukryć się wewnątrz, wobec ostrej serii ognia karabinowego, jaką skierowali na nich napastnicy. Strona grecka wyraziła swoje oburzenie wobec morderstwa w Gjirokaster. Ateny zażądały od strony albańskiej skuteczniejszych środków zabezpieczających przed aktami agresji konsulat w południowej części Albanii. "Rząd grecki może tylko wyrazić ubolewanie w związku z podobnymi aktami okrucieństwa, które pomijając już nawet ich kryminalną naturę, są skierowane przeciwko wysiłkom, jakie międzynarodowa społeczność podjęła w Albanii i w których Grecja odgrywa wiodącą rolę." - stwierdziło greckie ministerstwo spraw zagranicznych. Grecja podjęła intensywne wysiłki, aby wnieść istotny wkład w międzynarodowe inicjatywy

zabezpieczające spokojny, pokojowy przebieg wyborów. Zgodnie z deklaracją, podczas ostatnich miesięcy dyskutowano ze stroną albańską nad zapewnieniem efektywnej ochrony dla konsulatu, który ostatnio stał się celem ataków przeróżnych gangów.

W zeszłą niedzielę, porywacze wypuścili Theodorosa Bezanisa, byłego prezesa partii Omonia reprezentującej w Albanii etniczną mniejszość grecką. Podczas samych wyborów nie zanotowano poważniejszych aktów przemocy. Do tej pory jednak, w sąsiednim kraju, od momentu upadku wielkich firm - piramid zginęło w wyniku strzelanin i napadów ponad 1.500 osób.

Kostas Karamanlis - przewodniczący opozycyjnej Nowej Demokracji wezwał międzynarodową społeczność i polityków albańskich do oczyszczenia drogi dla prowadzącej ku normalizacji i rozwojowi, poprzez zagwarantowanie demokracji, sprawiedliwych wyborów i poszanowania etnicznych Greków, którzy ostatnio nieustannie padają ofiarami przemocy.



Zamaskowany, uzbrojony Albańczyk podczas rozruchów we Vlora

Legalizacja cudzoziemców - protesty lewicowej opozycji

Lewicowe partie opozycyjne a także grupy anty-rasistowskie protestują przeciwko przedstawionemu przez min. Papajojannu i zatwierdzonemu przez Radę Ministrów projektowi legalizacji cudzoziemców przebywających obecnie nielegalnie w Grecji. Główną przyczyną oburzenia jest niespodziewane wyłączenie z projektu około 200 tysięcy Albańczyków, Kurdów i emigrantów z pozostałych państw ościennych. Decyzję nazwano "rasistowską" i stwierdzono, że godzi w prawa ludzkie wyłączonej narodowości. (Patrz też str. 16-17).

Podrożały bilety !

Od 1 lipca cena biletu na większość środków transportu publicznego w Atenach wzrosła z dotychczasowych 75 do 100 drachm. Cena miesięcznej karty z 3.750 wzrosła do 5.000 drachm.

Podwyżka dotyczy biletów na niebieskie, miejskie autobusy, zielone autobusy linii Ateny - Pireus, podmiejskie połączenia, żółte trolejbusy i niektóre trasy miejskiej kolejki.

Bilety na ekspresowe autobusy łączące centrum Aten z portem w Pireusie, z okolicami podmiejskimi i lotniskami od 1 lipca kosztują 200 drachm. Cena biletu w taryfie nocnej (12.00 w nocy - 5.00 rano) wzrosła do 400 drachm. Cena biletu na miejskie połączenia kolejki w stolicy zależy od tego, czy podróżujemy jedną zoną - 100 drachm, czy dwoma lub trzema - 150 drachm. Stare bilety nie są już ważne!

Podwyżki także na poczcie. Za list zwykły w granicach Grecji płacić będziemy 100 drachm, za znaczek na list zwykły do Europy 140 drachm a ekspresowy 400.

Quinn chce nakręcić nowy film o Grecji

Legendarny aktor Anthony Quinn został obsypany nagrodami i honorami od miasta Rethymno. Zarząd miasta wraz z Zjednoczeniem Hotelarskim zorganizował w niedzielę uroczystą ceremonię ku czci gościa, podczas której wręczono mu przyznawaną co 2 lata Nagrodę Nauk i Sztuk za promowanie Grecji na świecie. "Tutaj przeżyłem kilka najszczęśliwszych chwil w moim życiu" - powiedział dziennikarzom. Przyznał się też, że chce nakręcić jeszcze jeden film związany z Grecją. Meksykanin z urodzenia - A Quinn znany jest przede wszystkim z popularnych filmów takich, jak "Grek Zorba" i "Działa z Nawarony", w których wcielił się postacie greckich bohaterów. Na Krete przyleciał w miniony czwartek wraz z żoną i córkami.

Aktor jest właśnie w trakcie pertraktacji na temat prawa własności do nieruchomości położonej na wyspie Rodos, którą zakupił jeszcze w 1961 roku, podczas kręcenia "Dział z Nawarony". Nigdy nie przekazano mu jednak tytułu własności. Quinn zamierza zwrócić się z tą sprawą do Sądu Europejskiego.



A. Quinn z rodziną przybył po nagrodę na Krete.

Greccy ministrowie chodzą na wagary

W ubiegły piątek sfrustrowany premier zmuszony został do surowego skarcenia członków swojego gabinetu. "Jeśli mówię, że posiedzenie zaczyna się o 10.00 rano, to znaczy - o 10.00 rano", powiedział premier w obecności kamer telewizyjnych do niesfornych członków rządu. Simitis jest zrozpaczony, bo od momentu kiedy zrobiło się ciepło, nie może znaleźć swoich najważniejszych współpracowników w miejscach ich pracy, a ilość godzin, jaką poświęca się na prace rządu skurczyła się niebezpiecznie. Sam więc postanowił sprawdzać obecność w siedzibach poszczególnych ministerstw. "W jednym z ministerstw - nie powiem, w którym - kiedy tam zadzwoniłem, dowiedziałem się, że nie tylko minister jest właśnie nieobecny, nie było tam też większości jego wyższych rangą współpracowników."

Zacieśnianie związków z Australią

Aleksander Downer - minister spraw Zagranicznych Australii przebywał z oficjalną wizytą w Atenach. Downer spędził w stolicy Grecji 36 godzin. Spotkał się z prezydentem Kostisem Stefanopulesem, ministrem Jorgosem Papandreu. "Pomiędzy Grecją i Australią związki są tak silne, że nie musimy budować współpracy". Jednym z głównych powodów wizyty jest stworzenie australijsko-greckiej izby handlowej. Istnieją ogromne możliwości eksportu greckich produktów do Australii. Importować w zamian można wyroby technologiczne i produkty rolnicze. Dower przypomniał, że w Australii żyje około 70.000 Cypryjskich Greków, którym zależy na szybkim postępie w korzystnym rozwiązaniu sprawy cypryjskiej. "Rząd turecki musi zrozumieć, że obecny stan nie może trwać wiecznie. To jest zupełnie niesatysfakcjonujące rozwiązanie. Trzeba je zmienić."

Krew się leje w greckiej armii

19 letni żołnierz Spiros Romiopulos, o którego śmierci doniosła prasa w zeszłym tygodniu, jak się okazuje zmarł po długim bicu, prawdopodobnie przez wiele osób, w momencie, gdy został śmiertelnie uderzony w okolicę aorty. Sąd zalecił czwartą już sekcję zwłok Spirosa. Osoby, które oglądały ciało i stwierdzały przyczynę zgonu po raz pierwszy upierały się, że wówczas nie było na ciele żadnych śladów i że śmierć była skutkiem przyczyn naturalnych. Ojciec Romiopulosa, który odkrył obecność ran i sińców na ciele syna i uparcie walczył o przeprowadzenie sekcji zwłok, być może będzie mógł niedługo poznać prawdę o zabójstwie i postawić winnych przed sądem.

Tymczasem inny 19-latek, żołnierz odbywający służbę w bazie wojskowej Megas Aleksandros niedaleko Salonik, został postrzelony w niedzielę 29.06. Konstantinos Christoforidis pełnił tej nocy straż, kiedy nagle o 4.30 nad ranem padł strzał z odległości ok. 15 metrów. Pozostali, towarzyszący mu żołnierze nie doznali urazów. Prawdopodobnie pozwolili oni uzbrojonemu w broń myśliwską, zamaskowanemu mężczyźnie zbliżyć się do Konstantinosa nie podnosząc alarmu, ani nie kierując broni przeciwko napastnikowi. Konstantinos został trafiony w twarz. Ranny został odwieziony do szpitala, a jego życiu nie zagraża już niebezpieczeństwo. Być może wkrótce dojdzie do osbiste porachunki. Śledztwo trwa.



Ateny - Tel. 32 21 121

32 38 638

Thesaloniki - Tel. 26 96 19

26 96 00

Wspaniały lekki ruch ręki i postać Boeinga posuwa się przecina niebo. Pasterstwo odgrywa rolę, gdzie oglądają filmy, śpiewają, śmieją się w parawanach. Dwa dni i nocy znowu ze sterami. Kierownictwo bazy w sobotę. Tu jęki Polaków i Latwów i innych. I wspaniały naszemu polskiemu słowno są na całym świecie. Fotoreporterzy je w radstwiej pracy, a wielu z nich również podczas imprez.

POLSKIE LINIE LOTNICZE

LOT

Nie jesteśmy najwięksi, ale chcemy być najlepsi

W Grecji o albańskich wyborach

Grecki rząd wyraził zadowolenie ze spokojnego przebiegu wyborów w Albanii.

Bardzo dyskretnie dano do zrozumienia, że ich wyniki są również sprawily Atenom satysfakcję.

Minister Papandreu wyraził się, że wybory w Albanii "całkiem nieoczekiwanie przebiegły zupełnie dobrze".

Kleridis w Atenach

We wtorek 1.07 przybył do Aten prezydent Cypru Glafkos Kleridis. Celem wizyty są spotkania z czołowymi greckimi politykami i omówienie współdziałania przed planowanymi na 9-13 lipca rozmowami z tureckim przywódcą cypryjskim Raufem Denktaszem. Kleridis spotkał się z prezydentem Stefanopulosem, we środę będzie rozmawiał z premierem Simitsem. Planowane jest też spotkanie z przywódcą opozycyjnej Nowej Demokracji.

U2 w Salonikach - Czy będzie "gorąco"?

Jeden z najpopularniejszych zespół rockowych U2 da koncert 26 września w Salonikach. Zespół w kontrakcie żąda od organizatorów osobistego ubezpieczenia na wypadek zranienia lub śmierci dla każdego z uczestników zabawy. Każdy na widowni ma zostać ubezpieczony na 10 mln dolarów w wypadku śmierci i 650 milionów drachm za ewentualne zranienie podczas koncertu.

Koncert ma mieć miejsce w porcie Salonik i w związku z tym już teraz władze miejskie martwią się, jak najlepiej zapewnić bezpieczeństwo publiczności. Koszty koncertu będzie pokrywał organizator: Europejska Stolica Kultury 1997.

Letnie wyprzedaje

Okres letnich obniżek cen w sklepach rozpocznie się w tym roku od 1 lipca i trwać będzie do 30 sierpnia - ogłosiły greckie stowarzyszenia handlowe. Handlowcy dzięki wyprzedazom znacznie zwiększają obroty w swoich sklepach. Dlatego też gdzie - niegdzie już z wyprzedzeniem stosuje się upusty w cenach przyciągające potencjalnych nabywców. W zakresie asortymentu odzieżowego można się spodziewać obniżek rzędu 15 - 30 procent, nieco więcej zaś na towary typowo "wakacyjne" i na sprzęt elektroniczny.



KURSY WALUT:	SKUP	SPRZEDAŻ
USA (dolar)	269	276
Niemcy (marka)	156	160
Kanada (dolar kan)	193	198
ECU	305	314

Socjaliści - ministrowie finansów na spotkaniu w Atenach

Podczas minionego weekendu spotkali się na konferencji w Atenach europejscy socjaliści - ministrowie finansów. Spotkanie zostało zorganizowane przez Jannosa Papadoniou - ministra ekonomii narodowej i finansów Grecji.

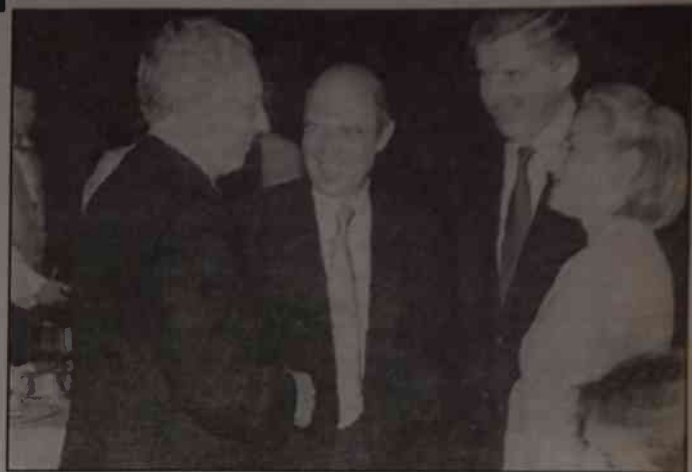
Uczestniczyli w nim premier Simitis, były prezydent Komisji Europejskiej J. Delors, Portugalii - A. de Sousa - Franco, Włoch - V. Visco, Finlandii - A. Alho, były minister finansów Szwecji - K. Olof Feldt oraz lider Irlandzkiej Partii Pracy - R. Quinn. Nie przybyli, ze względu na swoje obowiązki: kanclerz G. Brown z Wielkiej Brytanii i minister finansów Francji - D. Strauss - Kahn.

Konferencja poświęcona była ekonomicznym i społecznym przemianom w Europie. Dyskutowano nad propozycjami wzmocnienia socjalnej polityki państwa i przyspieszenia rozwiązań problemu bezrobocia w europejskiej 15-stce. Socjaliści, którzy stanowią teraz większość w Europie pragną zsynchronizować swoje wysiłki i ujednoczyć politykę. "Opinia publiczna oczekuje teraz od socjalistów wiele" - mówił przed spotkaniem Jack Delors. Jego zdaniem pomysł zwołania konferencji był znakomity, bo należy obecnie nieprzerwanie wymieniać propozycje i poglądy na wszystkich

poziomach. Zebrani ministrowie ogłosili zamiar podpisania wspólnego Paktu Koordynacji Ekonomicznej, który będzie porządkował wysiłki związane z tworzeniem polityki ekonomicznej Wspólnoty Europejskiej i stworzy punkt równowagi wobec zainspirowanego przez Bonn Paktu Stabilizacji i Rozwoju.

Pakt Koordynacji Ekonomicznej ma służyć zapobieganiu deficytowi demokracji - zaobserwowanemu ostatnio w polityce ekonomicznej UE i zapełnić polityczną próżnię w obliczu obecnej polityki Centralnego Banku Europejskiego, która może łatwo przybrać kształt zupełnie autonomicznej polityki monetarnej. Socjaliści domagają się politycznej kontroli nad działalnością Banku. Socjaliści - ministrowie finansów podjęli też decyzję o podpisaniu dokumentu wyszczególniającego trzy postulaty dotyczące ekonomicznej i społecznej polityki Unii Europejskiej: ochronę socjalnych uprawnień społeczeństw UE - zapobieganie bezrobociu, szkolenie, zapewnienie świadczeń emerytalnych itd; polityczną kontrola działalności Centralnego Banku Europejskiego oraz zdecydowane działanie w zakresie zwalczania bezrobocia.

Premier Simitis podkreślał konieczność równości wszystkich,



J. Delors, K. Simitis, Jannos Papadonijou i żona premiera - uśmiechy na powitanie!

także i najmniejszych państw w ramach UE. "Duże kraje muszą respektować specyfikę małych państw" - powiedział ostrzegając przed koncentracją siły w rękach kilku najsilniejszych europejskich stolic. Simitis ogłosił, że Grecja dopełni wszystkich wymaganych kryteriów do udziału w Europejskiej Unii Monetarnej w roku 1998 i będzie gotowa do pełnego włączenia do EUM w trzeciej fazie, w 2001 roku. Zaznaczył jednak, że kryteria przyjęcia powinny być takie same dla wszystkich krajów członkowskich.

Wszyscy z uwagą śledzili

wypowiedzi Delorsa. Były prezydent Komisji Europejskiej podkreślał, że wielkim wyzwaniem dla dzisiejszej 10-ki socjalistów jest przystosowanie polityki do systemu w taki sposób, aby nie zaprzepaścić wartości wolności, solidarności i odpowiedzialności osobistej. "Nie posiadamy magicznej różdżki do walki z bezrobociem" - mówił Delors, rozwiewając złudzenia o wszechpotężde przepisu na rządzenie. Przypominał, aby nie popadać w zbytnią pewność siebie, by nie zawieść podniesionych ostatnio, społecznych oczekiwań.

Greckie Marmury - europejski problem

Podczas poniedziałkowego spotkania greckiego i brytyjskiego ministra kultury podniesiono znowu temat zwrócenia Atenom Skarbu z Partenonu - czyli Marmurów Elgina. E. Venizelos rozmawiał ze swoim brytyjskim partnerem podczas kulturalnego szczytu Unii Europejskiej w Luksemburgu. "Razem lecieliśmy z Rzymu do Luksemburga. Prowadziliśmy konkretną i twórczą dyskusję." - mówił dziennikarzom Venizelos. Mark Fisher Podsekretarz ds. Dziedzictwa Narodowego Wielkiej Brytanii podjął delikatny temat Marmurów.

Kolekcja o której mowa, pochodzi z V w.pne. - są to dzieła sztuki wykonane przez greckich architektów-rzeźbiarzy. Od XIX wieku, kiedy to Thomas Bruce, siódmy hrabia Eglyn zabrał je z ich miejsca na ateńskim Partenonie, znajdują się w British Museum w Londynie. Grecja, jak oświadczył Venizelos, gotowa jest przedyskutować całą sprawę na międzynarodowym szczeblu, pod okiem UNESCO.

Poprzedni przywódca angielskiej Partii Pracy Neil Kinnock obiecywał, że w wypadku wygrania wyborów powszechnych zwróci Grecji ten bezcenny skarb. Po dojściu angielskich laburzystów do władzy, w Grecji naturalnie wzrosły nadzieje. Pod koniec zeszłego miesiąca przyszła jednak do Aten odpowiedź odmowna.

Venizelos zwrócił się więc tym razem do Brytyjczyków z wielką ostrożnością, dyplomatycznie powołując się raczej na priorytet światowego dziedzictwa kultury i na opinię międzynarodową a nie interes greckiego państwa. Podkreślił trafnie, że przede wszystkim należy zwrócić uwagę na dekompozycję Partenonu, który został pozbawiony tak ważnego elementu swojej całości.

Przypomnijmy tu, że hrabia Elgyn wszedł w posiadanie kolekcji w 1801 roku, kiedy pełnił służbę ambasadora królestwa Wielkiej Brytanii w Konstantynopolu. Ogołocił Akropol z niektórych bloków z inskrypcjami, niektórych posągów Kariatyd, kolumn i epistylów Erechtejonu i innych fragmentów, dzięki pozwoleniu, jaki na to uzyskał od tureckiego okupanta. Muzeum Brytyjskie zakupiło skarb w 1816 roku. Odtąd jest to jedna z jego największych atrakcji.

FYROM - Nazywajcie nas, jak chcecie

Greckie Ministerstwo Spraw Zagranicznych wydało oświadczenie w związku z wypowiedzią prezydenta Gligorova, który oświadczył, że FYROM wniosło podanie do ONZ o uznanie nazwy kraju brzmiącej "Republika Macedonii". Strona grecka przypominała, że obecną nazwę przyjęto po długich wspólnych negocjacjach, mozołnym poszukiwaniu rozwiązania obustronnie akceptowanego i, że zostało w tej sprawie podpisane obustronne porozumienie.

Kwestia nazwy FYROM wpłynęła fatalnie na stosunki Grecji z tym krajem: od momentu rozpadu Jugosławii w 1990, kiedy sąsiadujące państwo ogłosiło swoją niepodległość była to główna "kość niezgody". Dwa lata trwała grecka blokada na granicy. Ostatecznie w 1995 podpisano obustronne porozumienie. Cały problem jednak nie został definitywnie rozwiązany.

Gligorov udzielił w zeszłą niedzielę wywiadu dziennikowi "To Vima", w którym powiedział między innymi: "Wierzę, że z naszej strony zaoferowaliśmy kompromis, który pomógł obu stronom. Pomaga on nam zachować naszą godność a rządowi greckiemu i greckiemu Parlamentowi umożliwiła demonstrowanie, że do końca dotrzymywano obietnic, nie uznając FYROM -u pod żadną nazwą zawierającą słowo "Macedonia". "Zmieniliśmy kurs, bo myśląc realistycznie, nie możemy zmusić Grecji, ani żadnego innego kraju, do uznania nas pod nazwą "Republika Macedonii..." "A więc nazywajcie nasz kraj, jak sobie tego życzyście". Gligorov ma równocześnie nadzieję, że reszta świata uzna proponowaną przez niego nazwę. Oczywiście jego propozycja jest w Grecji odbierana jako obraźliwa. Ale spłyka się też z oburzeniem w Skopje, gdzie panują antygreckie nastroje. Gligorov powiedział w wywiadzie, że nastroje wrogości nie dotyczą większości społeczeństwa, ale nie trzeba stwarzać powodów do nietolerancji pomiędzy ludźmi.

Wywiad prezydenta FYROM wywołał natychmiastową reakcję niektórych greckich polityków

"Nasz brak aktywności i rezygnacja pozwoliły prezydentowi Skopje nas osmieszyć..." - mówili niektórzy członkowie PASOK. Narodowiec, lider Polityki Aniksi A. Samaras mówił o hańbiącym spisku pomiędzy Atenami i Skopje.



Cejrowski oskarżony o zniestawienie prezydenta Kwaśniewskiego

26.6. Gdańsk - Zniestawienie i publiczne lżenie prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego zarzuca Wojciechowi Cejrowskiemu Prokuratura Rejonowa w Gdańsku. Akt oskarżenia w tej sprawie został złożony w czwartek do miejscowego Sądu Wojewódzkiego. Jak poinformowała dziennikarka PAP rzeczniczka gdańskiej Prokuratury Wojewódzkiej Maria Kamińska-Jeżowska, z wnioskiem w tej sprawie wystąpiło "kilku obywateli". Ich doniesienie dotyczyło programu autorskiego Cejrowskiego, zaprezentowanego 5 listopada ub.r. w Gdańsku. W jego trakcie Cejrowski wielokrotnie używał pod adresem prezydenta RP słów uważanych powszechnie za obraźliwe i wulgarnie. Za publiczne lżenie, wyszydzanie lub poniżanie naczelnych organów władzy, m.in. prezydenta, grozi kara od 6 miesięcy do 8 lat więzienia.

Szaleniec zaatakował nożem trzy osoby

27.6. Szczecin - 45-letni mężczyzna w napadzie szału ugodził nożem w czwartek wieczorem trzech przypadkowych mieszkańców Stargardu Szczecińskiego. Poszkodowani w stanie ciężkim przebywają w szpitalu. Policja zatrzymała napastnika - poinformował 27 bm. rzecznik prasowy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Szczecinie Paweł Biedziak. Mężczyzna, który w furii na kilku ulicach miasta zranił nożem w klatkę piersiową trzy osoby, zabarykadował się następnie w mieszkaniu. Kiedy policja wyważyła drzwi, rzucił się na funkcjonariuszy z dwiema siekierami - został jednak powalony na ziemię przez psa policyjnego i obezwładniony. Świadkowie rozponali w nim napastnika - został osadzony w areszcie.

MSZ ostrzega jadących przez Bułgarię

27.6. Warszawa - Zmotoryzowani turyści jadący przez Bułgarię są narażeni na napady i kradzieże - ostrzegło w piątek polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych. Jak podał wicedyrektor Departamentu Promocji i Informacji MSZ Przemysław Antoniewicz - w ostatnim czasie, w związku ze zwiększonym ruchem tranzytowym turystów zmotoryzowanych, jadących do Grecji i Turcji przez Bułgarię, wzrosła w tym ostatnim kraju liczba napadów i kradzieży, popełnianych na niestrzeżonych parkingach. Wiadomość ta pochodzi z wydziału konsularnego ambasady RP w Sofii. Polska placówka zwraca zwłaszcza uwagę na niebezpieczeństwo podróży przez Bułgarię w godzinach nocnych (PAP)

Równe i równiejsi - seminarium o dyskryminacji kobiet

30.6. Warszawa - Dyskryminacja kobiet na rynku pracy, niedostateczny podział obowiązków rodzinnych, przeszkody socjalne i kulturowe - tak jest pojmowana w Polsce "równość" między kobietami a mężczyznami - powiedziała w poniedziałek dr Małgorzata Fuszara z Uniwersytetu Warszawskiego, na seminarium zorganizowanym przez Departament Rodziny i Kobiet, w Jadwisinie k. Warszawy. Wzięli w nim udział przedstawiciele Rady Europy oraz polskich ministerstw. "Polska ratyfikowała konwencję o likwidacji wszelkich form dyskryminacji kobiet, ale pewne zobowiązania do dziś nie są w pełni zrealizowane" - stwierdziła Jolanta Banach, pełnomocnik rządu ds. rodziny i kobiet. "Praktyka życia społecznego pokazuje, że w dziedzinie równości kobiet i mężczyzn Polska nie w pełni przestrzega wziętych na siebie zobowiązań" - dodała. "Polskie prawodawstwo mówi przecież wyraźnie, że kobieta we wszystkich przejawach życia

rodzinnego i zawodowego ma być tak samo traktowana jak mężczyzna" - powiedział Stefan Pastuszka z Ministerstwa Edukacji Narodowej. "Obawiam się, czy w naszych dyskusjach nie dojdziemy do wniosku, że wszystko co wokół nas się dzieje jest pewną formą dyskryminacji" - stwierdził. W tej chwili większość bezrobotnych to kobiety - twierdziła Fuszara. "Kobiety są dyskryminowane przy przyjęciu do pracy, pomijane w awansach, często zarabiają mniej niż mężczyźni" - kontynuowała. "Zapoznanie się z polityką równości płci i działaniami podejmowanymi na jej rzecz ma szczególne znaczenie wobec ubiegania się przez Polskę o członkostwo w Unii Europejskiej. Oczekuje się od Polski spełnienia standardów w tej dziedzinie. O ogromne znaczenie ma to, aby problem poważnego traktowania tych norm i zleceń był uwzględniany w pracach wszystkich resortów - twierdził" - powiedziała Banach. W Szwecji 40 proc.

parlamentarzystów to kobiety, w Turcji tylko 2 proc. W Polsce jest ich 13 proc. "Ten wynik stawia nasz kraj wyżej niż Francję, gdzie tylko 10 proc. kobiet ma możliwość zasiadać w parlamencie" - stwierdziła Olof Olafsdottir, sekretarz komitetu zrządzającego ds. równości kobiet i mężczyzn Rady Europy. "Celem tego seminarium ma być zapoznanie wszystkich form zabranych z problemem dyskryminacji kobiet w naszym kraju, a nie wypracowanie konkretnych rozwiązań" - dodała Olafsdottir.

Seminarium w Jadwisinie k. Warszawy jest drugim spotkaniem w Polsce przedstawicieli Rady Europy i polskich władz. Pierwsze odbyło się w Poznaniu w 1992 r. i dotyczyło równości kobiet i mężczyzn w zmieniającej się Europie. Tegoroczne spotkanie podjęło problematykę równości kobiet i mężczyzn we wszystkich dziedzinach polskiego życia: politycznego, społecznego i ekonomicznego. Przedstawiciele Rady Europy stwierdzili, że jest to "niezbędny warunek rozwoju demokracji w Polsce". (PAP)

UPR za karą śmierci

29.6. Warszawa - Członkowie Unii Polityki Realnej zbierali w niedzielę na warszawskim Placu Zamkowym podpisy ludzi popierających stosowanie kary śmierci, wprowadzenie w Polsce armii zawodowej i zlikwidowanie armii z poboru oraz będących przeciwko projektowi ustawy zobowiązującej wszystkie podmioty gospodarcze do obowiązkowych składek na organizacje przedsiębiorców. Ze względu na wyjątkowo upalną pogodę, w niedzielę w okolicach Starówki było mniej niż zazwyczaj ludzi, a to spowodowało mniejsze niż się spodziewali organizatorzy zainteresowanie akcją. Chętnych do składania podpisów było niewiele, niewiele też osób kwapiło się do dyskusji z członkami partii. Najwięcej osób wyraziło zainteresowanie kwestią stosowania kary śmierci - pod petycją w tej sprawie złożono najwięcej podpisów. "W USA robiono swego czasu badania, gdzie wyliczono w sposób statystyczny, że wykonanie jednego wyroku śmierci oszczędza średnio

4,7 życia obywateli. W stanie Nowy Jork po kilkunastu latach braku tej kary, w ciągu pierwszego roku po ponownym wprowadzeniu jej do kodeksu i rozpoczęciu wykonywania, ilość przestępstw zagrożonych tą karą spadła o 67 proc. Przestępca przed każdym zaplanowanym i dokonanym z premedytacją przestępstwem kalkuluje, jaką może otrzymać karę" - powiedział dziennikarce PAP Wojciech Staniszewski, kandydat UPR w wyborach do Sejmu. Dodał, że zdaniem jego partii kara dożywocia jest niekulteczna, gdyż "skazany na dożywocie może zamordować strażnika więziennego, tylko dlatego, że mu się nie spodobał, może zabić współwięźnia, bo dla niego nie ma już wyższej kary." Wśród przyczyn zwiększenia brutalizacji życia w Polsce Staniszewski wymienił m.in. "niedoinwestowanie wymiaru sprawiedliwości i prokuratury, brak pieniędzy na te dziedziny, które służą ochronie i bezpieczeństwu". (PAP)

41. rocznica "Poznańskiego Czerwca 1956"

28.6. Poznań - W 41. rocznicę "Poznańskiego Czerwca 1956" odbyła się w sobotę w stolicy Wielkopolski msza święta w kościele OO Dominikanów w intencji ofiar tego historycznego zrywu robotników i mieszkańców miasta przeciw totalitarnej władzy. Po mszy mieszkańcy Poznania, w tym żyjący uczestnicy tych pamiętnych wydarzeń oraz reprezentanci komisji zakładowych "Solidarności" udali się w pochodzie z pocztami sztandarowymi przed pomnik "Poznańskiego Czerwca 1956" na placu Mickiewicza. Przed monumentem wieńce i kwiaty złożyli przedstawiciele władz wojewódzkich i samorządowych, organizacji zrzeszających uczestników "czarnego czwartku", organizacji kombatanckich i związkowych, a wśród nich delegacja "Solidarności" z zakładów Cegielskiego, którego robotnicy 28 czerwca 1956 r. wyszli na ulice Poznania w protestacyjnym pochodzie upominając się o prawo do ludzkiej godności, o wolność i chleb. Przewodniczący Zarządu Regionu "S" Wielkopolska Janusz Pałubicki, zwracając się do zebranych podkreślił, że oddając hołd uczestnikom czerwcowych wydarzeń, nie należy zarazem puścić w niepamięć sprawców złych czynów z przeszłości. Stwierdził, że pamięć o tych, którzy wówczas zginęli oraz szacunek i głębokie uznanie dla jeszcze żyjących musi się oblekać w czyn. "Im więcej czasu mija, tym bardziej jest to ważne, aby każdy Polak mógł wiedzieć: to byli ci, którzy dobrze robili i oni powinni stanowić dla nas przykład" - powiedział. (PAP)

Prezydent na poligonie

30.6. Budów - Prezydent Aleksander Kwaśniewski, wizytując w poniedziałek 12 Żłocieniecką Brygadę Kawalerii Pancernej stacjonującą w miejscowości Budów (woj. koszalińskie), tłumaczył, że odwiedza kilka jednostek w związku z decyzjami, jakie mają w najbliższym czasie zapisać, tj. członkostwem Polski w NATO. Chciałby zapoznać się ze stanem armii oraz wyjaśnić żołnierzom, jakie obowiązki wiążą się z uczestnictwem w Pakcie. Prezydentowi towarzyszyli m.in. wiceminister obrony Andrzej Karkoszka, szef Sztabu Generalnego gen. Henryk Szumski, szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego Marek Siwiec oraz szef gabinetu prezydenta Marek Ungier.

Prezydent zwiedził izby żołnierskie oraz uczestniczył w ćwiczeniach strzelania z broni krótkiej. Wynik jaki osiągnął - 0 pkt. - skwitował: mogiła, dodając, że jest to najlepszy dowód, że jest cywilnym prezydentem. Po żołnierskim obiedzie, który składał się z tradycyjnej grochówki i kotleta schabowego, Kwaśniewski spotkał się z żołnierzami oraz kadrą jednostki. Prezydent, jak i ministrowie z jego kancelarii, ubrani byli w granatowe podkoszulki, ciemnogatowane spodnie "narciańki" oraz stylizowane na wojskowe - buty. Jak wyjaśnił dziennikarzowi PAP podsekretarz stanu w BBN Marek Dukaczewski, jest to strój pomiędzy "garniturem a mundurem". Nie przyjeżdża się na poligon "pod krawatem", a nie chcieliśmy także być wśród żołnierzy w dżinsach - dodał. (PAP)

Zasypany w studni

27.6. Łomża - Do piątkowego wieczora, mimo trwającej 10 godzin akcji ratowniczej, strażakom nie udało się dotrzeć do zasypanego zwaląmi ziemi na dnie studni 28-letniego mieszkanka wsi Komosewo w woj. łomżyńskim. Marek D. został przysypany ziemią podczas czyszczenia starej studni. Znajduje się na głębokości ok. 10 metrów - poinformował oficer dyżurny Wojewódzkiego Stanowiska Koordynacji Ratownictwa KW PSP w Łomży. W akcji ratowniczej uczestniczą jednostki straży pożarnej z Łomży i Grajewa. Do zasypanego kopania próbowali najpierw dotrzeć przy pomocy koparki. Robienie wykopu obok studni nie dało rezultatu, dlatego używa się obecnie łopatek ręcznych. Niespełna dwa tygodnie temu, podczas kopania studni zasypany został 14-metrowym zwalawiskiem piasku mężczyzna w Jastrzębju (woj. katowickie). Nie udało się go uratować. Ratownicy dotarli do niego dopiero po 40 godzinach. (PAP)

Brak chętnego na prawie 400 tys. zł wygranych w Dużego Lotka

26.6. Wrocław (PAP) - Wrocławski Oddział Totalizatora Sportowego bezskutecznie oczekuje na zgłoszenie się szczęśliwca, który 4 bm. wygrał w Dużego Lotka prawie 400 tysięcy złotych - poinformowała w czwartek specjalistka ds. marketingu i reklamy - Wioletta Prunicka. Kupon z prawidłowo wytypowanymi sześcioma liczbami złożony został w kolekturze przy ul. Zawalnej we Wrocławiu. Wygrana wynosi dokładnie 380 548,50 zł. Według regulaminu, wygrywający powinien stawić się po odbiór nagrody w ciągu 90 dni od dnia losowania. Po tym czasie wygrana trafia na "konto wypłat z tytułu uwzględnionych reklamacji i dodatkowych wygranych", powiedziała Prunicka, dodając, że Totalizator będzie szukał szczęśliwca na własną rękę. Jest to pierwszy wypadek w historii wrocławskiego oddziału TS, gdy ktoś, kto "trafił szóstkę", nie zgłosił się po pieniądze. Od początku roku "szóstki" zanotowano tu już dziesięciokrotnie. (PAP)

Kulisy "narkotycznego biznesu"

27.6. Szczecin - Rafał Ch. ps. "Czarny", w piątek ujawnił przed Sądem Wojewódzkim kulisy handlu narkotykami w Szczecinie oraz organizację grup zajmujących się dystrybucją. Oskarżony przyznał, że był członkiem grupy zajmującej się dystrybucją narkotyków, ale jak twierdzi spełniał w niej jedynie rolę podrzędną. (Akt oskarżenia przypisuje natomiast Rafałowi Ch. ps. "Czarny", oraz 27-letniemu Pawłowi Cz. - "Pigule" funkcje kierownicze w tej grupie). "Czarny" mówiąc o pochodzeniu narkotyków powiedział, że amfetamina dostarczana była z Pruszkowa - z niedawno zlikwidowanej przez policję wytwórni. Zysk ze sprzedaży amfetaminy był ogromny - 2 tysiące marek RFN z każdego 100 gram proszku. Oplacalny był też handel marihuaną - 2 tys. DEM zysku przy sprzedaży kilograma. Handlem narkotykami interesowali się osobiciele przedstawiciele "grupy pruszkowskiej" - "Dzian" i jego brat. Główny lokalny punkt dystrybucyjny amfetaminy znajdował się przez czas dłuższy w jednym ze szczecińskich hoteli, prowadził tę placówkę inny oskarżony - Cezary Cz. - "Stodki". Haszysz pochodził z Holandii, przy czym członkowie grupy handlującej

nim często okradali drobnych dostawców. Również z Holandii przywozono LSD. Według Rafała Ch. podstawowe partie narkotyku przywiózł współoskarżony Paweł Cz. Rafał Ch. podkreślił, że gdy przedstawiciele warszawskiej grupy dystrybutorów narkotyków zorientowali się, że na sprzedaży LSD można także dobrze zarobić przyjechali do Szczecina i zażądali od Pawła Cz. "działki" dla siebie. Dostawy marihuany zapewniał przez dłuższy czas marynarz mieszkający w Świnoujściu. Rafał Ch. ujawnił, że w Szczecinie nastąpił podział rejonów dystrybucji narkotyków - osobna grupa działała w śródmieściu, odrębne w innych dzielnicach. Istniał także podział kto jakimi środkami odurzającymi handluje - jedna z grup "specjalizowała" się w sprzedaży haszyszu i marihuany. Odbywały się też spotkania handlarzy na których mówiono o strefach sprzedaży - na tym tle dochodziło do rękoczynów. Mówiąc o sprzedawcach "Czarny" stwierdził, że było kryterium przydatności dealera - 100 gram miesięcznie. Zaprzeczył jednak by kogokolwiek zmuszano do sprzedaży narkotyków - "chętnych" do dystrybucji było bardzo wielu. Odpowiadając na pytanie sądu

dla czego odwołał pierwsze wyjaśnienia w których zaprzeczał zarzutom stwierdził, że nie spodziewał się, iż inni współoskarżeni będą go tak oczernić. Postanowił więc mówić prawdę z nienawiści do osób oskarżających go. Proces szczeciński to jeden z większych w kraju procesów dystrybutorów narkotyków. Akt oskarżenia zarzuca głównym oskarżonym Rafałowi Ch. oraz Pawłowi Cz. zmuszanie do sprzedaży narkotyków oraz wprowadzenie do obrotu ponad 48 kg amfetaminy, 80 kg haszyszu, blisko 8,7 kg marihuany, ponad 5300 porcji LSD, 105 tabletek ekstazy. Trzem innym oskarżonym przedstawiono m.in. zarzuty handlu mniejszymi ilościami narkotyków, nielegalnego posiadania broni, przywłaszczenia cudzych dokumentów. Proces toczy się przy wzmoczonej policyjnej ochronie. Głównego oskarżonego w kamizelce kuloodpornej wprowadzają na sądowy korytarz funkcjonariusze z grupy antyterrorystycznej. Grupa policjantów przebywa na sali sądowej i w korytarzach sądu. Ochrona taka jest niezbędna - powiedział w piątek przed sądem Rafał Ch. - przed aresztem w którym przebywa pojawili się niedawno dystrybutorzy narkotyków z innych grup wykrzykując groźby pod jego adresem, boi się on o swe życie. 27 bm. sąd przedstawił zeznania świadka incognito - przed odczytaniem zostały one odpowiednio "ocenzurowane", aby nie można było ustalić tożsamości osoby. (PAP)

Piechniczek i Pietrzak do wyborów z UPR i Republikanami

30.6. Warszawa - Były trener piłkarskiej kadry narodowej Antoni Piechniczek oraz artysta kabaretowy Jan Pietrzak będą kandydować w wyborach do parlamentu z list Komitetu Wyborczego Obywateli "Unia Dla Rzeczypospolitej", który tworzy m.in. Unia Polityki Realnej i partia Republikanie - poinformowali w poniedziałek liderzy Unii Jerzy Eysymontt i Janusz Korwin-Mikke.

Eysymontt zapowiedział, że Unia nie raz jeszcze zaskoczy wyborców i dziennikarzy. Nasz sztab szykuje tajną broń na wybory - stwierdził enigmatycznie Korwin-Mikke.

Unia planuje wystawić swoich kandydatów we wszystkich okręgach wyborczych. Po wyborach zaś chce utworzyć federacyjny klub parlamentarny, który "być może stanie się załącznikiem dalszej integracji". Liderzy Unii deklarują, że będą gotowi w przyszłym Sejmie współpracować z każdym ugrupowaniem, które poprze ich program.

Prezes UPR podkreślił, że głównymi elementami programu wyborczego komitetu będą ochrona własności i bezpieczeństwo obywateli. Jestem przekonany, że istnieją miejsce dla polskiej prawicy, ludzie mają dość pseudoprawicy - mówił prezes UPR.

Korwin-Mikke pytany, czy Unia będzie umieszczać na swoich listach wyborczych kandydatów, którzy współpracowali z dawnymi służbami bezpieczeństwa stwierdził: na pewno nie będziemy konkurować z SLD, PSL i AW'S".

Komitet określa się jako środowisko konserwatywno-liberalne. W jego skład weszli: Partia Kupiecka, Polskie Stowarzyszenie Użytkowników Wieczystych, Rzemieślnicza Partia Polski, Partia Demokratyczna, RdR (Węglowski) oraz OSK WSP Zabuzanie i Polska Unia Właścicieli Nieruchomości. Korwin-Mikke wyjaśnił, że trwają jeszcze rozmowy zmierzające do poszerzenia składu Unii. Dodał jednak, że "ten pociąg już odjechał, a rozmowy toczą się z tymi, którzy chcą jeszcze wskoczyć w bieg". (PAP)

Nowe zasady wizowe przy wyjazdach do Hongkongu

30.6. Warszawa - W związku z przejęciem zwierzchności nad Hongkongiem przez Chińską Republikę Ludową obywatele polscy udający się do Hongkongu w celach turystycznych, biznesowych i innych na okres do 14 dni zwolnieni są z obowiązku uzyskiwania wiz na dotychczas obowiązujących zasadach - poinformowało w poniedziałek polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych. W przypadku wyjazdów przekraczających 14 dni obowiązują

uzyskanie wize. Wnioski o wize należy składać w placówkach dyplomatycznych i urzędach konsularnych Chińskiej Republiki Ludowej, a nie jak dotychczas w urzędach konsularnych w Brytanii. Wize wjazdowe do Hongkongu wydane przez Departament Imigracji podległy administracji brytyjskiej oraz przez ambasady i konsulaty brytyjskie przed 30 czerwca 1997 r. mogą być wykorzystane w terminie nie późniejszym niż 30 czerwca 1998 r. - informuje MSZ. (PAP)

Policja: przyczyną wypadku samochodu-więźniarki - zawał kierowcy

28.6. Warszawa - Najbardziej prawdopodobną przyczyną piątkowego wypadku samochodu-więźniarki pod Ropcycami był zawał serca kierowcy - poinformował w sobotę dziennikarza PAP kom. Andrzej Przemyski, rzecznik komendanta głównego policji. Przemyski wykluczył zażnięcie kierownicy; jego zdaniem nie przekroczono żadnych przepisów dotyczących długości prowadzenia pojazdu, był też kierowca-zmiennik dla policjanta.

Konwój z Zielonej Góry, przewoził do Medyki policyjnym starem cudzoziemców deportowanych z Polski. Samochód nagle wjechał do rowu, zginęła jedna osoba (obywatelka Chin), 19 zostało rannych, w tym 2 ciężko. Samochodem jechało 17 cudzoziemców i 4 konwojujących policjantów. Wśród ciężko rannych jest policjant - kierowca stara, który po operacji w Szpitalu Wojewódzkim nr 2 w Rzeszowie trafił na oddział intensywnej terapii. Potwierdził on, że przed wypadkiem poczuł się słabo i chciał zjechać na pobocze, ale nie zdążył - poinformował Przemyski. Z trzech pozostałych konwojujących policjantów tylko jeden nie doznał poważniejszych obrażeń. Ranni przebywają w szpitalach w Rzeszowie, Dębicy i w Tamowie. (PAP)

Opole'97

Dominika Kurdziel laureatką "Debiutów'97"

27.6. Opole - Dominika Kurdziel zdobyła nagrodę im. Anny Janitar podczas odbywającego się w piątkowy wieczór, Koncertu Debiutów XXXIV Krajowego Festiwalu Piosenki Polskiej w Opolu.

Przed swym konkursowym występem Dominika żartowała, że podobno jurorzy będą oceniać debiutantów na podstawie wagi ciała. Jak się okazało, 20-letnia krakowianka do wygrania konkursu nie potrzebowała żadnych dodatkowych atutów, poza artystycznymi. Brawurowym wykonaniem piosenki pt. "Teatr" poderwała do zabawy nie tylko publiczność, ale i jury, w którym zasiadli: Katarzyna Gaertner, Zbigniew Górny, Kayah, Ryszard Rynkowski, Urszula, Grzegorz Turnau i Eliza Wyszomirska. Słyszając werdykt, Dominika popłakała się z radości, a opolska publiczność nagrodziła tę decyzję gromkimi brawami na stojąco.

Laureatka Debiutów'97 jest dyplomowaną perkusistką, ale zaczęła śpiewać, bo - jak sama twierdzi - perkusista siedzi na scenie z tyłu. Podczas piątkowego wieczoru popisała się nie tylko świetnym głosem, ale i grą na fortepianie.

Publiczności spodobał się także występ Katarzyny Cerekwickiej, laureatki tegorocznego finału telewizyjnej "Szansy na sukces". Duże brawa zebrały oczywiście wokalistki z Opola - Aleksandra Trzeciakiewicz i Aleksandra Wolak.

Część młodych artystów miała wyjątkowego pecha, gdyż podczas ich występu nagłośnienie nie było tak sprawne, jak być powinno. Prześladował on m.in. Patrycję Kosiarkiewicz. Gdy wychodziła na scenę publiczność brawami przywitała jej znaną już piosenkę "Jak ja wierzę". Gdy kończyła śpiewać, widzowie gwizdami wyrażali swoje niezadowolenie z jakości dźwięku.

Prawdziwym spektaklem był recital Justyny Steczkowskiej, który odbył się podczas obrad jury. Wokalistka - laureatka polskich Debiutów'94 - była drugą po Dominice, która tego wieczoru rozbawiła publiczność. Zaśpiewała swoje cztery przeboje, trzykrotnie podczas tego występu zmieniając stroje. Po przerwie, rozgrzanych konkursowymi emocjami widzów bawił "Kabaret on do świtu". Wśród wykonawców byli najwięksi satyrycy kraju i najśmieszniejsze polskie kabarety, jak Elita, OT.TO, 60-tka i Babski Kabaret. Koncert prowadziła, debiutująca w tej roli, Ewa Bem. (PAP)

Grand Prix dla Katarzyny Gaertner

Katarzyna Gaertner, kompozytorka, autorka wielu przebojów, widowisk i musicali, odebrała 28 bm. Grand Prix - Nagrodę im. Karola Musiōła XXXIV Krajowego Festiwalu Piosenki Polskiej w Opolu. Podczas uroczystości, która odbyła się w Ratuszu Miejskim, podpisana została umowa pomiędzy Telewizją Polską S.A., a Urzędem Miasta Opola dotycząca organizacji kolejnych festiwali.

"Ta nagroda podsumowała moje wszystkie zmagania na festiwalowej estradzie, gdzie narodziło się strasznie dużo piosenek i bardzo wielu wokalistów, którzy zdobywali nagrody dzięki moim utworom" - powiedziała Katarzyna Gaertner, odbierając symboliczną "Karolinę" i nagrodę w wysokości 20 tys. zł ufundowaną przez TVP S.A. "Opole w dalszym ciągu jest stolicą polskiej piosenki i jest ogromną szansą dla młodych wokalistów" - dodała laureatka.

Grupa O.N.A. odebrała Nagrodę Dziennikarzy, przyznaną przez akredytowanych w Opolu przedstawicieli mediów. Za wyróżnienie w imieniu zespołu dziękował Grzegorz Skawiński. Nawiązując do niepokromionego temperamentu wokalistki zespołu - Agnieszki Chylińskiej, artysta podsumował: "Tym razem obyło się bez skandalu".

Po wręczeniu nagród prezydent Opola Leszek Pogan oraz prezes Zarządu TVP S.A. Ryszard Miazek podpisali umowę dotyczącą organizacji w Opolu kolejnych festiwali.

"Oznacza to, że w roku 1998, 1999 i 2000 będziemy tutaj właśnie obchodzić święto polskiej piosenki" - wyjaśniał Miazek. Gratulując laureatom Miazek stwierdził: "Telewizja jest potęgą, ale bez ich talentu wiele byśmy nie zrobili. Polska piosenka i polska telewizja rosły razem, a dzisiaj i los polskiej piosenki i los telewizji od siebie wzajemnie zależą".

"Zielono mi" - koncert poświęcony A.Osieckiej

"Zielono mi" - tak zatytułowany był finałowy koncert XXXIV Krajowego Festiwalu Piosenki Polskiej w Opolu, poświęcony twórczości Agnieszki Osieckiej. Wzięli w nim udział przyjaciele i znajomi artystki, a poprowadziła córka Osieckiej Agata Passent wraz z Magdą Umer, która koncert wyreżyserowała.

"Od roku myślałam o tym wieczorze. Od roku, żeby zdążyć przed Panem Bogiem ..." - rozpoczęła Magda Umer. Na scenie, przy stołach pełnych owoców, zasiadli najwybitniejsi polscy piosenkarze i aktorzy. Przy biurku, które oświetlała mała lampka, gospodynie wieczoru przywoływały wspomnienia. Nostalgia przeplatała się w nich z radością życia, tak jak w śpiewanych najpiękniejszych piosenkach Agnieszki Osieckiej.

Widownia równie gorąco przyjmowała utwory nostalgiczne w wykonaniu m.in. Stanisława Sojki i Ewy Bem, jak i piosenki wesołe i pełne życia. Te ostatnie z wielkim temperamentem wykonywała Maryla Rodowicz. Gdy rozbrzmiewały dźwięki utworu pt. "Dzisiaj prawdziwych Cyganów już nie ma", na scenie do tańca poderwali się artyści, a w chwilę później z miejsc wstała też publiczność. Nie jedyny zresztą raz.

Na stojąco widownia oklaskiwała m.in. dramatycznie wykonaną przez Krystynę Jandę piosenkę "Na zakręcie". Po występie Anny Szalapak widzowie długo jeszcze wykłaskiwali rytm pieśni "Hymn - Chwalmy Pana" tak, że artystka zaśpiewała jej fragment ponownie.

"Niech żyje bał" - tę piosenkę śpiewali na zakończenie ponad 3-godzinny koncertu artyści i 5-tysięczna widownia. (PAP)

Rosja/ Uszkodzona stacja "Mir" odwrócona ku słońcu

26.06. Moskwa - TASS - Załoga rosyjskiej stacji orbitalnej "Mir" skierowała ją ponownie w stronę słońca, by dolać do bateryj systemu zasilania elektrycznego po awarii, jaka nastąpiła w środę, gdy statek transportowy "Progress-34" uderzył w zespół orbitalny - podało w czwartek podmoskiewskie Centrum Kierowania Lotami Kosmicznymi. Wg tego źródła, trzyosobowej załogi dwu Rosjanom i Amerykaninowi nie zagraża niebezpieczeństwo. Podczas wypadku, do jakiego doszło w środę, oprócz rozhermetyzowania modułu "Spektr" (jednego z sześciu, z których składa się stacja), została częściowo uszkodzona bateria słoneczna. Uszkodzony może być też system chłodzenia modułu. Niewykluczone, że załoga odbędzie niezaplany spacer kosmiczny, by dokonać inspekcji zniszczeń, jakie powstały na skutek wypadku, który uznano za najpoważniejszy w 11-letniej historii stacji "Mir".

Chiny/ Śmierć 24 nauczycieli-emerytów w wypadku autokaru

26.06. Pekin - Dwudziestu czterech emerytowanych nauczycieli szkół podstawowych poniosło śmierć, a 25 ich kolegów oraz kierowca zostało ciężko rannych w wypadku autokaru w północno-wschodnich Chinach - poinformowała w czwartek gazeta "Yangchang Wanbao". Emerytowani nauczyciele z prowincji Liaoning jechali na wycieczkę. Wjeżdżając na autostradę, kierowca autokaru z niewyjaśnionych przyczyn stracił panowanie nad pojazdem, który spadł po stromym zboczu sześć metrów w dół.

Rosja/ 6 osób zginęło w wyniku wybuchu bomby w pociągu Moskwa-Petersburg

28.06. Moskwa - Sześć osób zginęło, a 14 odniosło rany w rezultacie eksplozji w piątek wieczorem w jednym z wagonów pociągu pasażerskiego relacji Moskwa-Petersburg. Ładunek wybuchowy o sile od 200 do 400 g trotylu był umieszczony najprawdopodobniej w toalecie trzynastego wagonu. W wyniku eksplozji została doszczętnie zniszczona tylna część wagonu. Wybuch samoczynnie uruchomił hamulec awaryjny, co stało się przyczyną zatrzymania pociągu w odległości ok. 90 km od Nowogrodu i zapobiegło większym ofiarom. Eksperti Ministerstwa ds. sytuacji nadzwyczajnych wysunęli pierwotnie hipotezę, że eksplozja nastąpiła w rezultacie błędu lub nieostrożności zamachowca, który chciał umieścić ładunek w toalecie i sam stał się pierwszą ofiarą wybuchu. Agencja "Interfax" przekazała relacje ocalałych pasażerów wagonu nr 13, którzy zeznali, że na minutę przed wybuchem czuć było ostre chemiczne zapach. Specjaliści przypuszczają, że przyczyną wybuchu mogłyby być też nieostrożność lub wybuchowe substancje chemiczne, przewożone w toalecie przez jednego z pasażerów (PAP).

USA

Z czym przyjedzie Clinton do Polski

27.06. Waszyngton - Przyjeżdżając do Polski w lipcu po szczycie NATO w Madrycie, prezydent Clinton zamierza tam m.in. przypomnieć, że wejście do Sojuszu Atlantyckiego łączy się z wysokimi kosztami. Biały Dom ogłosił w piątek oficjalnie, że Clinton przybędzie do Polski po madryckim spotkaniu, choć nie wymienił jeszcze dokładnej daty - będzie to 10 lub 11 lipca. Prezydent odwiedzi w tych dniach także Rumunię. (AFP podała z Bukaresztu, że Clinton będzie w Rumunii 11 lipca). "Wizytą tą chcemy ukazać nasze przywiązanie do idei zjednoczonej Europy, a także przypomnieć Polsce, że członkostwo NATO łączy się z odpowiedzialnością, nie jest to podarunek, i o tym także będziemy rozmawiać" - powiedział wyższy przedstawiciel administracji zastrzegając sobie anonimowość. Clinton przyjedzie do Polski po szczycie NATO organizowanym 8 i 9 lipca w Madrycie, na którym Sojusz zaprosi do członkostwa pierwsze z byłych państw Układu Warszawskiego. USA są za zaproszeniem w pierwszej grupie tylko Polski, Czech i Węgier. Francja i kilka innych krajów NATO pragną, aby rozmowy o członkostwie podjąć również z Rumunią lub Słowenią, albo z obu tymi państwami. W oświadczeniu ogłoszonym w piątek Biały Dom stwierdził, że wizyty w Polsce i w Rumunii, "podobnie jak szczyt w Madrycie są

częścią starań prezydenta o wsparcie budowy niepodzielonej, demokratycznej i bezpiecznej Europy w przyszłym stuleciu". Prezydent, który już składał wizytę w Polsce, pojedzie do Warszawy, by podkreślić symbolicznie "historyczne znaczenie" rozszerzenia NATO oraz przypomnieć jej i innym nowym członkom o ich zobowiązaniach wobec sojuszu - wyjaśnił rzecznik Białego Domu Mike McCurry. Piątkowy "The Washington Post" cytuje nie wymienionego z nazwiska wyższego urzędnika rządu USA, który powiedział, że prezydent "ostrzeże Polskę, iż członkostwo NATO pociąga za sobą poważne koszty". Dziennik pisze również, że administracji bardzo zależy, aby wizyta Clintona w Polsce miała maksymalnie efektowną, propagandową oprawę, "co ułatwiłoby przekonanie opinii w USA i za granicą, iż rozszerzenie NATO jest historycznym wydarzeniem kładącym kres zimnowojennym podziałom w Europie i otwierającym nową epokę stabilizacji na tym kontynencie". Gazeta donosi także, że przed ogłoszeniem wizyty w Warszawie administracja sondowała opinie na ten temat w Rosji, "aby upewnić się, że nie będzie się tam uważało wizyty w sąsiadującej z Rosją Polsce za prowokacyjną".

Zapytany o to wyższy przedstawiciel administracji powiedział PAP: "To nieprawda, nie pytaliśmy Moskwy o zgodę na podróż do Polski". Zaprzeczył on także, jakoby głównym celem wizyty Clintona było przekonywanie rządu RP do zgody na zmniejszenie liczby wojsk i uzbrojenia w Europie Środkowoschodniej, w ramach propozycji adaptacji układu o redukcji sił konwencjonalnych w Europie (CFE). "Prezydent nie

będzie omawiał w Warszawie szczegółów układu CFE" - powiedział. Według "The Washington Post", wizyta w Polsce i Rumunii była postanowiona znacznie wcześniej, ale opóźniano jej ogłoszenie z powodu sporów między USA a ich europejskimi sojusznikami na temat liczby krajów, które mają być zaproszone do NATO w pierwszej grupie.

Tomasz Zalewski (PAP)

Niemcy

Rozpoczęcie procesu Schneidera

29.06. Bonn - W poniedziałek we Frankfurcie n/Menem rozpoczyna się proces największego aferzysty gospodarczego w RFN, człowieka, który podważył zaufanie do struktur bankowo-finansowych kraju. 62-letni Juergen Schneider, za dobrych czasów zwany "lwem budowlanym", wpędził w ruinę lub naraził na straty setki kontrahentów, przedsiębiorców i rzemieślników. Juergen i jego żona Claudia prowadzili działalność na szeroką skalę, a gdy zaczął im się palić grunt pod nogami, zniknęli w kwietniu 1994 roku. W maju 1995 r. zostali aresztowani na Florydzie i w lutym 1996 r. deportowani do Niemiec. Gdy uciekali, pobrawszy uprzednio z konta 245 mln marek, ich imperium było zadłużone na 5,05 mld marek. W różnych częściach kraju aferzysta kupował grunty i zniszczone obiekty, które odnawiał, a potem wynajmował. W samym Lipsku uruchomił inwestycje, które dały pracę 3 tys. ludzi. Stał się wcieleniem hasła "konjunktura dla wschodu", czyli dawnej NRD. Banki hojnie udzielały kredytów, dostrzegając zabezpieczenie w spodziewanych dochodach Schneidera z przyszłego wynajmu. Schneider wszakże fałszował ekspertyzy co do możliwych przyszłych zysków: mianowicie uzyskiwał od zaufanych lub nieuwaznych rzeczoznawców zawiązanie danych. Od Deutsche Bank, jednego z trzech największych banków komercyjnych w RFN, otrzymał 415-milionowy kredyt na budowę we Frankfurcie centrum handlowego Les Facettes. Rok później nieruchomości pojawiła się w bilansie Schneidera z wartością 983 mln. Było to czysto arytmetyczne powiększenie własnego majątku o ponad pół miliarda marek. Ale dzięki takim rachunkowym trickom Schneider mógł wykazywać się ogromnymi dochodami, przynajmniej na papierze. Kredyty pobrane w jednym banku aferzysta przetrzucał do innego na własne konto lub spłacał tam nimi wcześniejszy kredyt. Był więc w posiadaniu płynnej gotówki i do pewnego stopnia wywiązywał się z finansowych zobowiązań wobec kolejnych kredytodawców. Wśród nich największym był Deutsche Bank, który wpompował w interesy państwa Schneiderów 1,2 mld marek. W grudniu 1989 Schneiderowie współpracowali z ośmioma bankami, w ostatniej fazie już z 50. Spirala musiała narastać, skoro cały interes kręcił się na kredyt. Opinia publiczna była wstrząśnięta. Wszyscy zadawali sobie pytanie, jak mogło dojść do tak elementarnych zaniedbań ze strony kredytodawców. Zwiększa ze sygnały nieprawidłowości już się pojawiły wcześniej: w 1990 była zadłużony "tylko" na 751 mln marek, rok później już na 1,4 mld, a w kolejnych latach dług rósł od 2,5 mld, przez 3,8 mld do 5,05 mld pod koniec 1993 r. Po odciążeniu nieruchomości pozostał dług 2 mld marek. W tych dniach wierzycielom wypłacono 100 mln, a w sumie dostaną 320 mln, czyli zaledwie sześć procent należności. Schneiderowi grozi kara do 10 lat więzienia.

Włodzimierz Korzycki (PAP)

Afganistan

Nadzieja na przerwanie wojny - w mediacji

30.06. Islamabad, Nowy Jork - Były prezydent Afganistanu Sibghatullah Modzadidi opuścił w poniedziałek Pakistan udając się z misją mediacyjną do głównego miasta na północy kraju, opanowanego przez przeciwników talibów, ich faktycznej "stolicy" Mazar-i-Szarif. Islamska Agencja Prasowa AIP nadająca z Pakistanu poinformowała, że Modzadidi udał się z Peszawaru do Dubaju w drodze do Teheranu, skąd zamierza dotrzeć do Mazar-i-Szarif. Modzadidi podjął się tej trudnej misji zmierzającej do ogłoszenia rozejmu i przeprowadzenia wymiany jeńców wojennych po wstępnych konsultacjach z islamską milicją Talibanu i liderem koalicji skupiającej ich politycznych przeciwników pod przewodnictwem generała Abdula Malika, etnicznego Uzbeka.

Talibowie oczekują od oponentów wydania swych bojowników, którzy setkami dostali się w zeszłym miesiącu do niewoli, zaskoczeni obrotem wydarzeń w Mazar-i-Szarif. Wtedy to Malik zdecydował się na krótkotrwały sojusz z talibami, by pozbyc się swego głównego rywala do władzy na północy Afganistanu, zmuszonego później salwować się ucieczką do Turcji generała Abdula Raszida Dostuma. Po jego ucieczce Malik zbrałał się z frakcją szyickiej opozycji, by wypędzić z Mazar-i-Szarif fundamentalistów po 15 godzinach ulicznych walk. Do

niewoli wpadło jednak kilku przedstawicieli ich kierownictwa, przybyłych na rozmowy do tego miasta, w tym ministrów spraw zagranicznych oraz lotnictwa cywilnego i turystyki, wojskowy komisarz prowincji północnych i prezes banku centralnego. Modzadidi był pierwszym prezydentem Afganistanu przez trzy miesiące po przejściu przez islamskich mudżahedinów (partyzantów) władzy w Kabulu z rąk prokomunistycznego rządu Nadżibullaha w kwietniu 1992. Modzadidiego zastąpił później jako prezydent Burhanuddin Rabbani, którego rząd upadł we wrześniu 1996 po zajęciu przez talibów Kabulu. Sekretarz generalny ONZ Kofi Annan w ogłoszonym w czwartek raporcie dla Rady Bezpieczeństwa ONZ i Zgromadzenia Ogólnego NZ wezwał antagonistyczne obozy afgańskie do rozsądku i rozpoczęcia negocjacji w przekonaniu, że rozwiązanie militarne nie zapewni nigdy Afganistanowi pokoju i stabilności. Wskazał, że "jedna strona może istotnie narzucić swą wolę innym obozom i nawet odnieść sukces na krótką metę, ale nie jest w stanie zapewnić trwałego pokoju i stabilności w regionie. "Jestem skłonny dążyć do rozwiązania problemu afgańskiego w negocjacjach. Koszt bezczynności jest zbyt wysoki" - podkreślił (PAP).

Moskwa nie była zamieszana w próbę zamachu na papieża w 1981 r., według rzecznika wywiadu rosyjskiego

26.06. Moskwa - Moskwa nie była w żaden sposób zamieszana w próbę zamachu na papieża Jana Pawła II w 1981 r. oświadczył w czwartek Jurij Kobaładze, rzecznik rosyjskiej Służby Wywiadu Zagranicznego (SRW), cytowany przez agencję Interfax. Kobaładze zdementował powtarzające się twierdzenia zachodnich środków przekazu, według których radziecki KGB miał stać za tym zamachem. Dokumenty SRW dotyczące tego wydarzenia zostały odtajnione "i dowodzą bez najmniejszej wątpliwości, iż Moskwa nie była zamieszana" - podkreślił rzecznik. Wszystkie zainteresowane strony bardzo dobrane o tym wiedzą" - dodał. "Powiedziałem wszystkim, co wiedzieliśmy i nie mamy nic do

dodania". SRW i Federalna Służba Bezpieczeństwa (FSB) odziedziczyły archiwum KGB po rozpadzie ZSRR w 1991 r. Komentując tę wypowiedź, agencja France Presse przypomina, że turecki terrorysta Ali Ağca został skazany na dożywocie za próbę zamachu na papieża, którego zranił strzelając z pistoletu 13 maja 1981 r., kiedy papież przejeżdżał w samochodzie przez Plac św. Piotra w Rzymie. Ağca początkowo twierdził, że działał na polecenie tajnych służb bułgarskich i radzieckich, następnie jednak wycofał te zarzuty. Ewentualna rola krajów byłego bloku radzieckiego nie została nigdy do końca wyjaśniona (PAP).

Łotwa/Tragiczny wypadek podczas prezentacji sprzętu pożarniczego

28.06 Ryga - Do tragicznego wypadku doszło w sobotę w miasteczku Talsi na Łotwie podczas prezentacji sprzętu pożarniczego i policyjnego. Ośmiu dzieci zaproszono na przejazdkę w budce hydraulicznego dźwigu przymocowanego do ciężarówki Kamaz. W trakcie jazdy, gdy budka znajdowała się na wysokości prawie 20 metrów nad ziemią, nagle urwała się, spadła i rozbiła. Wszystkie dzieci zginęły na miejscu. 19 osób z tłumu zostało rannych. Większość z nich, w ciężkim stanie, przewieziono do szpitali w Talsi i Rydze. Trwa śledztwo w sprawie przyczyn wypadku.

Pakistan/Zamach w Karaczi

29.06 Karaczi - Wybuch granatu w sobotę w jednej z dzielnic mieszkaniowych w Karaczi największym mieście w Pakistanie spowodował śmierć siedmiu osób. Ośmiu osób zostało rannych. Zniszczonych jest kilka domów.

Według relacji naocznych świadków, granat rzucili dwaj mężczyźni jadący na motocyklu.

Niemcy/ 1 osoba zmarła, 300 poszkodowanych w ścisku na koncercie

29.06 Dusseldorf - Jedna osoba, 16-letnia Holenderka, zmarła, a około trzystu osób odczuwa dotkliwie skutki ścisku na koncercie muzyki punk-rockowej w Dusseldorfie w nocy z soboty na niedzielę. Lekarze mieli pełne ręce pracy. W niedzielę rano na oddziałach szpitalnych znajdowały się jeszcze 23 osoby. W koncercie uczestniczyło ponad 60 tys. fanów.

Egipt/ Tragiczny epilog trampkarskiego meczu

29.06 Kair - Śmierć dziecka, 20 spopielonych wołów, trzy spalone domy - to bilans meczu piłkarskiego, jaki zorganizowały sobie w czwartek dzieci dwóch egipskich rodzin na ulicy w jednej z miejscowości w pobliżu Aleksandrii - poinformowano w niedzielę. W trakcie "towarzyskiego" meczu doszło do sporu między dwoma siedmioletnimi graczami - Waelem i Naserem. Spór przekształcił się w porządną bijatykę i musiała interweniować policja.

Tego samego dnia policjanci podjęli próbę pogodzenia stron, zapowiadając prewencyjnie mandat w wysokości 60 tys. funtów egipskich (10 tys. dolarów) dla tej z rodzin, która, w reakcji na uliczną bijatykę, zdecydowała się pierwsza zaatakować drugą. Przestroga nie poskutkowała. W piątek rodzice małego Nasera wkroczyli do domu Waela i zabili go, by "pomścić swego syna" - całego zresztą i zdrowego. Rodzina Waela chwyciła natychmiast za broń palną i maczugi, zraniła kilku napastników, po czym, zaopatrzona dodatkowo w pochodnie, ruszyła w kierunku zabudowań rodziny Nasera. Podpaliła trzy z nich, w tym obórę i w ten sposób upiekło się zyciem 20 wołów, a straty materialne sięgnęły 106 tys. funtów egipskich. Władze wydały nakaz aresztowania co bardziej krewkich członków zwaśnionych rodzin. Oni z kolei, nie czekając na kajdanki, zbiegli i są ścigani. (PAP)

Turcja

Nowy rząd turecki

30.06. Ankara - Prezydent Turcji Suleyman Demirel zaaprobował w poniedziałek laicki, prawicowo-lewicowy rząd koalicyjny sformowany przez Mesuta Yilmaza, który stał się oficjalnie szefem nowego gabinetu. W skład rządu, obok Partii Ojczyźnianej Yilmaza /Anap, prawicowa/, wchodzi dwa inne ugrupowania - Partia Lewicy Demokratycznej /DSP, o tendencjach nacjonalistycznych/ Bulenta Ecewita i Partia Demokratycznej Turcji /DTP, prawicowa/ Husametina Cindoruka. Gabinet Yilmaza liczy 38 członków, w tym dwie kobiety. Partia premiera,

Anap, ma 21 stanowisk, włącznie z premierem, DSP - 11, a DTP - 5. W rządzie jest też jeden polityk niezależny. Premier Yilmaz, podczas konferencji prasowej po zatwierdzeniu jego rządu przez prezydenta powiedział, że rozważy ze swymi partnerami koalicyjnymi termin ewentualnych przedterminowych wyborów powszechnych. Dodał, że w porozumieniu o koalicji rządowej nie wymieniono żadnego konkretnego terminu wyborów. Według wcześniejszych spekulacji, wybory takie miałyby odbyć się w 1998 r. Normalnie powinny się odbyć w roku 2000. Wielu polityków, zwolenników

Włochy

Kolejne rewelacje w sprawie tragedii nad Usticą

27.06. Rzym - Pasażerski DC9 z 81 osobami na pokładzie został zestrzelony 27 czerwca 1980 roku nad wyspą Ustica przez samolot libijski. Pilot libijskiego MiG-a w kilka tygodni później popełnił samobójstwo roztrzaskując się na zboczach góry Sila w Kalabrii. Tę kolejną wersję tragedii sprzed siedemnastu lat przedstawił były tłumacz włoskiego wywiadu wojskowego Enrico Miliani, z pochodzenia Syryjczyk. Piątkowa prasa włoska poinformowała, że Miliani zeznał przed prowadzącym dochodzenie sędzią śledczym Rosario Priore, że widział strzępki listu znalezione przy zwłokach libijskiego pilota, 18 lipca 1980 roku. Fragmenty, które zdolał odczytać, świadczyły że pilot popełnił samobójstwo dręczony wyrzutami sumienia za śmierć wielu osób. Miliani utrzymuje, że widział i przetłumaczył fragmenty listu w gabinecie ówczesnego szefa wywiadu wojsk lotniczych, generała Zeno Tascio. Gen. Tascio nie potwierdził zeznań Milianiego. Inny generał, Terzani, któremu Miliani podobno przekazał treść przetłumaczonych fragmentów listu, nie żyje.

Po rewelacjach ostatnich dni, zeznania Milianiego są kolejną wersją tragedii nad Usticą. W ostatnich dniach włoska prasa pisała, powołując się na tajny raport NATO, że pasażerski DC9 został zestrzelony przez myśliwcę NATO, które trafiły go pomyłkowo w walce z myśliwcami libijskimi chowającymi się w cieniu pasażerskiego samolotu przed radarami.

Prasa próbuje połączyć sprawę zestrzelonego DC9 z libijskim myśliwcem, który roztrzaskał się 18 lipca 1980 r. o zbocza góry Sila w Kalabrii. Część dziennikarzy dopatruje się związków między tymi wydarzeniami. Niektórzy utrzymują, że MiG-a naprawdę zestrzelono 27 czerwca 1980 r., w czasie bitwy powietrznej wokół DC9, ale w celu zatarcia śladów dowództwo sił lotniczych podało późniejszy termin odnalezienia szczątków zestrzelonego samolotu libijskiego. Wersja Milianiego łączy w jeszcze inny sposób oba wydarzenia. Termin wyznaczony sędziemu Priore na zakończenie dochodzenia upływał 30 bm. W obliczu nowych elementów śledztwo przedłużono o 6 miesięcy.

Waldemar Janiec (PAP)

świeckiego charakteru państwa, obawia się, że gdyby wybory odbyły się we wcześniejszym terminie, islamisci z Partii Dobrobytu /Refah/ b. premiera Necmettina Erbakana, wyszliby z nich jeszcze silniejsi. W nowym rządzie Yilmaza, b. premier Bulent Ecevit został jednym z wicepremierów. Ecevit znany jest ze swych prolaickich poglądów, za granicą zaś pamięta się go głównie z tego, iż wydał rozkaz wkroczenia oddziałów tureckich na Cypr w 1974 r. Były dziennikarz, Ismail Cem, członek partii Ecewita, mianowany został szefem dyplomacji tureckiej. Yilmaz konserwatysta z poglądów, od 1991 r. był już dwukrotnie na krótko szefem rządu. Mniejszościowa koalicja rządząca Yilmaza musi w ciągu najbliższych 10 dni uzyskać wotum zaufania w parlamencie. (PAP)

Egipt Komu mumia... za pół miliona dolarów?

27.06. Kair - Policyjna służba starożytności w Egipcie aresztowała ostatnio kairskiego kupca, który usiłował sprzedać dwie mumie liczące sobie ponad trzy tysiące lat, po pół miliona dolarów za sztukę - poinformował w piątek miejscowy dziennik "al-Wafd".

Policja ustaliła, że Mohammed Farghali, właściciel bazaru, ukrywał na nim mumie dwóch książy z okresu Nowego Państwa (lata 1580-1085 p.n.e.) długości ok. 190 cm i szukał dla nich nabywcę. Mumie były w doskonałym stanie, do tego stopnia, że zachowały się nawet włosy książy, a w ich włosy wplecione były złote ozdoby. U kupca znaleziono też 20 statuetek z czasów faraonów, rzymskie monety i znaczną liczbę staroarabskich mieczy z brązu. Kupiec zeznał przed sędzią śledczym, że obie mumie wykradł z cmentarza książy z okresu Nowego Państwa w Akhmim, w południowym Egipcie. Teraz mumie trafią do muzeum, a chciwy kupiec - na ławę oskarżonych. (PAP)

Somalia Dowódca fundamentalistów islamskich ranny w zasadzce

27.06. Mogadisu - Dowódca zbrojnego ramienia organizacji islamskich fundamentalistów płk. Hassan Dahir Aweys odniósł rany w zasadzce zorganizowanej w środę w nocy na drodze między Mogadisu, a Baidoa przez niezidentyfikowanych napastników - doniosła agencja AP w czwartek, powołując się na raport z miejscowego źródła. Towarzyszący pułkownikowi oficer został zabity. Żadne ugrupowanie nie przyznaje się do zorganizowania zasadzki, która miała miejsce koło lotniska Ballidogle, 90 km na zachód od Mogadisu, na terytorium kontrolowanym przez zwolenników Husseina Mohameda Aidida.

Od listopada 1991 w Somalii trwa wojna domowa między członkami różnych klanów i zwolennikami przywódców dwóch frakcji Kongresu Zjednoczonej Somalii - Alego Mahdiemo Mohammada i gen. Mohammada Faraha Aidida, którego po jego śmierci zastąpił syn Hussein Mohamed Aidid. Przed sześcioma miesiącami oddziały etiopskie wkroczyły na terytorium Somalii w pościgu za wojownikami Al-Itihad Al-Islam (Jedności Islamskiej), którzy od 1992 roku walczą o ponowne przyłączenie regionu Ogaden we wschodniej Etiopii do Somalii. Somalia i Etiopia toczyły wojny o Ogaden, regiona zamieszkały przez etnicznych Somalijczyków, w 1961 i 1964 roku, oraz w latach 1977 - 1978, kiedy Etiopczycy wspomagani przez siły kubańskie pokonali armię somalijską, która wcześniej zaatakowała i zaanektowała ten rejon. Od 1991 r. Somalia nie ma centralnego rządu, kiedy rywalizujące klany rozpoczęły między sobą wojnę po obaleniu dyktatury Mohameda Siada Barre. (PAP)

Kara śmierci na świecie

26.06. PAP - Zarówno Europejska Konwencja o Ochronie Praw i Podstawowych Wolności Człowieka z 1950 r., z artykułem 1 Protokołu VI z 1983 r., jak i Międzynarodowe Pakty Praw Obywatelskich i Politycznych z 1966 r. oraz Powszechna Deklaracja Praw Człowieka z 1948 r. podkreślają prawo człowieka do życia. Ponad połowa państw świata zniosła karę śmierci. Ostatnie raporty Amnesty International /AI/ podają, że 58 państw i terytoriów zniosło karę śmierci na wszystkie przestępstwa. Uczyniły tak m.in. Australia, Kolumbia, Wenezuela, Ekwador, państwa członkowskie Unii Europejskiej, cała Skandynawia, Austria, Czechy, Słowacja, Węgry, Rumunia, Słowenia, Chorwacja.

Piętnaście państw - m.in. Wielka Brytania, Argentyna, Brazylia, Peru i Kanada - zniosło karę śmierci, ale zastrzegło jej stosowanie tylko w razie wojny.

27 państw rozważyło zniesienie kary śmierci; zachowały one karę śmierci w sensie prawnym, ale nie wykonują egzekucji od ponad 10 lat. Pozostałe 94 państwa utrzymały i stosują karę śmierci. Są to prawie wszystkie państwa Afryki, niektóre kraje Ameryki Środkowej i Południowej, Chiny i wiele innych krajów Azji, Rosja i większość krajów dawnego ZSRR oraz większość stanów USA. Pierwszym krajem, który zaniechał karania ludzi śmiercią, było San Marino w 1848 r. Później karę śmierci zniesiono w Portugalii / 1867/, Holandii /1870/, Włoszech /

1889/ i Norwegii /1902/. Od 1989 roku ponad 20 państw zniosło karę śmierci na pospolite lub wszystkie rodzaje przestępstw, m.in. w Afryce - Angola, Mauritius, Mozambik, RPA; w Ameryce Łacińskiej - Paragwaj; w Azji - Kambodża, Hongkong, w Europie Wschodniej - Węgry, Moldawia, Rumunia; w Europie Zachodniej - Belgia, Grecja, Włochy, Hiszpania, Szwajcaria; w Oceanii - Nowa Zelandia. Raz zniesiona kara śmierci jest rzadko przywracana. Od 1985 r. ponad 25 państw zniosło karę śmierci, a tylko trzy ją przywróciły (Filipiny, Papua Nowa Gwinea, Gambia). W 1996 roku w 76 krajach skazano na karę śmierci 7107 osób. Wyroki wykonano w 39 krajach na 4272 osobach. W Chinach nastąpiło 3500

egzekucji, na Ukrainie - 167, w Rosji - 140 i w Iranie - 110. Stanowi to 92 proc. wszystkich egzekucji zarejestrowanych przez AI w świecie. AI posiada nieoficjalne dane o 123 egzekucjach w Turkmenistanie. Powszechna Deklaracja Praw Człowieka, Międzynarodowa Konwencja Praw Dziecka i Amerykańska Konwencja Praw Człowieka zakazują wykonywania wyroków śmierci na młodocianych, poniżej 18 lat. Ponad 100 państw stosuje się do tego zakazu. Od 1990 r. egzekucje na młodocianych wykonano w 5 krajach: Iranie, Pakistanie, Arabii Saudyjskiej, USA i Jemenie. Najwięcej w USA - 6. W USA 30 z 50 stanów wykonuje wyroki śmierci. W 1996 r. wykonano 45 wyroków śmierci, a od 1 stycznia do 25 marca 1997 r. - 11. Łącznie, od 1977 r. wykonano 366 egzekucji. Od 1977 r. do września 1996 r. na karę śmierci skazano 3150 osób. (PAP)



EKONOMIA



w skrócie

“Dzień wolności podatkowej” w Polsce

27.6. Warszawa - Czwartek to “Dzień wolności podatkowej” w Polsce - wynika z obliczeń Centrum im. Adama Smitha. Oznacza to, że od 27 czerwca przeciętny Kowalski pracuje dla siebie. Wszystko to, co zarobił od początku roku do tej pory “zabrało” mu państwo, w postaci podatku dochodowego oraz przymusowych opłat i składek, np. na ZUS.

Dzień wolności podatkowej ogłaszany jest przez centrum czwarty raz. W 1994 r. był to 1 lipca, w 1995 r. - 6 lipca, a w ub.r. - 4 lipca. W Niemczech Dzień wypadł przed dwoma tygodniami, natomiast

w krajach skandynawskich wypadnie później niż u nas. Zdaniem Roberta Gwiazdowskiego z CAS, nie można porównywać nas do tych bogatych krajów, znanych z rozbudowanych przywilejów socjalnych. Żeby Polska mogła się dynamicznie rozwijać obciążenia fiskalne powinny być znacznie obniżone, tak jak na początku lat 80 w Wielkiej Brytanii czy w USA - uznał specjalista CAS.

Centrum proponuje zmiany w systemie podatkowym. Zamiast podatku progresywnego, którego wysokość zależy od osiągniętych zarobków, lepsze byłoby, zdaniem

CAS, ustalenie podatku liniowego w wysokości 18-20 proc. Obliczenie to wynika z faktu, że przeciętne obciążenie osób najniższej sytuacji po odliczeniu ulg wynosi 17,11 proc. ich dochodu, a realny podatek płacony przez osoby stosowanych przez nie ulg osiąga 16 proc.

Według CAS, z powodu za dużych obciążeń fiskalnych bariera wytrzymałości podatkowej została przekroczona, a klasa średnia, która powinna być podporą gospodarki, nie ma możliwości inwestowania. Państwo jest niezwykle drogim pośrednikiem w rozdziale finansów publicznych - stwierdził Gwiazdowski. Ponad połowa środków jakimi dysponuje jest marnotrawiona - dodał.

CAS jest przeciwne barbarzyńskim, jak powiedział Gwiazdowski, uprawnieniom kontroli skarbowej przewidzianym w projekcie ordynacji podatkowej, takim jak możliwość zagładania do kont bankowych podatników, czy ustanowienia przymusowej hipoteki w razie zaległości podatkowych.

Termin Dnia został wyznaczony przez specjalistów CAS na podstawie poziomu wydatków publicznych w produkcji krajowym brutto. CAS uznał, że wszystkie te wydatki zostaną prędzej czy później sfinansowane z naszych pieniędzy, poza tym zmniejszenie podatków zależy przede wszystkim od obniżenia wydatków publicznych. W br. poziom wydatków publicznych ma wynieść 48,7 proc. PKB, czyli

powinien być o 2 proc. niższy od poziomu z ub.r.

Specjaliści CAS wzięli pod uwagę poziom wydatków na cele socjalne - renty, emerytury, zasiłki chorobowe oraz dla bezrobotnych, które przekraczają 40 proc. wydatków sektora publicznego i sięgają 20 proc. PKB. Z kolei w strukturze dochodów państwa dominują składki na ZUS i KRUS, stanowiące niemal 30 proc. dochodów. Nieco mniej płacimy państwu w podatkach VAT i akcyzie. Po ok. 6 proc. dochodów przynosi państwu podatek od firm oraz podatek dochodowy od osób fizycznych pracujących na własny rachunek. Dane źródłowe pochodzą z uzasadnienia do projektu ustawy budżetowej na br., dotyczą więc raczej zamiarów rządu co do kieszeni Kowalskiego. CAS podkreśla, że ostateczny rezultat gry podatnika z fiskusem może być korzystniejszy dla podatników.

CAS nie wziął pod uwagę obciążeń podatników, jakie wynikają z istnienia monopolu państwowych, np. Telekomunikacji Polskiej oraz koncesji i regulacji ograniczających konkurencję. Zjawiska te sprawiają, że musimy płacić kolejny swoisty podatek pośredni - rodzaj haraczu dla firm lub branż objętych przywilejami.

Centrum im. Adama Smitha istnieje od września 1989 r. Było pierwszą w Polsce i Europie postkomunistyczną niezależną instytucją badawczą powołaną do wspierania gospodarki rynkowej. (PAP)

Morgan Stanley o gospodarce niemieckiej

27.6 Londyn - Czołowy amerykański bank inwestycyjny Morgan Stanley wbrew pesymistycznym na ogół, zwłaszcza w W. Brytanii, ocenom stanu gospodarki niemieckiej spodziewa się poprawy wskaźnika wzrostu gospodarczego w trzecim i czwartym kwartale br. W analizie nt. stanu gospodarki niemieckiej “Inside the German Economy” wzrost niemieckiego PKB za 1997 r. prognozowany jest przez na 2,8 proc. Większość analizyków przewiduje 2,5 proc. W przyszkłym roku będzie to 2,2 proc. Motorami gospodarczego rozwoju będą eksport, inwestycje kapitałowe i uzupełnianie inwentarza przez firmy. Wzrost eksportu Niemiec prognozowany jest w br. na ponad 10. proc. czego wynikiem będzie ogólna ekspansja światowego handlu, słabsza marka i zmniejszenie się kosztów robocizny w proporcji do innych elementów produkcji. Słabą stroną niemieckiej gospodarki pozostaje niski popyt konsumpcyjny. “Wzrost liczby bezrobotnych o 56. tys. w maju wskazuje na to, że rynek pracy jest wciąż słaby, co nie zapowiada poprawy zaufania konsumentów w krótkim okresie czasu”.

Mimo spadku produkcji przemysłowej w kwietniu i wzrostu liczby bezrobotnych w maju, Morgan Stanley umieszcza te zjawiska w szerszym kontekście wskazując na optymistyczny obraz, który wylania się z badań gospodarki, wzrost zamówień w przemyśle krajowym i na eksport. Niska stopa oprocentowania kredytów w RFN pozostanie w opinii Morgana Stanley’a na obecnym poziomie przez wiele miesięcy, czego powodem jest także niska stopa inflacji.

Wskaźnik deficytu budżetowego wyniesie w br. 3,3 proc. PKB, a więc więcej niż przewiduje jedno z kryteriów europejskiej unii walutowej (EMU). Nienajlepsza sytuacja budżetowa nie spowoduje jednak rozpadu obecnej koalicji rządowej, która do końca kadencji parlamentarnej i wyborów na jesieni

1998 r. Morgan Stanley liczy się z tym, że sytuacja budżetowa Niemiec spowoduje, że prawdopodobniejsze jest obecnie “szerokie EMU”, które obejmie również Włochy, choć nie wyklucza również prawdopodobieństwa, że EMU nie powstanie w przewidywanym terminie 1.1.1999 r. Analitycy Morgana Stanley’a nie sądzą, by bońskim koalicjantom udało się porozumieć co do pakietu oszczędnościowego zakładającego cięcia wydatków publicznych i podwyżkę podatków pośrednich. Środki obecnie brane pod uwagę przez rząd w Bonn - głównie wyprzedaż aktywów państwowych (Deutsche Telecom, państwowego banku KfW, państwowych gruntów, częściowe zamrożenie dużych wydatków rządowych powyżej miliona marek itd), “dopomoga w wyrównaniu niedoborów budżetowych, lecz nie będą wzięte pod uwagę przy analizie kryteriów przyjętych w traktacie z Maastricht”. Redukcja deficytu budżetowego w przyszłym roku będzie równie trudna, co w obecnym. Wskutek ustabilizowania się liczby bezrobotnych na mniejszym poziomie spadną nakłady na świadczenia socjalne dla nich, niemniej w wyborczym roku ograniczenia wydatków na cele publiczne i socjalne będzie niepopularne nawet w samej CDU/CSU.

Niemieckie trudności budżetowe powodują, że perspektywy włączenia Włoch do EMU są obecnie większe niż 50 proc. Morgan Stanley odnotowuje też postępującą deregulację niemieckiego rynku pracy, co znajduje wyraz w zgodzie związków zawodowych na tzw. “otwarte klauzule” w porozumieniach płacowych. Zezwalają one pracodawcom na zmniejszenie wynagrodzeń i wydłużenie godzin pracy w okresach trudności. Zwiększenie konkurencji, które będzie jednym z następstw EMU przyspieszy ten proces.

Andrzej Świdlicki (PAP)

Pietras: Uzgadniamy stanowiska do rozmów z UE

29.6. Warszawa - Zespoły powołane przez rząd wypracowują obecnie jednolite stanowiska we wszystkich dziedzinach, które obejmą negocjacje przed przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej. Jest to konieczne, gdyż różne sektory naszej gospodarki mają “różne cele” związane z integracją - zaznacza podsekretarz stanu w Komitecie Integracji Europejskiej Jarosław Pietras. Niedziela była ostatnim dniem międzynarodowej konferencji w Warszawie nt. ekonomicznego tła rozszerzenia UE.

Pietras wyjaśniał, że 30 grup polskich ekspertów będzie równocześnie negocjować trzy sfery zagadnień. Pierwsza, to wolny przepływ produktów, usług, kapitału i ludzi, druga - środki polityki państwa w takich dziedzinach, jak transport, telekomunikacja, konkurencja, czy pomoc państwa dla przedsiębiorstw i branż, trzecia - kwestie finansowe i instytucjonalne. Według przedstawiciela KIE, nasi negocjatorzy będą starali się uzyskać w okresie przejściowym po wstąpieniu do Unii ochronę dla niektórych sektorów polskiej gospodarki, m.in. rolnictwa, a także specjalne traktowanie ochrony środowiska.

Krajom Europy Środkowej bardziej potrzebny jest pełny dostęp do jednolitego rynku UE, niż jej pomoc finansowa - funduszy strukturalnych, którą będą mogli otrzymać jako członkowie - uważa Barbara Fakin z przedstawicielstwa Słowenii przy Komisji Europejskiej. Szansą naszego regionu jest maksymalne wykorzystywanie możliwości handlu z Unią i wolnorynkowe reformy, dzięki którym gospodarki łatwiej przystosują się do zmian spowodowanych integracją. “Zaniechanie tego i nadzieja wyłącznie na dotacje z Brukseli, to +droga do pułapki zacofania: małe inwestycje i niski poziom wzrostu gospodarczego” - ostrzegła pani Fakin. Podkreśliła, że integracja krajów Europy Środkowej z UE wymaga dalszego ograniczenia ich barier handlowych, administracji i regulacji rynku wewnętrznego. (PAP)

Wietnam coraz więcej zarabia na turystyce

29.6. Warszawa/Hanoi - Przemysł turystyczny w Wietnamie, po latach wojny i zamknięcia kraju zaczyna przynosić coraz większe zyski - podaje biuletyn “Vietnam News”. W br. to azjatyckie państwo odwiedzić ma już 1,9 miliona turystów z zagranicy. W 1996 r. na wypoczynek do Wietnamu przyjechało 1,6 mln cudzoziemców, co oznaczało wzrost o 25 procent w porównaniu z rokiem 1995. Gwałtownie rozwija się także turystyka wewnętrzna. Jeszcze szybszą ekspansję branży turystycznej utrudnia szczupłość rozbudowanej bazy hotelowej, zaś istniejące hotele nie zawsze spełniają międzynarodowe standardy.

Od 2 lipca zakaz ruchu ciężarówek ponad 12 t

29.6. Warszawa - Od 2 lipca w godz. 11.00.-23.00 będzie obowiązywał w całym kraju zakaz ruchu po drogach ciężarówek i zespołów pojazdów ważących ponad 12 t - ogłosiła w niedzielę Generalna Dyrekcja Dróg Publicznych.

Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z 26 czerwca 1996 r., ograniczenie to może być wprowadzane, gdy o godz. 14.00 temperatura powietrza przekracza 30 st. C.

Polska i Słowacja wspólnie na rynkach zagranicznych

26.6. Jaworzyna - Polska i Słowacja będą szukać obszarów gospodarki, na których wystąpią razem na rynkach zagranicznych - ustalili w czwartek przedstawiciele kierownictw resortów gospodarczych Polski i Słowacji, podczas spotkania w Jaworzynie na Słowacji.

Minister gospodarki Wiesław Kaczmarek ocenił, że spotkanie służące wymianie informacji o kondycji obu gospodarce, daje również możliwość uzgodnienia strategii zachowania się w organizacjach międzynarodowych, takich jak CEFTA.

Zapytany o konkretne możliwości współpracy ze Słowacją, Kaczmarek wskazał przemysł zbrojeniowy, ciężki i chemiczny, przywołując przykład Elektrimu i Skody Pilzno, występujących wspólnie na rynkach zagranicznych.

Polska podniosła kwestie związane z problematyką przejść granicznych ze Słowacją. “Mamy już ten problem uporządkowany w regionie Sudetów. Teraz chcielibyśmy umożliwić ruch turystyczny w Karpatach. Pozwoli to występować ze wspólnymi ofertami turystycznymi biurom obu krajów. Np. w USA trudniej będzie znaleźć chętnych do odwiedzenia tylko Polski, lub tylko Słowacji, łatwiej przyciągnąć turystę do obu krajów jednocześnie” - powiedział Kaczmarek. (PAP)

EB łączy się z Heveliusem

26.6. Warszawa - Holenderska grupa kapitałowa Brewpole połączy od 1 lipca br. trzy swoje spółki: Elbrewery Company (browar w Elblągu i Braniewie), Hevelius Brewing Company (browar w Gdańsku) oraz J.I. Marketing (zajmujący się marketingiem i sprzedażą produktów Elbrewery i Hevelius) w jedną, o nazwie Elbrewery Company - poinformował w czwartek Wes J. Skrobowski, prezes nowej spółki.

Spółka przejmie pracowników, majątek trwały, rynki zbytu i wszystkie zobowiązania dotychczasowych trzech spółek. Nowa spółka, która zatrudni ok. 2 tys. osób, zamierza warzyć 3,7 mln hl piwa rocznie (jej udział w krajowym rynku piwnym wyniesie ok. 18 proc.)

Elbrewery rozpoczyna 1 lipca br. dwuletni program emisji krótkoterminowych obligacji na łączną kwotę 50 mln zł, który będzie prowadzony przez warszawski oddział banku Societe General. Równocześnie od 1 lipca program KWIT-ów zostanie obniżony do 90 mln zł - spółka planuje zmniejszenie swojej obecności na rynkach kapitałowych; do końca br. ponad 70 proc. kwoty znajdujących się na rynku instrumentów dłużnych zostanie zrefinansowanych 5-letnim kredytem, który zorganizuje warszawski oddział ING Bank.

Udziałowcami Brewpole B.V. są Hunan N.V. (75 proc. udziałów) oraz Royal Grolsch N.V. (25 proc.). (PAP)

Koreańscy z DPI zainwestują w Ciechanowie 40 mln USD

26.06. Ciechanów - Inwestycje wartości 40 mln USD w ciągu najbliższych trzech lat zapowiedzieli przedstawiciele Daewoo Precision Industries Ltd. (DPI) podczas czwartkowej uroczystości inauguracji działalności spółki DPI-ZCS Poland w Ciechanowie.

DPI-ZCS Poland została założona przez Daewoo-FSO oraz koreańską firmę Daewoo Precision Industries. Jej siedzibą jest filia Daewoo-FSO, Zakład Części Silnika w Ciechanowie, który wszedł do spółki z całym potencjałem produkcyjnym. Obecnie produkowane są tutaj części zgrzewane karoserii i baki paliwa do Polonezów.

Koreańscy przewidują, że już w sierpniu br. w przygotowywanych halach produkcyjnych ruszy produkcja części do nowych samochodów koreańskich. DPI-ZCS Poland wytwarzała będzie m.in. deski rozdzielcze do lanosa, pompy paliwa, kontrolery HVAC (do obsługi klimatyzacji przez kierowcę) oraz zwrotnice.

Z danych przedstawionych przez przedstawicieli spółki wynika, że w 2000 roku sprzedaż wyniesie prawie 82 mln USD. Planowana sprzedaż na ten rok to 24 mln. Zatrudnienie w ciechanowskim zakładzie wzrośnie z 381 osób obecnie do 600 w roku 2000. (PAP)

Zmiana numerów telefonicznych w Poznaniu

Poznań - W nocy z piątku na sobotę (z 28 na 29 bm) uległy zmianie wszystkie numery telefoniczne w Poznaniu; przed dotychczasowymi numerami trzeba będzie odciąć wykręcać cyfrę "8" - poinformował PAP rzecznik prasowy poznańskiego okręgu TP S.A. Janusz Bekas.

"Ósemkę" trzeba będzie również wstawić przed numerami telefonicznymi 18 podpoznańskich gmin, z którymi są bezpośrednie połączenia ze stolicy Wielkopolski, bez konieczności wybierania numeru kierunkowego.

Rzecznik dodał, że jeszcze przez trzy miesiące, po wykręceniu starego numeru dzwoniący uzyska automatyczną, bezpłatną informację o tej zmianie, która dla połączeń z zagranicy zostanie przygotowana również w angielskiej wersji językowej.

TP SA przewiduje, że do końca br. numer kierunkowy (0-61) będzie dla wszystkich miejscowości na terenie woj. poznańskiego. (PAP)

KURSY WALUT-KANTORY-NOTOWANIA kursy walut - notowania kantorowe z 1 lipca

KANTORY - godz. 13.45	USD		DEM		GBP	
	kupno	sp.	kupno	sp.	kupno	sp.
Białystok						
ul. Lipowa 16	3,21	3,25	1,86	1,88	5,35	5,38
Cieszyn						
ul. Głębocka 7	3,22	3,24	1,87	1,88	5,36	5,45
Kraków						
ul. Wielopole 3	3,22	3,25	1,87	1,88	5,37	5,46
Szczecin, JUPITER	3,20	3,26	1,85	1,89	5,347	5,47
Al. Wyzwolenia 3						
Świecko PZMot	3,19	3,22	1,84	1,88	4,90	5,30
Terespol KOMPENSA	3,14	3,24	1,82	1,88	3,60	3,80
ul. Warszawski Most						
Zgorzelec PLUS	3,24	3,26	1,87	1,88	5,40	5,50
ul. Daszyńskiego 77						
WARSAWA:						
MANHATTAN	3,23	3,27	1,87	1,90	5,37	5,43
Al. Jana Pawła II 45A						
KRUPA & KRUPA /d. Jarosz & Krupa/	3,23	3,27	1,87	1,90	5,36	5,42
ul. E. Plater (przejdźcie podz.)						
PKO BP /hotel Marriott/	3,23	3,32	1,86	1,92	5,35	5,53
Al. Jerozolimskie 65/79						
MARYMONT	3,25	3,26	1,88	1,89	5,40	5,48
ul. Słowackiego 45						
MAX	3,23	3,28	1,87	1,90	5,38	5,45
Hala Targowa MarcPolu						

r e k l a m a

POLSKI PREZENT DLA NASZYCH GRECKICH PRZYJACIÓŁ

**PO RAZ
PIERWSZY
TOMIK
WIERSZY
WISŁAWY
SZYMBORSKIEJ
- PO GRECKU!**



Ukazało się właśnie pierwsze w języku greckim wydanie poezji laureatki Literackiej Nagrody Nobla Wisławy Szymborskiej.

Tom "Koniec i Początek" to jeden z ostatnich wyborów wierszy poetki. Zawiera utwory stawiające niezwykle, przewrotnie pytania o naturę naszego istnienia, spojrzenie na życie z pogodnej, filozoficznej perspektywy i opisywanie świata w zupełnie nieoczekiwanym, niekonwencjonalnym porządku. Wiersze przełożył na język grecki pan Nikos Chadzinikolau, znany zarówno w Grecji jak i w Polsce poznański pisarz, tłumacz i poeta.

Druga część książeczki to dodatkowo wybrane przez pana Chadzinikolau wiersze - perelki, które powstały w różnych okresach twórczości Szymborskiej.

Poezje wydało **wydawnictwo Kurier Ekdotoki LTD** w Atenach, to samo, które wydaje "Kuriera Ateńskiego." Naszym zamiarem jest bowiem zaprezentowanie w Grecji największych i najelegantszych osiągnięć polskiej kultury. Chcemy, aby nasi najlepsi twórcy stali się tu znani, aby w greckich księgarniach i domowych bibliotekach znalazły się też polskie wiersze docenione na całym świecie.

Tomik poezji naszej noblistki Wisławy Szymborskiej wydany w języku greckim będzie najlepszym, najelegantszym i najbardziej właściwym prezentem, jaki możemy podarować naszym greckim znajomym, sąsiadom, przyjacielom!

ΚΟΜΠΕΡ ΑΔΙΒΕΡΝΙΑΙ 1996
ΒΙΣΛΑΒΑ ΣΥΜΒΟΡΕΚΑ

ΤΕΛΟΣ ΚΑΙ ΑΡΧΗ



ΚΟΥΠΕΡ ΕΚΔΟΤΙΚΗ

Książkę będzie można kupić m.in. w sklepach polskich: przy ul. Smirnis 40 i M. Voda 19 w kiosku przy ul. Michail Voda 21, w sklepie polskim AVRA przy ul. Armidiju 8, w restauracji polskiej Krakus przy ul. Aleksandras 31 i innych punktach (informacje biuro "Kuriera Ateńskiego" - tel. 64 50 859). Cena detaliczna tomu wynosi 2000 drachm.

M. Belka: duże firmy państwowe wymagają głębokich przekształceń

26.6. Warszawa - Podstawowym problemem prywatyzacji w Polsce jest 300 - 400 dużych przedsiębiorstw państwowych wymagających bardzo głębokich przekształceń - stwierdził wicepremier, minister finansów Marek Belka podczas piątkowej sesji Rady Strategii Społeczno - Gospodarczej przy Radzie Ministrów.

Zdaniem ministra nie ma żadnej dziedziny gospodarki, która nie powinna podlegać prywatyzacji. Wpływy do budżetu z tego tytułu będą wysokie mimo, że liczba przedsiębiorstw będzie maleć, a to dlatego, że czeka nas prywatyzacja "twardego rdzenia gospodarki" czyli największych przedsiębiorstw państwowych. Minister uważa, iż pracownicy powinni wykorzystać przysługujące im 15 proc. akcji prywatyzowanych firm do tworzenia zakładowych funduszy emerytalnych.

"Czekające nas prywatyzacje 300 - 400 firm są bardzo trudne. Nie da się tak po prostu sprzedać Huty Katowice czy Huty Sendzimira jeśli nie znajdzie się chętnego inwestora. Trzeba najpierw te duże przedsiębiorstwa głęboko zrestrukturizować" - stwierdził M. Belka.

W przedstawionych w trakcie sesji RSSG trzech ekspertyzach, przyspieszenie procesu prywatyzacji, tworzenie funduszy wysokiego ryzyka i doprowadzenie do szybkich przekształceń sektora publicznego, to najczęstszymi powtarzającymi się postulatami.

Zdaniem Barbary Błaszczak z Centrum Analiz Społeczno - Ekonomicznych, ostatnie półtora roku zostało w dużym stopniu stracone dla prywatyzacji. Nierównomierny jej przebieg w różnych działach gospodarki powoduje powstawanie nienaruszonych enklaw należących nadal do sektora publicznego.

Uznała napływ inwestycji zagranicznych do Polski za niewystarczający. Jej zdaniem aby to nadrobić, Polska musi przygotować się do prywatyzacji sektorów infrastrukturalnych. Dotyczy to przede wszystkim telefonii, transportu, zaopatrzenia w paliwa płynne i energię elektryczną. Irena Grosfeld, autorka kolejnej ekspertyzy, stwierdziła, że konieczne jest przyspieszenie polskiej prywatyzacji, a za największy sukces uznała polski rynek kapitałowy, którego konsekwentny rozwój jest, jej zdaniem, imponujący.

Zdaniem Jana Macieja i Adama Lipowskiego z Polskiej Akademii Nauk, doktryna bezpieczeństwa zaopatrzeniowego, panująca we wszystkich ekipach rządowych od początku transformacji w Polsce, spowodowała zahamowanie procesu prywatyzacji wielkich przedsiębiorstw z sektorów górnictwa węgla kamiennego i brunatnego, elektroenergetyki, gązownictwa oraz hutnictwa żelaza i stali. (PAP)

W PRZYSZŁYM ROKU JUŻ DO NOWEJ SZKOŁY PRZY AMBASADZIE? ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO 96/97

27 czerwca w piątek zakończył się uroczystość rok szkolny w Polskiej Szkole Podstawowej im. R. Strzałkowskiego w Atenach. Dzieci żegnały szkołę i witaly nadchodzące wakacje. Z tej okazji zorganizowana została uroczysta akademii z udziałem wszystkich uczniów, nauczycieli, rodziców i licznie przybyłych gości.

Tłumy zgromadziły się w obszernej sali podziemi kościoła polskiej parafii. Uroczystość uświetnili swoją obecnością między innymi: Charge d'Affaire Ambasady RP pan Adam Żurawski i Konsul RP w Atenach pan Ryszard Ostas - oboje z małżonkami a także przedstawiciele Klubu Polskiego i wiele zasłużonych na rzecz szkoły osób.

Na tę okazję najmłodsze pociechy z zerowych klas pod troskliwym okiem nauczycielek Barbary Sowy i Małgorzaty Purgat przygotowały wspaniałe, bogaty program artystyczny. Był on oparty na wierszach J. Brzechwy inscenizowanych w formie przedstawienia ożywionego greckimi piosenkami.

Dzieci wypadły wspaniale. Mimo straszliwego upału wszyscy bawili się więc wylmieniemie.

Wspaniałe stroje i dekoracje, brak tremy,



pomyłek czy wpadek. Brawo opiekunowie! - Brawo nasze zdolne maluchy! Wtórowały im nieustannie pozostałe dzieci z całej sali.

Następną pozycją akademii było pożegnanie nauczycieli przez dzieci najstarszych klas, w formie - jak mówiła wprowadzająca piosenka - zemsty za wszystkie trudy i wszystkie dwójce wobec surowych pedagogów - wiązanka humorystycznie dopasowanych piosenek dla każdego z nauczycieli z osobna. Była to część przygotowana samodzielnie przez Magdę Surowiec (kl 8), Izę Janińską (kl 7) i Jakuba Baldowa (kl 7) w ich własnym

wykonaniu. Widocznie słowa piosenek bardzo trafnie podkreślały osobowość każdego z pedagogów, bo na każdą z nich zebrani reagowali salwami śmiechu.

Rodzice zadowoleni i dumni z artystycznych zdolności swoich pociech nagrywali przedstawienie kamerami video i robili zdjęcia. Nauczyciele i goście zostali obdarowani bukietami kwiatów.

Mowy pożegnalne i rozdanie świadectw i specjalnych nagród książkowych dla wyróżniających się uczniów zakończyły akademię.

Charge d'Affaire Polskiej Ambasady w Atenach powiedział przy tej okazji zebrany, że od września, w nowym roku szkolnym, wedle wszelkiego prawdopodobieństwa, dzieci będą chodzić już do Szkoły Polskiej przy Ambasadzie. Nawet jeśli jeszcze lekcje będą się ciągle odbywać w tych samych murach, powstanie polska szkoła pod pieczę naszą placówki, uznana przez władze polskie, pod kierownictwem nowego dyrektora, dla wszystkich polskich dzieci mieszkających w Atenach.

Powszechną reakcją entuzjazmu wśród dzieci wywołały słowa pana Żurawskiego w



momencie, kiedy obwieścił, że nie będzie już w przyszłym roku męczących i jakże dolegliwych egzaminów końcowych. Najmłodszy będą odtąd zdobywać cenzurki tak samo, jak wszyscy ich rówieśnicy w Polsce - systematyczną pracą przez cały rok.

W tym roku podczas egzaminów końcowych, jakie odbyły się pod okiem Komisji z Ministerstwa Edukacji z Warszawy, nie powiodło się piętnastu uczniom ze szkoły przy ul. Smirnis. Nie dostali więc oni promocji do następnej klasy. Pytania były takie same, jak w roku ubiegłym. Niektórzy byli zdania, że nauczyciele okazali się bardzo surowi. Za wzorowe przygotowanie egzaminów szczególnie wyrazy uznania należą się pani Ewie Bach.

Nadszedł tak upragniony przez wszystkich czas wakacyjnej wolności i odpoczynku od szkoły i nauki. Życzymy wszystkim dzieciom, aby te dni minęły im szczególnie miło, a odpoczynek dał im dużo energii do dalszego zdobywania wiedzy już w nowym roku szkolnym, o klasę wyżej - i miejmy nadzieję - w nowej, uznanej przez polskie władze oświatowe i oferującej lepsze warunki do rozwoju - Polskiej Szkole.

A.B., A.M.L.



SŁOWO NA NIEDZIELĘ

ZWYCIĘSTWO ŚMIERCI

Gdy Jezus przeprawił się z powrotem łodzią na drugi brzeg, zebrał się wielki tłum wokół Niego, a On był jeszcze nad jeziorem. Wtedy przyszedł jeden z przełożonych synagogi, imieniem Jair. Gdy Go ujrzał, upadł Mu do nóg i prosił usilnie: „Moja córeczka dogorywa, przyjdź i połóż na nią ręce, aby ocalała i żyła.” Poszedł więc z nim, a wielki tłum szedł za Nim. Przyszli ludzie od przełożonego synagogi i donieśli: „Twoja córka umarła, czemu jeszcze trudzisz Nauczyciela?” Lecz Jezus słysząc, co mówiono, rzekł przełożonemu synagogi: „Nie bój się tylko wierz.” I nie pozwolił nikomu iść z sobą z wyjątkiem Piotra, Jakuba i Jana, brata Jakubowego. Tak przyszli do domu przełożonego synagogi. Wobec zamieszania, płaczu i głośniego zawodzenia wszedł i rzekł do nich „Czemu robicie zgłęb i płaczecie. Dziecko nie umarło, tylko śpi.” I wyśmiewali Go. Lecz On odsunął wszystkich, wziął z sobą tylko ojca, matkę dziecka oraz tych, którzy z Nim byli, i wszedł tam, gdzie dziecko leżało. Ująwszy dziewczynkę za rękę, rzekł do niej „Talitha kum”, to znaczy: „Dziewczynko, mówię ci, wstań”. Dziewczynka natychmiast wstała i chodziła, miała bowiem dwanaście lat. I oświecili wprost ze zdumienia. Przykazał im też z naciskiem, żeby nikt o tym nie wiedział, i polecił, aby jej dano jeść.

„Myśmy łupina tylko i listowie / A wielka śmierć, którą ma każdy w sobie, / to jest ów owoc, o który zabiegał wszelki był. Rosną dziewczęta dla niego? i wybuchają niby drzewo z lutni.” - pisał poeta o czymś, co najbardziej nam właściwie wspólne, pewnie, i

najbardziej nie do pojęcia i nie do pogodzenia łatwego. Poetycka intuicja śmierci wyraża prawdę o naszym ludzkim, tu na ziemi, przeznaczeniu. Rodzimy się, aby odejść. Nikt i nic nie zatrzyma tego ruchu - od narodzin człowieka do jego śmierci. Nie ma mocy, która

byłaby w stanie zmienić los człowieka. Nie ma siły ludzkiej, która mogłaby śmierć człowieka oswoić lub oddalić na zawsze. Dalej, każdy człowiek przeżywa śmierć na swój własny, niepowtarzalny sposób, pomimo wspólnej grozy i lęku. To co jest wspólne dla każdego człowieka, kiedy staje wobec rzeczywistości śmierci - to jest właśnie jakieś niepokodzenie się z nią, bo to jest „moja śmierć”, śmierć którą mam w sobie, czy też śmierć kogoś, kogo Kocham. Zatem najbardziej moja jest właśnie śmierć, bo z nikim po ludzku jej nie mogę dzielić. Nikt w moją śmierć nie wejdzie, nikt mojej śmierci nie doświadczy oprócz mnie samego. W tym sensie właśnie moje życie kończy się moją śmiercią. Tak wygląda najbardziej prozaiczne doświadczenie ziemskiego epilogu każdego człowieka.

Umarła córeczka Jaira. Być może była jedynaczką. Być może była najukochańszym dzieckiem przełożonego synagogi. Trudno nie wczuć się w dramat ojca, zresztą dramat każdego rodziciela. Dramatu tego nie można sobie wytłumaczyć łatwymi słowami

pocieszenia: tak musi być, taki los człowieka. Zresztą ojciec nie szuka pociechy, lecz szuka ratunku. Udaje się do młodego Mistrza z Nazaretu, który znany jest już z wielu cudów. W tym jednak przypadku nikt na cud nie liczy. Jedyne wiara ojca płynąca z miłości do dziecka każe prosić Nauczyciela o łaskę. Oczy obserwatorów wydarzenia przyglądają się desperacji Jaira. W tych oczach nie ma nadziei. Jedyne oczy Jaira są inne, bo on sam nie jest obserwatorem, lecz uczestnikiem dramatu. Miłość do dziecka, właśnie czysta jego miłość rodzi wiarę taką, że jest ona w stanie odwrócić naturalny porządek rzeczy. Jezus Chrystus oddaje ojcu żywe dziecko. Takiego cudu nigdy nie zrozumie obserwator.

Ewangeliczna scena powrotu do życia córeczki Jaira staje się zapowiedzią cudu, który zmusza nas do odrzucenia naszych ludzkich, naturalnych intuicji i odczuć śmierci. Powstanie z martwych dziewczynki zapowiada moc Jezusa Chrystusa nad śmiercią, która zmanifestuje się w fakcie Jego zmartwychwstania. Nie człowiek pokonał śmierć, nie człowiek odebrał jej ostateczne panowanie, lecz Bóg sam wyrwał nas z pola jej działania, miazdząc jej wpływ na nasze „prawdziwe życie”.

Każdy z nas po ludzku może mieć swoje własne, subiektywne patrzenie na śmierć. Niezależnie jednak od naszych odczuć, zapatrywań i przeżyć, pozostaje faktem wiary - faktem zasadniczym i decydującym - że dzięki wejściu Boga w nasze życie, dzięki zbawczemu dziełu Bożego Syna, śmierć nie jest już więcej owocem, który każdy z nas ma w sobie. Przez ofiarę Chrystusa, przez Jego zmartwychwstanie została udzielona człowiekowi zdolność przejścia nad tym, co najbardziej boli i przeraża. Nie z naszej wyobraźni czy też z taniej psychologicznej kosmetyki wynika miłość Boga do człowieka objawionej w Jezusie Chrystusie - Jego życiu, nauce i dziele. Możemy zamknąć się w naszych ludzkich lękach o przyszłość. Możemy chłodnym i sceptycznym okiem widza obserwować umieranie w świecie. Możemy jednak - jak Jair - z miłości rzucić się w rzeczywistość wiary, która rodzi nadzieję niepowtarzalną i jedyną, wiary - która każde spokojnie pytać się siebie i śmierci: *Zwycięstwo pochłonęło śmierć. Gdzie jest, o śmierci, twoje zwycięstwo? Gdzie jest, o śmierci, twój oświec?*

O. Zhignev

ZAPOMNIANY RAJ

Wypłukany przez fale Morza Egejskiego południowy zakątek Dodekanazu to **CASTELLORIZO** - najmniejsza wyspa należąca do tego archipelagu. Oddalona niewiele, ponad jedną milę od brzegów Azji Mniejszej, a 70 mil od najbliższej greckiej wyspy - Rodos - oferuje na swoich cudownych, bezludnych plażach wypoczynek od cywilizacji.

Wyspa zamieszkała była już w czasach prehistorycznych, ale jej dzisiejsza nazwa pochodzi od XIV-wiecznego weneckiego zamku *Castello Rosso* (wł. czerwony zamek), który wybudowany został przez Rycerzy św. Jana z Rodos.

Pomimo długiej i bogatej historii, sięgającej kilkadziesiąt wieków wstecz, kiedy wyspa znana była pod nazwą Megisti, w dzisiejszych czasach tereny te zostały zupełnie zapomniane i opuszczone przez znaczną większość ludności. Obecnie Castellorizo zamieszkuje około 250 osób. Jeszcze kilkadziesiąt lat temu była tutaj

zamknięta się w trzech tawernach i pięciu kawiarniach, w których przez cały czas słychać grecką muzykę. Handel skupia się w dwóch niewielkich sklepach, oferujących ogólny asortyment oraz jednym *periptero* (kiosku), prowadzonym przez niewidomego właściciela. W stolicy wyspy nie ma żadnych samochodów, motocykli, skuterów. Są tylko osiołki.

W Castellorizo unikniemy odpoczynku na przepelnionych plażach, posiłku w głośniejszych tawernach i spaceru z międzynarodowym tłumem gości. Liczba miejsc noclegowych, jakie oferuje wyspa, nie przekracza setki. W jednym hotelu „Megiste” znaleźć można zaledwie 32 łóżka w 16-tu, dwuosobowych pokojach, w dwóch kolejnych pensjonatach „Paradise” i „Savoy” - jest po 15 łóżek. 25 miejsc noclegowych zapewnia podczas sezonu także Rada Miejska, a kilkanaście innych pokoi zarezerwować można na prywatnych kwaterach. Są to



Port w Castellorizo - posiadłości wciąż zachowują swoją nobliwość, pamiętając o dniach, kiedy wyspa była znaczącą jednostką na całym Morzu Śródziemnym



Cudownie ciepłe Morze Egejskie wokół Castellorizo

ponad 14-tysięczną społeczność. Mieszkańcy wyspy zrobili fortunę na transporcie różnych dóbr z greckich miast w Azji Mniejszej. Ta miniaturowa wysepka posiadała własną walutę, a jej flota składała się z 500 statków, pływających po całym Morzu Śródziemnomorskim. W 1930 roku założono tutaj elektryczność, dzięki czemu wyspa wyprzedziła w tej dziedzinie o kilka dekad inne tereny Grecji.

Niestety, kiedy Dodekanaz zagarnęły Włochy, a przemysł morski uległ modernizacji, lokalna flota zaczęła podupadać. Podczas ewakuacji wojsk angielskich w czasie II wojny światowej zapalił się arsenał broni. Wybuch zniszczył ponad połowę z 2000 domów. Ponieważ bardzo trudno było uzyskać odszkodowania za poniesione straty, wyspiarze zaczęli emigrować z Castellorizo na Rodos, do Aten lub dalej - do Stanów Zjednoczonych, Australii, Kanady. Obecni mieszkańcy są utrzymywani z pieniędzy pochodzących od emigrantów oraz z sum przyznawanych im przez rząd grecki, który obawia się, aby wyspa nie została ponownie przyłączona do Turcji.

Jedyną osadą na wyspie jest Megisti, zwane także Castellorizo. Lokalna baza gastronomiczna

najczęściej skromne pomieszczenia z niewielką ilością niezbędnych sprzętów.

Portowa zabudowa to pastelowe domy postawione amfiteatralnie. Wspinają się one w górę, gdzie znajdują się ruiny weneckiej twierdzy. Są to pozostałości po wspaniałych rezydencjach bogatych właścicieli zagłowców. Istniejące dziś domostwa to jedynie skromne fragmenty potężnego niegdyś samodzielnego państewka. Obecnie Castellorizo jest w pełni uzależnione od Rodos. Stamtąd czerpie nie tylko zasoby wody pitnej, ale także pieczywo, warzywa i owoce, artykuły spożywcze, tekstylne i inne.

Charakterystycznymi budynkami sennego portu, widzianymi już podczas dopływania do wyspy są: pięknie oświetlony w nocy hotel „Megiste” oraz stary kościół, przekształcony w meczet podczas okupacji tureckiej. Dziś znajduje się tutaj lokalne muzeum. Zgromadzona tu kolekcja prezentuje odnalezione na wyspie zabytki z czasów Grecji antycznej, panowania Cesarstwa Rzymskiego oraz cenne skarby tutejszej sztuki folklorystycznej.

Wartym poznania jest również wspaniały kościół św. Heleny i Konstantyna, pełniący obecnie funkcję katedry. Odbywają się tutaj

najczęściej zaślubiny młodych małżonków - potomków dawnych mieszkańców - którzy powracają, aby zawrzeć związek małżeński na wyspie swoich ojców. Według legendy, kościół ten stoi na miejscu bizantyjskiej kaplicy Matki Boskiej, wzniesionej przez patronów Castellorizo - świętą Helenę i świętego Konstantyna.

Ulokowane przy niewielkim porcie rybne tawerny oferują gościom wspaniałe potrawy, przyrządzone z ryb i „owoców morza”, wylowionych w Morzu Egejskim. Choć wystrój lokali w niczym nie przypomina wytwornych europejskich restauracji, czekają na nas tutaj doskonałe dania.

Ogromną zaletą Castellorizo są tutejsze rajskie plaże i zatoczki nad czystym, turkusowym morzem. Możemy być pewni, że w kontemplowaniu ciszy i spokoju nie będzie nam przeszkadzała ani głośnie muzyka, ani okrzyki wypoczywających wczasowiczów. Magiczne oazy pozostają tylko dla nas i naszych bliskich. Daleko od

nas pozostanie zaludnione setkami turystów Rodos czy wyspy cykladzkie. Ustronne Castellorizo gwarantuje nam relaksujący urlop nawet podczas sezonowego szczytu w sierpniu.

Fascynującymi miejscami na wyspie są również jej groty i jaskinie. Na południe od stolicy znajduje się jedna z nich, zwana Pastrą. Według legendy, swoje skarby składali tutaj grasujący po okolicznych terenach średniowieczni piraci. Niektórzy twierdzą, że część zrabowanej biżuterii i złota wciąż zalega w skalnych zakamarkach. Najlepszym okresem na zwiedzanie tych cudów są poranki, kiedy do jaskiń docierają silne promienie słońca, oświetlając ich mroczne wnętrza i tworząc niepowtarzalne efekty iluminacyjne.

Podczas spaceru skalnymi wzgórzami ponad osadą możemy się zaopatrzyć w rosnące tam rośliny zielne: tymianek, oregano, lawendę

Niedaleko Castellorizo znajduje się ważna dla Greków wysepka Ro.

Dziś zamieszkała jest przez jednego człowieka, ale jeszcze do 1982 roku mieszkała tutaj także słynna „Pani Ro”. Ta odważna patriotka każdego ranka na przekór Turkom wciągała na maszt grecką flagę narodową, która była widoczna z azjatyckiego brzegu Anatolii.

Castellorizo - wyspa Dodekanazu - jest najbardziej wysuniętą na południe wyspą tego archipelagu. Z Aten dostać się tam można korzystając z cotygodniowych połączeń lotniczych (tel. 96 66.666) lub połączeń promowych (rejsy dwa razy w tygodniu, podróż trwa jedną dobę tel. 45.11311). Castellorizo ma także rozwiniętą sieć połączeń promowych z wyspą Rodos.

0241/29270 Port Castellorizo
0241/29880 Lotnisko
0241/29068 Policja
0241/49272 Hotel „Megiste”; ceny od 4000 drch; 5 metrów od plaży

opr. Katarzyna Jakielaszek



UE - GRECKIE DOŚWIADCZENIA DLA POLSKI

W obliczu negocjacji z Unią Europejską, Polska znalazła się dzisiaj w takiej sytuacji jak Grecja 20 lat temu

Maria Dunin-Wąsowicz jest redaktorem „Gazety Bankowej”. Z dziennikarstwem związana jest już od kilkunastu lat. Wcześniej pracowała jako reporter parlamentarny i dziennikarz w „Przeglądzie Tygodniowym”. Kiedy nadarzyła się jej okazja skorzystania z rocznego stypendium na Harvardzie, wyjechała do Stanów Zjednoczonych, gdzie studiowała jednocześnie dziennikarstwo i ekonomię. W międzyczasie zajmowała się pracą reporterską, współpracując m.in. z amerykańską telewizją. Przygotowała również kilkanaście odczytów dla Centrum Studiów Europy Wschodniej i Uniwersytetu Kennedy'ego. Po powrocie do kraju w połowie 1991 roku, zdecydowała się na pracę w „Gazecie Bankowej”. Redaguje dział zagraniczny i jednocześnie pisze na tematy związane z Unią Europejską i integracją europejską.

„Gazeta Bankowa” jest tygodnikiem, wychodzącym w nakładzie 30 tysięcy egzemplarzy. Publikacja ta założona została w 1988 roku. W gazecie przedstawiane są informacje związane z ekonomią i finansami Polski, Europy i świata, sytuacją poszczególnych działów gospodarki w różnych krajach. Prezentowane są także bieżące informacje z giełdy.

Maria Dunin-Wąsowicz do Grecji przybyła w związku z gromadzeniem materiałów do artykułu dotyczącego doświadczeń Grecji sprzed 20-tu lat, kiedy to kraj ten przygotowywał się do negocjacji dotyczących wejścia do Unii Europejskiej. Według opinii ekspertów, Polska rozpocznie rozmowy ze Wspólnotą Europejską w styczniu 1998 roku.



- W jaki sposób doświadczenia Grecji sprzed kilkudziesięciu lat mogą pomóc dzisiejszej Polsce, przygotowującej się do rozmów z Unią Europejską?

- **M. Dunin-Wąsowicz:** W chwili obecnej Polska znalazła się dokładnie w tym samym punkcie wyjścia, co Grecja 20 lat temu. W 1977 roku Grecja zaczęła swoje negocjacje z krajami Wspólnoty Europejskiej. Choć nasz kraj dopiero się do nich przygotowuje, mamy jednak nadzieję, że zaczną się one już w styczniu 1998 roku. Takie są przynajmniej oficjalne oświadczenia urzędników z Brukseli.

Celem mojej wizyty w Atenach jest poznanie doświadczeń Grecji - najbardziej ubogiego państwa w Unii - związanych z przygotowaniem do członkostwa w tych strukturach od strony organizacyjnej i ekonomicznej. Pomimo, iż Grecja jest najuboższym krajem UE, my wciąż jesteśmy bardziej biedni. Trudno ukryć, że i rząd i państwo liczy na pewne beneficje ze strony Unii Europejskiej po przyjęciu nas do tej organizacji. Pomoc z Unii Europejskiej dla Grecji wynosiła rocznie 5 procent ich produktu narodowego brutto, co było bardzo dużą kwotą. Takiej pomocy nie otrzymywała ani Hiszpania, ani Irlandia ani Portugalia. Polska raczej nie może liczyć na takie fundusze, ale za to może dobrze przygotować się do rozmów negocjacyjnych.

- Które decyzje Grecji były wtedy prawidłowe i mogą dziś ułatwić Polsce negocjacje?

- **M. Dunin-Wąsowicz:** Z tego, co usłyszałam, wydaje mi się, że Polacy popełniają pewne błędy podobne do potknięć greckich. Sądzę, że dobrym posunięciem Greków było powołanie w tym czasie grupy specjalistów, składających się z ok. 140 obiektywnych osób, specjalizujących się w poszczególnych dziedzinach. Byli to

bardzo dobrze wykształceni ludzie, biegle władający kilkoma językami. Osoba odpowiedzialna za prace tego zespołu negocjacyjnego, była przez cały czas w kontakcie z premierem, przekazując mu na bieżąco spostrzeżenia. Ten ponadministerialny kontakt wydawał się bardzo dobrze spełniać swoje wcześniejsze założenia. Po wynikach negocjacji, kiedy Grecja otrzymała stosunkowo wysokie koncesje i mogła nadal utrzymać wysoką protekcję wewnętrznego rynku, okazało się, że ten zespół sprawdził się bardzo dobrze.

- Jakie cechy wspólne łączą dzisiejszą Polskę z Grecją sprzed 20-tu lat?

- **M. Dunin-Wąsowicz:** Niestety, przede wszystkim jest to ubóstwo. Grecja ma w tej chwili ok. 55-60 procent produktu narodowego brutto w stosunku do najbogatszego kraju Unii Europejskiej, Polska - jedynie niecałe 30 procent. Druga sprawa to rolnictwo, które podobnie jak w przypadku Grecji, tak i dla nas będzie problemem w czasie negocjacji. Ostatecznie po wielu rozmowach, Grecja otrzymała długi okres ochrony, którego, niestety nie wykorzystwała. Dlatego my również powinniśmy się bardzo dobrze przygotować, nie tylko w sektorze rolnictwa, w którym pracuje obecnie 25 procent ludności naszego kraju, ale również w przemyśle stalowym. Nie powinniśmy zabiegać o protekcję, ale o takie warunki, które zapewnią nam konkurencyjność na europejskim rynku. Już dziś toczą się rozmowy na temat pomocy od Unii w restrukturyzacji sektora stalowego, a decyzja w tej sprawie powinna najprawdopodobniej zapadnąć we wrześniu tego roku. Trudno jest powiedzieć, czy jest to do końca pozytywne zjawisko. Dla każdej gospodarki jest dobrze, jeśli istnieje otwarta, zdrowa konkurencja. Kiedy jednak staje się naprzeciwko kontrpartniera, który nie walczy „fair”, powstaje pytanie, jak należy z nim

postępować.

Ponadto, kiedy Grecja przystępowała do rozmów z Unią Europejską, otrzymała negatywne opinie po wypełnieniu swego kwestionariusza. Uważano, że kraj ten nie był jeszcze w pełni przygotowany do członkostwa. Także dziś, z nieoficjalnych rozmów można wywnioskować, że Polska jeszcze za wcześnie przystępuje do negocjacji, gdyż nie podoła postawionemu przed nią zadaniu.

W niektórych państwach, jak Francja, Anglia, Wielka Brytania, które utworzyły EWG i tworzą obecnie jej trzon, ludność wychodzi na ulicę i głośno wyraża swoje niezadowolenie z prowadzonej polityki wspólnego rynku.

- **M. Dunin-Wąsowicz:** W krajach tych następuje kryzys idei europejskiej. W Polsce natomiast mamy ogromne poparcie - ok. 80 procent ludności uważa, że powinniśmy znaleźć się w Unii jak najszybciej. Na ile jest to powierzchowne poparcie, wynikające z braku wiedzy na otwarcie rynku, trudno jest powiedzieć.

- Z jakimi następstwami musi się liczyć Polska po otrzymaniu członkostwa we Wspólnocie Europejskiej?

- **M. Dunin-Wąsowicz:** W 2001 roku Polska będzie miała unię handlową z Unią Europejską. Oznacza to, że będziemy handlować bez cła i zniesione zostaną różne bariery taryfowe. Społeczeństwo widzi tylko blaski i zalety wynikające z przynależności do członkostwa. Mało kto myśli o konsekwencjach związanych z tą decyzją, o tym, że trzeba będzie intensywniej pracować. Zatrudniający będą musieli pomyśleć o lepszej organizacji w swoich firmach. Być może zmiany te związane będą także z redukcją stanowisk, a tym samym z zwiększeniem bezrobocia. Ludzie będą zmuszeni zmienić pracę, a fakt ten zawsze jest stresujący. Rynek w Polsce

jest obecnie bardzo sztywny, ludzie nie są elastyczni, a są wciąż przyzwyczajeni do jednego stałego stanowiska, na którym są zatrudnieni przez kilkanaście lat. Od pracodawców wymaga się dużych udogodnień, od strony państwa - ubezpieczeń.

Na pewno, kiedy Polska stanie się członkiem Unii, rynek pracy będzie się rządził innymi regulami, niż obecnie.

- Jakie opinie przedstawiają Grecy na temat zbliżania się Polski do struktur europejskich?

- **M. Dunin-Wąsowicz:** Grecja jest krajem, który nas popiera, ale jednocześnie nie zapomina o wysuwaniu swoich żądań. Nie muszą się nas obawiać, bo nasze gospodarki nie są konkurencyjne względem siebie. Grecy politycy boją się natomiast, że jeśli Polska przystąpi do Unii, wówczas ta pomoc która otrzymują obecnie, zostanie pomniejszona. To jest główny powód, dla którego kraje południa, podchodzą do starań państw Europy Środkowej z pewną rezerwą. Jednocześnie urzędnicy państwowi, z którymi miałam przyjemność tutaj się spotkać, nie przeciwko rozszerzeniu Unii nie mieli i byli pozytywnie do tego nastawieni. Ale słyszałam także uwagi, że Polska nie jest jeszcze przygotowana do negocjacji, a przede wszystkim, zanim Unia podejmie się rozmów z krajami środkowymi, do struktur wspólnej Europy musi zostać włączony Cypr. Jest to zastrzeżenie numer jeden. Grecy wciąż pamiętają, że w 1995 roku na szczycie w Madrycie ustalono, że w sześć miesięcy po zakończeniu tej konferencji nastąpią rozmowy z Cyprem, i dlatego powiedzieli, że będą tego przestrzegać. Poza tym nie widzą powodu, dlaczego Unia nie ma rozszerzyć się o Słowenię, która przecież także jest w znakomitej kondycji.

Dlatego wydaje mi się, że poza tymi pełnymi optymizmem deklaracjami, kryją się warunki, z którymi Polska będzie musiała się liczyć. Bardzo często w moich rozmowach pojawiały się informacje na temat przyszłego członkostwa Turcji, jakkolwiek dopiero po rozszerzeniu Unii o kraje Europy Środkowej. Dla Greków członkostwo Turcji jest w przyszłości oczywiste. Być może w ten sposób próbują oni zneutralizować swoje żądania dotyczące Cypru. Natomiast Niemcy kategorycznie sprzeciwiają się planom związanym z Turcją.

Poza tym odnoszę wrażenie, że Grecja czuje się w Unii wyjątkowo komfortowo. Dostają spore fundusze, bardzo powoli zmieniają swój rynek, nie mają praktycznie rozwiniętego żadnego przemysłu oprócz tekstylnego i bankowego. Są natomiast czwartą potęgą w przemyśle morskim na świecie. Z tego są duże pieniądze, ale nie jest to produkowane na miejscu, w kraju.

Sądzę również, że w Grecji społeczeństwo żyje bardzo komfortowo. Grecy wcale nie mają zamiaru być Europejczykami, jak Francuzi czy Brytyjczycy. Oni są Grekami i nimi pozostaną. I są o wiele bardziej zadowolony z życia niż Anglicy i Niemcy

rozmawiała Katarzyna Jakielaszek



POLONIA W STANACH ZJEDNOCZONYCH

Związek Narodowy Polski - największa organizacja etniczna w USA

Największe tegoroczne wydarzenie dla ZNP to 116. rocznica powstania tej organizacji i 42. Zjazd Sejmu Związkowego - najwyższego forum organizacyjnego obradującego co cztery lata. Związek działa prężnie i dynamicznie się rozwija. O jego sile i znaczeniu świadczy liczba członków, wynosząca obecnie ponad 250 tys. Działają oni w 16-tu Okręgach na terenie 37 Stanów Ameryki Północnej. Polaków reprezentuje tam 212 Gmin i prawie 930 Grup Związkowych. Do Związku, od chwili powstania, należało lub należy ponad milion dwieście pięćdziesiąt tysięcy Polaków i osób polskiego pochodzenia. Od 1881 roku organizacja wydaje dwujęzyczny tygodnik „Zgoda”, który jest rozsyłany do ponad 85 tys. rodzin związkowych oraz gazetę codzienną „Dziennik Związkowy” - największą polskojęzyczną gazetę wydawaną poza krajem. Jej wydanie weekendowe rozsyłane jest do Polski. Poza tym własnością związku jest radiostacja WPNA, nadająca 224 godziny na dobę program w języku polskim.

Warto wiedzieć, że honorowymi członkami związku zostało wielu wybitnych Polaków: Ignacy Paderewski, Józef Piłsudski, Henryk Sienkiewicz, Stefan Żeromski, Wojciech Kossak, Lech Wałęsa i Henryk Górecki. O randze organizacji świadczy również fakt, że jej siedzibą główną odwiedzili kolejni prezydenci Stanów Zjednoczonych: Jimmy Carter, Ronald Reagan i George Bush.

Ostatnio, podczas 42. Sejmu Związkowego, podsumowano efekty czteroletnich działań organizacji. Fakty i cyfry wykazały, że było to dla Związku dobry czas.

W rezultacie intensywnie prowadzonej polityki pozyskiwania nowych członków, trafne inwestowania oraz korzystnie zawieranych transakcji, majątek związkowy poważnie wzrósł. Sukcesy te dowodzą dobrego sterowania organizacją przez prezesa Edwarda J. Moskala. Najważniejszym wskaźnikiem jest stan majątku - wynosi on obecnie 300 milionów dolarów USD, czyli przez cztery lata wzrósł o 25 procent. Jest to przyrost olbrzymi, oznacza

bowiem, że przy obecnym kursie majątek ZNP podwoi się za 10 lat. Drugim ważnym wskaźnikiem świadczącym o sile Związku jest suma ubezpieczeń, która wynosi blisko 700 tys. USD, co oznacza wzrost o około 15 procent. Większość związkowego majątku zainwestowano w bonach, w 70 % gwarantowanych przez rząd Stanów Zjednoczonych. W ciągu ostatnich czterech lat Związek Narodowy Polski przeznaczył znaczne sumy na pomoc dla swoich członków, między innymi: ofiar huraganu Andrew, trzęsienia ziemi w Kalifornii i powodzi na Środkowym Zachodzie. Wypłacono prawie 20 milionów dolarów dywidend.

Sukcesy finansowe ostatnich lat pozwoliły kierownictwu przeznaczyć znaczne sumy na działalność statutową: młodzieżową i sportową, wspieranie weteranów, pomoc starszym członkom w spłacaniu zobowiązań, pomoc charytatywną oraz stypendia dla młodzieży studiującej i subwencje dla polskich szkół sobotnich.

Konkretnym przykładem inwestowania związkowych funduszy są Zakłady Mięsne w Starachowicach. Ta supernowoczesna „fabryka mięsa” i wyrobów mięsnych, zbudowana według technologii amerykańskiej, przynosi Związkowi corocznie 100 tys. dolarów dochodu. Inwestycja ta jest przykładem, że Związek aktywnie popiera apele władz polskich, zachęcające kapitał amerykański do wejścia na polski rynek.

Wyciszając formy i rodzaje działalności ZNP, nie sposób zapomnieć o inicjatywach służących nie tylko jego członkom, ale całej Polonii. W budynku Związku przy 5711 North Milwaukee Ave. mieszczą się trzy instytucje utrzymywane z funduszy organizacji; wszystkie udzielają rodakom bezpłatnej pomocy. Polskie Biuro Obsługi Prawnej, podczas swojej ponad pięcioletniej działalności, udzieliło pomocy prawnej prawie 3 tysiącom klientów, których nie było stać na wynajęcie adwokata. Polski Ośrodek Informacyjny pomagający ludziom starszym, emerytom oraz potrzebującym pomocy bądź porady, załatwił ponad 8500 różnych spraw. Punkt informacyjny szpitala Shriners, udzielający pomocy w sprawach bezpłatnego leczenia dzieci niepełnosprawnych z Polski, przez ostatnie 4 lata pomógł prawie 100 dzieciom.

Zjazd Stowarzyszenia Księży Polsko-Amerykańskich

W Redondo Beach w Kalifornii odbył się 8. Zjazd Księży Polsko-Amerykańskich (Polish American Priest Association - PAPA). Spotkało się na nim około 100 księży ze Stanów Zjednoczonych i Kanady. Na Zjazd przybyli m.in. ks. abp Juliusz Paetz z Poznania, ks. bp Edward Grosz, ks. bp John W. Yanta z Teksasu - założyciel PAPA, ks. Tadeusz Winnicki - przełożony generalny Towarzystwa Chrystusowego, ks. prałat Stanley E. Milewski - kanclerz Zakładów Naukowych w Orchard Lake, ks. Władysław Gowina - dyrektor Misji św. Trójcy w Chicago oraz ks. proboszcz Peter Zendzian z Nowego Jorku - obecny przewodniczący PAPA.

Obrazy otworzył i powitał przybyłych gości ks. A. Maślejka, prowincjał Towarzystwa Chrystusowego dla Polonii w USA i Kanadzie. Podczas Zjazdu kapłani podzielnili się swoimi doświadczeniami oraz dyskutowali nad nowymi, skuteczniejszymi formami pracy z wiernymi. „Dzisiaj już nie wystarczą - powiedział ks. prof. Woźnicki - parafie terytorialne czy mające różnicowany charakter parafie personalne, które są organizowane dla poszczególnych grup, jak na przykład parafie akademickie czy wojskowe. Ciągłe następuje

przemieszczenie i mieszanie się kultur, narodowości i ras - co oddziałuje zarówno na życie w poszczególnych parafiach, jak i na wszystkie grupy etniczne w Stanach. Sytuacja ta wymaga zaplanowania i podjęcia konkretnych akcji, które dostosowałyby duszpasterstwo do zmieniających warunków. Bez owych działań będzie konieczne zamykanie kościołów i likwidowanie parafii, co już nastąpiło w takich miastach jak: Buffalo, Boston, Chicago, Detroit czy San Francisco. I chociaż w San Francisco otwarto je na nowo, to jednak w żadnym z nich nie otworzono parafii w dawnym stylu. „Dobrze tę sytuację - stwierdził ks. Woźnicki - przedstawił Don Lattin w San Francisco Chronicle, który pisał: „Kościoły są czymś więcej, niż budynkami. Koncentruje się w

nich życie społeczności wyznających wspólną wiarę oraz posiadających wspólną kulturę. Te, które posiadają najsolidniejsze podstawy - przetrwają. Inne powoli będą zanikały, niezdolne do przeciwstawienia się sygnałom zapowiadającym nowe czasy czy wiatrom przynoszącym zmiany”.

Podczas Zjazdu nagrodzono księży szczególnie zasłużonych dla Stowarzyszenia. Ks. A. Gowina - dyrektor Misji św. Trójcy w Chicago otrzymał nagrodę PAPA im. Leopolda Moczygemby, a kilku innych członków Stowarzyszenia dyplomy.

Na zakończenie uczestnicy przyjęli rezolucję, w której między innymi czytamy, iż Zjazd PAPA:

- Prosi stolicę apostolską, ażeby mogła rozważyć mianowanie większej liczby biskupów pochodzenia polskiego w Stanach, którzy lepiej rozumieliby złożoną sytuację polskiego wspólnoty religijnej w tym kraju.

- Apeluje do Episkopatu Amerykańskiego, a zwłaszcza do biskupów, aby byli bardziej czuli na potrzeby wiernych pochodzenia polskiego im zamykali polskie parafie dopiero po przeprowadzeniu stosownych studiów, z których wynikałoby, iż w danej parafii nie ma już dostatecznej liczby Polaków.

- Solidaryzuje się z Polską i wszystkimi Polakami z okazji 1000-lecia męczeństwa św. Wojciecha, 1000-lecia miasta Gdańska, 600-lecia Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz z okazji 46. Zjazdu Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego i pobytu Ojca św. Jana Pawła II w Polsce.

- Składa gratulacje ks. J. W. Yanta, założycielowi PAPA, z okazji mianowania go biskupem w diecezji Amarillo w Teksasie oraz ks. D.A. Zubikowi z okazji mianowania go biskupem sufraganiem w diecezji Pittsburg.

- Zachęca wszystkich księży polonijnych do wcielenia w życie „Planu Pastoralnego dla Polonii”, który był zaaprobowany przez tę organizację w 1995r.

Zjazd zakończyła Msza św. z udziałem wszystkich księży uczestniczących w obradach.

Artykuły ukazały się w Biuletynie Wspólnota Polska nr 6/97.

NAJSTARSZY POLSKI ZAKŁAD FRYZJERSKI W ATENACH
Usługi Fryzjerskie
Damsko - Męskie z gwarancją
ELŻBIETA
Wykonywane usługi
- Trwała klasyczna
- Trwała modna, KWASNA
- Farbowanie włosów
- Kosmetyka włosów
- Pasemka - Henna
- Bolejaż FRYZURY OKAZYJNE
Tel. 58 14 616
Posiadamy dyplom grecki,
włoski i polski oraz firmy:
Wella, L'Oréal, talowy dojazd
ZAPRASZAMY!!!

FRYZJER
DAMSKI
MAŁGORZATA
WSZYSTKIE
USŁUGI
ul. ALKAMENEOS 103
Równoległa do M. Voda,
Stacja metra Attiki
82 51 870
od godz. 12.00

damsko
męskie usługi
fryzjerskie
tel
093 68 94 05
ATENY
Kypseli 12
dzwonek "A"
schodami
w dół
Zapraszamy
czyenne codziennie
oprócz czwartku
od 17.00-21.00
dojazd trolejbusami
2, 4, 9.
oraz przewozy
do ślubów
tel. 093 68 94 05
MONIKA
uczestania ślubne i komunijne
modne strzyżenie
kosmetyka włosów
trwale ondulacje
używamy środków firmy L'OREAL

USŁUGI
FRYZJERSTWO
damsko
męskie **Edyta**
Tel: 72 37 287
UCZESANIA ŚLUBNE
z dojazdem do klienta

Usługi fryzjerskie
DAMSKO - MĘSKIE
Dorota
Czynne codziennie
w godz. 11.00-21.00
KIPSELI 12 na dwonku Dorota
dojazd trolejbusami: 2, 4, 9

FRYZJERSTWO
DAMSKO - MĘSKIE
Ewa
wszystkie usługi
tel. 72 20 901

GABINET KOSMETYCZNY
zaprasza przez cały tydzień w godz. 10.00-21.00
po telefonicznym umówieniu spotkania
ul. ESLIN 20
dzwonek GABI
tel. 64 41 886
(na rogu
ul. Aleksandras
i Kifisijas)
ROZNE TERAPIE
OFERUJE
CZYSZCZENIE
TWARZY
Z MASARŻEM
MANIKIAR
HENNA
SZTYCZNE RZESY
LECZENIE TRĄDZICA
NAMILAZANIE
POJEDYNAKOWE
ODTYPIANIE
LIFTING (naprzeciwie
zawodzkiej strony)
PHYTOPEELING
DIETY DEPLACJA
i UCZESANIE
PANNY MŁODEJ KOSMETYCZNE
DUŻY WYBÓR KOSMETYKÓW
PONADTO MAKIJAŻ
LECZENIE
stylności,
cellulitusu itd

Fryzjerstwo damskie
"JOLANTA"
- Wszystkie usługi
- Przystępne ceny
- Z dojazdem do klienta
CZYNNE CODZIENNIE
OD PONIEDZIAŁKU DO SOBOTY TEL: 48 35 331
ZAPRASZAMY

FRYZJERSTWO
DAMSKO - MĘSKIE
I DZIECIĘCE
UCZESANIA ŚLUBNE
WSZYSTKIE USŁUGI
W ZAKRESIE FRYZJERSTWA
używamy środków firmy
"WELLA"
czynne codziennie
w godz. 17.00-21.00
ul. Julianou 89
tel. 88 42 824 na dzwonku "ANNA"

usługi fryzjerskie
Adres: ul. Magnisjas 36
przyjmuje codziennie
prosimy dzwonić
tel. 82 17 845
od godz. 8.00-12.00; 17.00-21.00
Zakład czynny
codziennie
od 14.00-21.00
BASIA
Zmien styl
Zmien kolor
Zmien uczesanie
perfekcja dewiza naszych usług
dojazd trolejbusami nr 2
ul. 49, przystanek
Ag. Peristimonos
obok banku
Ag. Peristimonos
przy ul. Athanas

GABINET KOSMETYCZNY
EWA
Świadczy usługi w zakresie
czyszczenia twarzy
masażu, henny,
manicure, pedicure
pracuje kosmetykami
"Avon" i "Yves Rocher"
Adres: ul. LOUKOPOULOU 1-3
(boczna Athamon 365)
tel. 63 27 412 na dzwonku DEDEAGHIS

LEGALIZACJA - OD 1 WRZEŚNIA !

KAŻDY, KTO DZIŚ NIELEGALNIE PRZEBYWA W GRECJI, PRACUJE LUB CHCE PRACOWAĆ, BĘDZIE SIĘ MÓGŁ ZAREJESTROWAĆ, ABY UZYSKAĆ KARTĘ POBYTU I PRACY.

W ostatni piątek, 27 czerwca 1997 roku, minister pracy i ubezpieczeń społecznych Miltiadis Papajannu zwołał konferencję prasową, aby poinformować o ostatnich postanowieniach w sprawie legalizacji nielegalnie przebywających w Grecji cudzoziemców. Tak długo wyczekiwane przez nas karty pozwolenia na pobyt i pracę będą wydawane już niedługo. Najpierw, tylko na podstawie rejestracji, wydane zostaną tymczasowe, prowizoryczne dokumenty każdemu, kto zgłosi się do biur OAED.

Na całe szczęście dla nas legalizacja, nie będzie związana z problemem albańskim, ponieważ obywatele Albanii nie będą ujęci postanowieniami obu Dekretów Prezydenckich. Dekrety nie będą bowiem regulować problemu pobytu w Grecji obcokrajowców z krajów sąsiadujących, z krajów Unii Europejskiej i tych wszystkich, które posiadają odrębne umowy międzynarodowe z Grecją, regulujące problem emigracji. Kraje sąsiadujące z Grecją zdecydowano wyłączyć z tych regulacji, ponieważ istniały poważne obawy wystąpienia masowego napływu ludności mającej nadzieję na zalegalizowanie tutaj swojego pobytu. Oznacza to koniec z opóźnieniami w terminach, a także - mniej obaw ze strony greckiego społeczeństwa. Nasza legalizacja nie będzie połączona z rozwiązaniami dotyczącymi nielegalnych emigrantów przybyłych z Albanii, FYROM, Turcji, Bułgarii.

Sprawą drugą, bardzo ważną dla nas jest to, że ostatnie postanowienia są wyjątkowo korzystne i pozwalają nam na łatwe, praktycznie nieograniczone co do wielokrotności przedłużanie pozwolenia na pobyt i pracę - szczególnie jeśli posiadać będziemy długoterminowe umowy o pracę. Niezwykle przychylnie potraktowane zostaną osoby, które przebywają w Grecji już ponad pięć lat.

Od 1 września wszyscy (ci, którzy przebywają w Grecji co najmniej od 27 czerwca 1997 roku) będą mogli zacząć się rejestrować. Rejestracja i wydawanie prowizorycznych kart niezbędnych do uzyskania później Kart Pobytu na Określony Czas będzie trwało do końca grudnia 1997. Oba Dekrety Prezydenckie zostaną oficjalnie ogłoszone w swojej ostatecznej formie równocześnie. Można tego oczekiwać już w ciągu najbliższych dni.

"Rada Ministrów ze szczególnym zadowoleniem wysłuchała uwag i przyjęła nowe ustalenia. Procedura wejdzie teraz w życie. W poniedziałek lub wtorek dwa Dekrety Prezydenckie zostaną przedstawione Radzie Nadzorczej dla ostatecznego dopracowania i staną się oficjalnym prawem."

- powiedział zebrany minister. Następnie przedstawił, co postanowiono:

Nielegalna emigracja ekonomiczna w Grecji urosła w ostatnim czasie do rangi poważnego problemu. Staje się coraz bardziej odczuwalna. Zjawisko to ma wiele źródeł. Nielegalnie przebywa w Grecji co najmniej 450 000 obcokrajowców.

Rozwiązanie problemu jest niezwykle trudne i złożone. Wymaga rozwiązań nie tylko na płaszczyźnie prawej, ale także spójnej polityki imigracyjnej.

Pierwszym krokiem jest zalegalizowanie nielegalnie przebywających w Grecji cudzoziemców, wszystkich, którzy pracują, bądź pragną znaleźć zatrudnienie.

Właśnie w tym celu opracowane zostały dwa Prezydenckie Dekrety. Zostały sformułowane po to, aby na mocy pierwszego cudzoziemcy zarejestrowali się, a następnie w drodze odpowiedniej procedury, która wiedzie do pełnego zalegalizowania, pod określonymi warunkami Drugiego Dekretu, według zarysowanych w nim zasad zostały im wydane Karty Pobytu na Określony Czas.

Te nowe postanowienia nie dotyczą obywateli krajów - członków Unii Europejskiej, oraz tych krajów, z którymi Grecja posiada podpisane umowy międzynarodowe na mocy wspólnego rynku ekonomicznego, ani też obywateli państw sąsiednich.

Nie dotyczą też obcokrajowców zatrudnionych na statkach pływających pod grecką banderą. W ich przypadku obowiązują określone, międzynarodowe umowy.

Dekrety zostały opracowane przez komisję, w której uczestniczyli przedstawiciele organizacji społecznych bezpośrednio zainteresowanych tym tematem. Szczególnie istotny był udział Europejskiej Komisji Organizacji Emigrantów i Organizacji Antyrasistowskich, Najwyższych Komisarzy ds. Uchodźców i innych organizacji, które działają na rzecz ochrony praw emigrantów.

Dalej - uczestniczyła też Komisja Socjalno - Społeczna - która wydała swoją ocenę dokumentu.

Zaproponowane regulacje są wynikiem współpracy ministerstw Spraw Zagranicznych, Porządku Publicznego i zostały zatwierdzone podczas dzisiejszego (27.06) posiedzenia przez Radę Ministrów.

Postanowiono, że oba Dekrety Prezydenckie zostaną ogłoszone równocześnie, ponieważ regulują jeden proces złożony z dwóch stadiów.

Cele nowych regulacji to:

- poprawa społecznej sytuacji



emigrantów (ludzkie podejście, szacunek wobec ich praw)

- ograniczenie przypadków przekraczania prawa w zakresie pracy, ubezpieczeń, podatków i kar pieniężnych

- ograniczenie zjawiska wyzysku społecznego, wykorzystywania emigrantów

- zapewnienie emigrantom równości w

prawach z obywatelami greckimi na

płaszczyźnie pracy i ubezpieczenia

- zdobycie kontroli społeczeństwa nad

wszystkimi ekonomicznymi i

pracowniczymi przedsięwzięciami w kraju

Głównymi nowymi regulacjami są :

I faza rejestracji

- rejestracja cudzoziemców, którzy mieszkają dziś w Grecji nielegalnie (co najmniej od 27.06.97) i rozpoczęcie procesu legalizacji ich pobytu, jeśli spełniają wymagane warunki

- okres czterech miesięcy - aby się zarejestrować i sześć miesięcy, aby przedstawić dokumenty zaświadczone tożsamość

- po zarejestrowaniu wręczana będzie emigrantom "Tymczasowa karta Pobytu", która jest równocześnie tymczasową kartą pracy na 12 miesięcy lub do dnia 30.11.1998

- minister Porządku Publicznego, ze względów bezpieczeństwa narodowego może wprowadzić wobec pewnych emigrantów szczególne ograniczenia

- cudzoziemiec, który legitymuje się Kartą posiada takie same uprawnienia i obowiązki pracownicze, jak grecki pracownik: w zakresie: dochodów, warunków i zasad zatrudnienia itd.

- instytucją wydającą Tymczasową Kartę jest Organizacja ds. Sił Zatrudnienia OAED

- możliwe są wyjątki odmówienia wydania karty, lub jej przedłużenia ze względu na karalność sądową, względy bezpieczeństwa narodowego, szczególnego interesu publicznego

- przewiduje się podjęcie kroków wobec pracodawców, przede wszystkim kar sądowych, aby podjęli się rejestrowania pracowników

- ci, którzy nie podporządkują się nowym rozporządzeniom, po upływie terminów będą natychmiast repatriowani z Grecji zgodnie z postanowieniami artykuł z 1975/91

II faza - wydawanie Kart Pobytu na

Czas Określony

- organizacją odpowiedzialną za wydawanie tych dokumentów będzie również OAED. Jednakże wydanie karty odbywać się będzie na podstawie zgodnej opinii Komisji, które tworzone będą na poziomie lokalnym i będą się składały z sędziego, przedstawicieli Kontroli Pracy i lokalnego Urzędu Bezpieczeństwa, Centrum Pracowniczego lub lokalnej organizacji rolniczej i najbardziej reprezentatywnej organizacji pracodawców.

- podstawowy czas ważności karty będzie wynosił od roku aż do trzech lat (w zależności od przypadku). Będzie ją można odnawiać raz lub więcej razy na okres następujących dwóch lat za każdym razem.

Emigrant, który mieszka w Grecji co najmniej pięć lat i więcej i posiada środki do zabezpieczenia sobie mieszkania i życia, może uzyskać Kartę o ważności na pięć lat z możliwością odnawiania ważności (na następne okresy pięcioletnie) pod określonymi wyżej warunkami.

- warunkami wydania karty są

1. rejestracja w ww. okresie i uzyskanie Tymczasowej Karty Pobytu

2. przedstawienie paszportu lub innego dokumentu zaświadczonego tożsamość

3. przedstawienie odpisu umowy o pracę, książeczka ubezpieczeniowa, złożenie deklaracji o podjęciu określonej działalności zawodowej z wyszczególnieniem określonych warunków, dotyczących pożądanego czasu trwania ważności pozwolenia.

4. przedstawienie zaświadczenia o stanie zdrowia - w tych przypadkach, w których również od greckiego pracownika jest ono wymagane

Karta może zostać odebrana, jeżeli zaistnieją powody o ogólnopanstwowym charakterze i jeśli zostaną wobec cudzoziemca wprowadzone ograniczenia ze względów bezpieczeństwa narodowego.

Powołuje się Komisję Specjalną, pod przewodnictwem Generalnego Sekretarza Ministerstwa Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w celu nadzorowania wprowadzenia w życie nowych ustaleń i eliminowania problemów wynikających w jego trakcie.

LEGALNY STATUS - KILKA NAJWAŻNIEJSZYCH INFORMACJI

ETAP PIERWSZY

1. OD KIEDY BĘDZIE MOŻNA SIĘ REJESTROWAĆ - JAK DŁUGO

Od dnia 1 września 1997 do dnia 31 grudnia 1997. (na dostarczenie brakujących ewentualnie dokumentów będzie jeszcze czas do końca lutego 1998)

2. GDZIE BĘDZIEMY SIĘ REJESTROWAĆ

W lokalnych biurach OAED - ich listę i adresy będziemy przedstawiać w "Kurierze".

3. CO DAJE REJESTRACJA

Wydanie Tymczasowej Karty Pobytu, która uprawnia do przebywania w Grecji i wykonywania pracy. Umożliwia późniejsze staranie się o Kartę Pobytu na Określony Czas.

4. KTO MOŻE SIĘ REJESTROWAĆ

Każdy, kto już teraz przebywa w Grecji, pracuje, lub chce pracować. Nie dotyczy to emigrantów z krajów UE, krajów sąsiadujących z Grecją, krajów, które posiadają w tym względzie odrębne umowy międzynarodowe. Nie dotyczy to turystów - posiadają oni 3 miesięczną wizę. Nie dotyczy to też osób pracujących na kontraktach na statkach pod grecką banderą, osób posiadających pozwolenie na pobyt wydane przez odpowiedni wydział policji Tmima Alloadapon.

5. KOMU GROZI DEPORTACJA

Osobie, która nie posiada ważnej wizy, czy pozwolenia na pobyt, a nie zarejestruje się w odpowiednim czasie. Osobie, której karta utraci ważność a nie uzyskała jeszcze Karty Pobytu na Czas Określony.

6. CO Z PRACODAWCĄ

Pracodawca 15 dni po zatrudnieniu obcokrajowca będzie musiał zgłosić ten fakt (łącznie z danymi osobistymi pracownika) w wydziale zatrudnienia OAED.

7. CO JEST POTRZEBNE DO ZAREJESTROWANIA

Podanie imienia, nazwiska, adresu, wylegitymowanie się paszportem, lub innym dokumentem stwierdzającym tożsamość, zadeklarowanie, gdzie się pracuje - jeśli posiada się zatrudnienie, lub woli podjęcia zatrudnienia.

8. JAK DŁUGO WAŻNA BĘDZIE TYMCZASOWA KARTA

Tymczasowa Karta będzie ważna do 30 listopada 1998 roku.

ETAP DRUGI

1. KIEDY ZACZNIEMY STARANIA O KARTĘ POBYTU NA CZAS OKREŚLONY

Po zarejestrowaniu się. Najprawdopodobniej bowiem będziemy musieli zacząć zbierać dokumenty potrzebne do podania o Kartę na Czas Określony. Z ważną Tymczasową Kartą będzie można na 2 miesiące wyjechać w tym celu do Polski i wrócić. Trzeba będzie do dnia złożenia wymaganych dokumentów przepracować określoną liczbę dni i posiadać dokumenty stwierdzające ten fakt. Do dnia 30.11.1998 ważne będą jeszcze Karty Tymczasowe, ale zanim zakończy się ich ważność trzeba będzie uzyskać Kartę Pobytu na Określony Czas.

2. KTO BĘDZIE MÓGŁ SIĘ STARAĆ O TĘ KARTĘ

Każdy kto będzie posiadać Kartę Tymczasową.

3. JAK DŁUGO WAŻNA BĘDZIE KARTA POBYTU NA CZAS OKREŚLONY

Wydana po raz pierwszy - w zależności od przypadku - od roku do lat trzech. Przedłużać będzie ją można na kolejne dłuższe okresy. W przypadku osób, które mieszkają już w Grecji ponad pięć lat i jakoś będą mogły to udokumentować - będą wydawane Karty na pięć lat z możliwością przedłużania na kolejne pięcioletnie okresy.

4. ILE RAZY ODNOWIĆ MOŻNA TĘ KARTĘ

Nie ma ograniczeń.

Posumowanie:

1. CO NAS CZEKA UCIAŻLIWEGO

To, na co cierpi każdy grecki pracownik - płacenie podatków, konkurencja na

rynku pracy, lawirowanie w unikaniu nadmiaru kosztów wynikających z legalności. Przedłużanie Karty.

2. CO NAS CZEKA MIŁEGO

Legalny pobyt i praca. Spokojne życie legalnego obywatela. Równe prawa z pracownikami greckimi. Ubezpieczenie. Dostęp do leczenia państwowego. Możliwość z korzystania z takich wygodnych instytucji, jak np. banki. Możliwość otwarcia własnej działalności ekonomicznej np. własnej firmy. Możliwość podróżowania bez nieprzyjemności podczas powrotu.

"KURIER ATEŃSKI" BĘDZIE WAS SYSTEMATYCZNIE INFORMOWAŁ O SZCZEGÓŁACH DOTYCZĄCYCH LEGALIZACJI. BĘDZIEMY W KONTAKCIE Z ODPOWIEDNIMI INSTYTUCJAMI OFERUJĄC WAM JAK NAJPEŁNIEJSZĄ INFORMACJĘ.

WSZELKIE NIEZBĘDNE WSKAZÓWKI, WYJAŚNIENIA I POMOCNE INFORMACJE BĘDZIE MOŻNA ZNALEŻĆ NA NASZYCH ŁAMACH. PROSIMY TAKŻE LISTY, PYTANIA I WASZE KOMENTARZE - KTÓRE W MIARĘ NASZYCH MOŻLIWOŚCI BĘDZIEMY ZAMIESZCZAĆ WRAZ Z ODPOWIEDZIAMI I WYJAŚNIENIAMI.

Pytania dziennikarzy - wyjaśnienia

Treść dekretów może jeszcze ulec jakimś nieznacznym poprawkom naniesionym przez najwyższą instancję sądową Grecji i zostanie podana oficjalnie do wiadomości.

Czas rejestrowania się w lokalnych biurach OAED więc - jak zapowiedział minister - będzie trwał od 1 września 1997 do dnia 31 grudnia 1997. Kto nie posiada potrzebnego dokumentu będzie mógł jeszcze skorzystać z dodatkowego okresu dwóch miesięcy.

W momencie rejestracji, każdemu emigrantowi zostanie wydana Prowizoryczna Karta Pobytu, która będzie równocześnie prowizoryczną kartą pracy. Będzie ona ważna do dnia 30 listopada 1998. Korzystnie będzie w związku z tym zarejestrować się jak najwcześniej.

Być może lepiej nie wyjeżdżać też przed 1 września do Polski na wakacje - jeśli nie chce się mieć problemów z późniejszym zarejestrowaniem.

Podczas konferencji, ministra pytano o szczegóły związane z legalizacją emigrantów. Najwięcej kontrowersji wzbudziło wyłączenie z procesu emigrantów z krajów sąsiednich.

Kiedy wydanie dokumentu?

Pytano, czy od razu w momencie rejestracji emigrant rzeczywiście dostanie do ręki Kartę - dokument tymczasowy - stwierdzający, że przebywa w Grecji legalnie - "Poinformowano mnie, że może to potrwać jakieś 3, 4 dni. To zależy od możliwości technicznych poszczególnych biur OAED, nie wiemy przecież jak rozwinie się sytuacja, ale jest oczywiste, że każdy dostanie chociażby dokument OAED, mówiący, że przyjęto jego podanie i będzie się nim legitymował do daty wydania Karty."

Ile osób się zarejestruje?

Jak się ocenia, ile osób się zarejestruje? - pytali dziennikarze. "Nie posiadam żadnych takich ocen. Przedsięwzięcie jest trudne i wielopoziomowe. Po pierwsze wszyscy muszą dowiedzieć się o co chodzi. Ministerstwo posiada bardzo dobre kontakty z grupami emigrantów. Będziemy się z nimi kontaktować, jak również z poszczególnymi ambasadami (...) Sami emigranci muszą także uwolnić się od tych grup, osób, które ich wykorzystują i zastraszają. Bowiem uzyskanie Prowizorycznej Karty Pobytu będzie tak łatwe, że nikt nie będzie im do pomocy potrzebny. Ale nie mogę teraz podać żadnych liczb."

Pracodawcy - co mają robić?

Jeśli chodzi o pracodawców, będą ponosić odpowiedzialność karną, jeśli ich pracownicy się nie

zarejestrują, ale to nie oni mają zgłaszać się do rejestracji. Podania będą składać sami emigranci.

"Była taka propozycja, aby do rejestracji zgłaszał się albo sam emigrant, albo jego pracodawca, ale z niej jako błędnej zrezygnowaliśmy. Nie można zmusić emigranta, aby wziął Kartę, jeśli jej nie chce. Jest to jego prawem, aby zdecydował sam". Jak mówił minister, jeśli chcą, jeśli mogą oczywiście mają prawo zgłaszać się do biur razem. Natomiast 15 dni od momentu zatrudnienia cudzoziemca pracodawcy (w okresie od 1 września do 31 grudnia br.) mają obowiązek zgłosić to zatrudnienie w biurach zatrudnienia OAED. Są to dwie oddzielne rzeczy. Zarejestrowanie się cudzoziemca nie zwolni pracodawcy od zgłoszenia, że daje mu on pracę. Ma on odłąd zgłaszać odpowiednie zeznania podatkowe. Wszelkie dodatkowe szczegóły

tej procedury, dodatkowe wskazówki i wyjaśnienia zostaną dopracowane przez rząd i - jak się dowiedzieliśmy - zostaną podane do wiadomości publicznej.

Utrata pracy = utrata karty?

"Co stanie się, jeśli ktoś utraci pracę? Czy automatycznie utraci też kartę?" - pytano. Usłyszeliśmy, że przypadek będzie rozpatrywany indywidualnie i, że wcale utrata pracy nie będzie oznaczać deportacji. Rzeczywiście 1/3 okresu poprzedniego roku powinien cudzoziemiec przepracować, aby przyznana mu została Karta Pobytu na Określony Czas. Ale może się zdarzyć, że potem z określonych bardzo powodów będzie miał trudności z uzyskaniem zatrudnienia. Nie



będzie to oznaczało odebranie karty.

Koniec deportacji?

Pytano, czy przed wprowadzeniem nowego prawa można oczekiwać jakiegoś bardziej spokojnego zachowania ze strony policji, zawieszenia "lapanek". Minister jednak nie chciał w tym względzie niczego pocieszającego deklarować.

Co z rodzinami?

Zapytaliśmy ministra także, jak będą traktowane rodziny. Czy do zarejestrowania mają się zgłaszać wszyscy ich członkowie, czy tylko żywiciel rodziny? Kto dostanie Kartę tymczasową i czy członek rodziny później będzie mógł podjąć jakieś zatrudnienie? - Minister wyjaśnił nam, że wszystko, co dotyczy rodzin będzie zawarte w Drugim Dekrecie Prezydenckim - a więc problem pojawi się podczas starań o Kartę Pobytu na Określony Czas. W pierwszej natomiast fazie zarejestrować się powinni wszyscy członkowie rodziny mający ukończone 18 lat (przypomnijmy tu, że w Grecji wiek liczy się inaczej - tj. jeśli ktoś w danym roku kalendarzowym zakończy - powiedzmy 18 lat - od dnia 1 stycznia tego roku jego wiek podaje się, jako 18 lat).

Dlaczego tylko Polacy?

Część dziennikarzy wyrażała wzburzenie. "Dlaczego obejmujecie legalizacją tylko Polaków i Filipińczyków? Co stanie się z resztą - z Albańczykami, z Kurdami, których jest tak wielu?" Odzywały się głosy, że ci emigranci nie zostali potraktowani sprawiedliwie. Minister spokojnie tłumaczył, że w tym przypadku istnieją umowy z poszczególnymi krajami i to zgodnie z nimi zostaną potraktowane pozostałe grupy narodowe. W kątach sali komentowano, że ministerstwo porządku publicznego obawiało się zbyt wielu problemów i dlatego rząd zdecydował się na legalizowanie tych cudzoziemców, którzy posiadają lepszą opinię wśród społeczeństwa i stanowią swą własną "arystokrację wśród emigrantów".

TAŃCZĄCA ZE SŁOŃCEM

Niech się nam nie zdaje, że letnia moda, to tylko dumnie wyeksponowana, mocna opalenizna. Wręcz przeciwnie. Spieczona na czerwony brąz ciała stają się symbolem przeszłości i zafotowania.

W lecie 1997 mamy natomiast sprawiać wrażenie delikatnie muśniętych słonecznym blaskiem, promieniejących świeżością i owianych

„Słoneczny” wygląd naszej skóry będzie możliwy tylko, jeśli będzie ona czysta i zadbana, zupełnie gładka. Specjaliści od kosmetyki radzą używać często maseczek głęboko czyszczących naskórek, nie tylko twarzy, ale także całego ciała. Coraz popularniejsze stają się systematyczne stosowanie scrubu - ścierającego martwe komórki i zanieczyszczenia. W każdym bądź razie nie wystarczy już nałożyć pudru, który zresztą „spłynie” dość

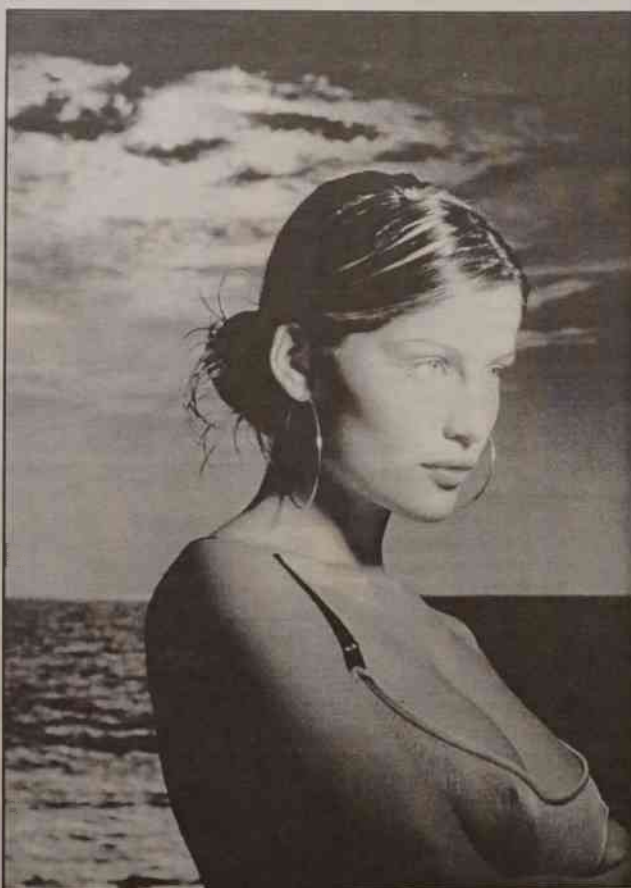
szybko w greckim upale. Opalenizna ma być w kolorze jasno złotym, bardzo jednolita - taka, jaką można uzyskać najłatwiej stosując samoopalający krem, trudniej zaś - uważając bardzo, aby się nie poparzyć słońcem i obracając, jak kureczak na ruszcie - na plaży. Ten piękny odcień pielęgnujemy smarując codziennie skórę żelami i pięknie pachnącym mleczkiem do ciała. Nasza twarz będzie rozświetlona jeżeli użyjemy nieco delikatnego różowego



zefirkim, gładkich greckich bogiń.

Wrażenie blasku i gładkości - to nie tylko fotograficzny efekt, albo niesamowity dar natury. Można je osiągnąć stosując się do najświeższych wskazówek stylistów, którzy wciąż wymyślają dla nas coś nowego i nieustannie badają możliwości osiągnięcia doskonałego piękna.

Na ogólne wrażenie składa się kilka czynników. Są to zarówno wygląd naszej skóry, włosów, makijaż, jak i oczywiście ubranie.



pudru na policzkach w stronę skroni, a na wierzchołku tej linii leciutko przeciągniemy jeszcze pudrem o jeden ton jaśniejszym niż kolor naszej skóry. Bardzo delikatnie „poprawiamy naturę” w zakresie makijażu wokół oka. Podkreślamy je tylko niewidoczną maleńką kreseczką a rzęsy wodoodporną maskarą w najbardziej naturalnym kolorze. Szalenie modne są słoneczne cienie do powiek - w żółtym kolorze. Pojawiły się także - o zgrozo - żółte pomadki do ust. Zdecydowanie bardziej „ludzko” wygląda delikatny różowy.

Włosy są bardzo ważne. Ciemne, czy jasne - zawsze na słońcu ich kolor się „otwiera”. Aby wyglądały jak prześwietlone słońcem, najlepsi i najmodniejsi fryzjerzy używają kilku sztuczek. Najbardziej skomplikowaną modą jest balejaż - mieszający kilka odcieni na jednej głowie. Prościej jest uzyskać słoneczną poświatę robiąc sobie kilka lekko rozjaśnionych pasemek na szczycie głowy i przy skroniach.



Ubieramy się zwiernie i w jasne kolory. Szyfony i cieniutkie jedwabie doskonale grają ze światłem

Sukieneczki z kilku warstw, gładkie, kwieciste, albo we wzorki przypominające cięć rzucany na trawę, albo wodę przez poruszaną wiatrem koronę drzewa, powinny lekko owijać się i tańczyć wokół ciała. Przez cienki materiał prześwitywać podczas ruchu mogą wybrane partie ciała. Nie tak, żeby były widoczne, ale w taki sposób, aby patrzącej osobie z boku wydawało się, że przez sekundę mignął mu zarys kształtu ciała. To nie takie proste. Wymaga dokładnego przestudiowania przed lustrem.

Mile widzianymi kolorami są białe, niebieski i żółty. Białe chmurki na lazurowym niebie oświetlonym złotą słoneczną kulą.

Ciekawe w słońcu efekty dają założone pod cieniuteńki szyfony błyszczące body, podkoszulki i inne. Można je zakładać na przykład pod delikatną, zupełnie



prześwitującą koszulową bluzeczkę.

Efekt ruchomego cienia stwarzają paseczki. Czarno - białe, niebiesko - czarne, żółto - czarno - błękitne; podłużne, poprzeczne i skośne należą do elementów żywo grających ze światłem. W wyobraźni przywołują refleksy na pofalowanym morzu.

przyciągają wzrok. Lśniące, cienkie bawelniczki, jedwabie, te naturalne i z domieszkami, odbijające promienie w załamaniach materiału, delikatnie poruszone przez powiew powietrza sprawiają, że czujemy się bardziej rześkie a dotyk tego materiału - prawdziwa pieszczota dla skóry - uczyni każdy nasz ruch tańczącą figurą.

W upale i skwarze dnia rola właściwego ubioru jest nieoceniona. Jeśli poczujemy się piękne, będziemy miały więcej siły, będziemy czuć się radośnie i promieniować tą radością wokół nas - a jest to prawdziwa tajemnica kobiecej witalności i wiecznej młodości.



Jeśli po zapoznaniu się z kolumnadami Partenonu, portykiem kariatyd świątyni Erechtejonu, frontonem świątyni Nike i innymi słynnymi archeologicznymi miejscami w Atenach, zastanawiamy się jak niegdyś w starożytności wyglądały te budowle, proponujemy „odkryć” wzniesione w XIX wieku publiczne gmachy. Ich konstruktorzy czerpali bezpośrednio wzorce z architektury czasów starożytnych, o czym świadczy nie tylko wykorzystany materiał, ale również dekoracje budynków, wyraźnie nawiązujące tematycznie do pomników z przeszłości. Ciekawostką może być fakt, że podziwiane dziś zabudowania w większości przypadków

wznoszone były w pierwszych latach po odzyskaniu przez Grecję niepodległości, po 400-letnim okresie panowania tureckiego okupanta.

Następnym razem, kiedy wybierzemy się na przechadzkę ateńskimi uliczkami, nie rozglądamy się wyłącznie za antycznymi ruinami czy bizantyjskimi kapliczkami. Spróbujmy zatrzymać się także na postawionych w ubiegłym stuleciu budowlach, będących świadectwem żywego i ambitnie rozwijającego się młodego greckiego państwa.

JAK BUDOWANO MŁODE ATENY

MIEJSKIE CENTRUM KULTURY

Jest to jeden z najstarszych budynków nowożytnych Aten. Powstał jeszcze w niespokojnych czasach greckich rozruchów niepodległościowych. Kiedy w 1885 roku wybuchła groźna epidemia cholery, ówczesny mer miasta Anargyros Petrakis ustawowo zarządził ogólnonarodową zbiórkę funduszy, które umożliwiły wybudowanie pierwszego publicznego szpitala. Jednym z inicjatorów, który przekazał

największej narodowej uroczystości Grecji - 25 marca. Szpital wybudowano w przeciągu sześciu lat. W 1858 roku dołączono do konstrukcji dwa dodatkowe skrzydła a potem stopniowo dobudowywano kolejne fragmenty. W roku 1972 szpital zakończył swoją działalność w centrum Aten i został przeniesiony do nowego kompleksu medycznego. Od tego też roku w budynku tym mieści się kulturalne centrum miasta. Jest to



pieniądze na ten szczytny cel był król Ludwik Bawarski. Ojciec pierwszego króla Grecji ofiarował 60.450 drachm. Uroczyste położenie kamienia węgielnego pod budowę tego gmachu odbyło się 20 maja 1836 roku, a oficjalnego otwarcia szpitala dokonano w Dniu Niepodległości -

jeden z najbardziej znanych ośrodków skupiających w swoich obszernych salach kulturalno-społeczne życie stolicy. Od lat organizowane tutaj cykliczne imprezy, promujące nie tylko narodową sztukę, ale również artystyczne osiągnięcia twórców z innych państw, już na stałe wpisane

MIEJSKI TEATR ATEN

Losy Miejskiego Teatru Aten - niegdyś jednego z najciekawszych i najładniejszych budynków miasta - od samego początku wydają się pokrętne i niejasne. Kiedy w 1860 roku podjęto decyzję o rozpoczęciu budowy, nie przyznano na ten cel żadnych funduszy rządowych. Prace zostały więc zawieszono. Dwa lata później teatr zaczęto wznosić ponownie.

Kiedy wybudowana została połowa gmachu, okazało się, że wyczerpały się zasoby finansowe. Budynek pozostawiony został przez parę miesięcy na pastwę losu i wydawało się, że nigdy już nie zostanie ukończony. Z pomocą greckiej kulturze przyszedł wielki dobroczyńca, majątny Ateńczyk Andreas Singros (który ufundował również jedną z najdłuższych ulic miasta, noszącą dziś jego imię, Singrou). Dzięki jego szczodrości Miejski Teatr Aten ukończony został już dziesięć lat później - 1898 roku.



Zwycięstwo było jednak bardzo krótkie i złudne. W greckim społeczeństwie zaszły w tym czasie istotne zmiany. Kraj przyjął tysiące uchodźców pochodzenia greckiego, którzy przybyli tutaj z Azji Mniejszej. Teatr bardzo szybko przemieniony został w dom opieki dla ubogich emigrantów. Dopiero dzięki przemysłanej decyzji jednego z burmistrzów miasta, uchodźcy przeniesieni zostali na

przedmieścia Aten, a teatr otrzymał nowe dotacje na rekonstrukcję. Po odnowieniu, wskutek kolejnych przemian społeczno-ekonomicznych instytucja znów została zamknięta, a w 1939 roku gmach zburzono. Na jego miejscu postawiono niezbyt atrakcyjny kompleks. Na szczęście od lat nie zmienia on swojej funkcji, służąc miłośnikom sztuk teatralnych. Miejski Teatr Aten znajduje się przy ul. Ag. Konstandinou.

ATEŃSKA KATEDRA



Kiedy po kilkuset latach okupacji tureckiej greckie społeczeństwo ponownie mogło swobodnie deklorować swoją przynależność do religii chrześcijańskiej, Ateńczycy potrzebowali nowej, odpowiednio dużej świątyni, w której mógłby się gromadzić cały naród.

Kościół planowano pierwotnie wybudować niedaleko placu Omonia, jednakże pomysł ten szybko został porzucony. Przyczyną stała się niekorzystna architektura tych okolic. Skupione blisko siebie domy, ulice pozbawione większych przestrzeni uniemożliwiły postawienie kościoła o rozmiarach, jakich żądali Ateńczycy. Kolejna propozycja dotyczyła okolicy ul. Panepistimiu - placu ulokowanego po prawej stronie Akademii Ateńskiej (dziś stoi tu Uniwersytet Ateński). Wtedy jednak nie był to wystarczająco „centralny” punkt greckiej stolicy.

Ostatecznie najdogodniejszym terenem okazała się przestrzeń na Placu, gdzie niegdyś znajdowały się inne kościoły, zniszczone wskutek walk. W Boże Narodzenie 1842 kamień węgielny pod budowę nowej ateńskiej metropolii położył sam król Grecji, młody Otto Bawarski (który w tym czasie całymi dniami uczestniczył w wielu podobnych uroczystościach w Atenach). Kościół poświęcono Zwiastowaniu Najświętszej Marii Panny. Pomimo wielu kłopotów związanych z wykończeniem i kwestiami ekonomicznymi, nowa katedra wybudowana została po 20 latach pracy, w maju 1862 roku.

Dziś jest to najważniejszy kościół Grecji, w którym mają miejsce najbardziej uroczyste święta kościelne.

Ateńska Katedra znajduje się na Placu, przy ul. Mitropoleos.

HALA WYSTAWOWA ZAPPPIO



Jedną z pierwszych osób, które dały do zorganizowania w Atenach pierwszy nowożytny igrzysk olimpijskich był Ewangelios Zappas. Wysłał on list do panującego wówczas w Grecji króla Ottona, w którym przedstawił swoją ideę. Jednocześnie zaofiarował także ogromne fundusze na zrealizowanie swego pomysłu. Pierwotnym zamierzeniem Zappasa było przekonanie Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego do ustanowienia Aten organizatorem każdej Olimpiady. Dlatego też Zappas z wielkim entuzjazmem przyjął propozycję objęcia nadzoru nad budową ogromnej konstrukcji, która miałaby służyć zarówno organizacji w jej

wnętrzach wydarzeń sportowych, jak również wystaw kulturalnych, targów przemysłowych czy rolniczych oraz koncertów.

Trudno było jednak wybrać dogodny miejsce pod budowę tej hali. W końcu zaakceptowano plac ulokowany pomiędzy Królewskimi Ogrodami a fragmentami antycznej świątyni Zeusa Olimpijskiego. Ostatecznie prace rozpoczęły się w roku 1874, dziewięć lat po śmierci Ewangeliosa Zappasa. Kontynuatorem jego woli został kuzyn Ewangeliosa - Konstandinos Zappas.

Niestety, wybudowanie hali według pierwotnych planów, zaakceptowanych jeszcze przez Ewangeliosa, okazało się niemożliwe. Dokumenty

uległy zniszczeniu.

Otwarcie pierwszej hali wystawowej w Atenach zbiegło się z otwarciem IV Olimpiady Greckiej dnia 20 października 1888 roku. Uroczystościom przewodniczył Konstandinos Zappas, który w wygłoszonym przemówieniu oddał należytą cześć swemu zmarłemu kuzynowi, dzięki któremu powstało Zappio.

Pierwsza znamienna międzynarodowa wystawa zorganizowana została dopiero w 1903 roku. Wkrótce jednak Zappio zostało zamknięte dla publiczności i przez kolejne lata pełniło rozmaite funkcje: magazynu, punktu pomocy dla uchodźców, szkoły, ochronki dla biednych. Przyczyn doszukiwać należy się w roszczeniach obcych rządów (bracia Zappas nie pochodzili z Grecji), które żądały zwrotu fortuny, przeznaczonej na budowę (około 6 milionów drachm).

Dziś hala Zappio to jeden z piękniejszych gmachów Aten. Ulokowana bardzo blisko Narodowych Ogrodów, jest podziwiana za ciekawe rozwiązania architektoniczne, imponujące rozmiary i staranne wykonanie. Obecnie mieści się w nim biuro „Ateny 2004” zajmujące się promocją idei organizacji w stolicy Grecji igrzysk olimpijskich w 2004 roku. Hala wystawowa Zappio znajduje się obok Ogrodów Narodowych przy ul. Wass. Amalias i ruin antycznej świątyni Zeusa Olimpijskiego.

ROLA PRZENOSICIELI DROBNOUSTROJÓW CHOROBTWÓRCZYCH W SZERZENIU CHORÓB ZAKAŹNYCH

Halina Szymańska

Rola much w przenoszeniu chorób zakaźnych jest rzeczą ogólnie znaną. Szerzenie się chorób w okresie wiosenno-letnim jest w dużej mierze związane z okresem masowego wylęgu much. Muchy na swoim ciele pokrytym drobnymi włoskami, do których łatwo przyczepia się wszelki brud oraz na swoich kończynach mogą mieć miliony bakterii chorobotwórczych, które dostawszy się do produktów spożywczych, powodują ich zakażenie. Należy pamiętać, że jedna mucha może jednorazowo złożyć około 150 jaj. Z jaj tych wylęgają się larwy, które natychmiast zagłębiają się w nawóz i odpadki. Po 1-22 tygodniach dostają się one do ziemi na głębokość 1 metra i przybierają postać poczwarki, z której w zależności od temperatury otoczenia, w okresie 50 - 15 dni wychodzą na powierzchnię dorosłe muchy. Wylęgowi much bardzo sprzyja temperatura powyżej 20 st. C. W środku lata liczba much znacznie maleje w związku z wysychaniem miejsc, w których zwykle się rozmnażają. Ilość much zwiększa się dopiero na jesień, kiedy jest więcej wilgoci, a temperatura jest jeszcze wysoka.

Przenosicielami chorób zakaźnych są również karaluchy. Owady te najczęściej przebywają w pomieszczeniach ciepłych, wilgotnych, przeznaczonych na przechowywanie żywności. Żywią się one pokarmami, które spożywa człowiek oraz zjadają także jego wydaliny. Jeśli mają odpowiednią temperaturę, rozmnażają się w każdej porze roku. Żyją od 100 do 130 dni.

Mrówki faraona (*Imonarium pharaonis*) występują obecnie na całym świecie. Robotnica ma długość ok. 2,5 mm, barwę jasnobursztynową, głowę i tułów gęsto kropkowane, odwlok gładki i błyszczący. Samiec jest czarnobrunatny, zawsze uskrzydłony. Powierzchnię ciała pokryta ma włoskami. Królowa w ciągu życia składa w

gnieździe lub poza gniazdem ok. 400 jaj. Mrówki faraona osiągają dojrzałość w ciągu 1,5 miesiąca. Robotnice żyją 60 dni, samiec 2-3 tygodnie, królowa do 270 dni. W gniazdach o średnicy 15 cm i wysokości 4 mm zamieszkuje kilkanaście tysięcy mrówek. Umieszczone są one w strzelinie ścian pod tynkiem, między ceglami, pod kafelkami, w pobliżu grzejników, zlewów, w środkach opatrunkowych, w świeżej bieliźnie, w chlebie. Żywią się one różnego rodzaju odpadkami pokarmowymi, najchętniej spożywają wątrobę, mięso wołowe, masło, gotowane jajka, twaróg, pieczywo, czekoladę, owoce, dzemy i inne.

W czasie pobierania pokarmu (zarówno w dzień jak i w nocy), nieustannie wydają kał, którym zanieczyszczają produkty spożywcze. Wykazują wybitną odporność na głód, w czasie którego boleśnie kują mieszkańców. Mrówki faraona mogą stanowić zagrożenie epidemiczne z uwagi na możliwość zarówno biernego jak i czynnego zakażenia drobnoustrojami ran, bielizny, a nawet niewłaściwie przechowywanych narzędzi lekarskich. Walka z nimi jest niezwykle trudna i długotrwała z uwagi na to, że nie posiadamy skutecznych metod ich zwalczania. Podstawowe znaczenie ma przestrzeganie zasad sanitarno-higienicznych. Najbardziej skuteczne efekty w ich zwalczaniu osiąga się przez obniżenie temperatury w pomieszczeniach poniżej 0 st. C, uszczelnienie piękniń w murze i stosowaniu dostępnych środków chemicznych z przeznaczeniem do tego celu.

Zagrożenie roznoszenia chorób zakaźnych stanowią także komary. Są głównym przenosicielem zimnicy (malaria). Z jaj złożonych na powierzchni wody i zaopatrzonych w komary powiaterze rozwija się larwa, która następnie przeobraża się w poczwarkę, a ta zaś, po zrzuceniu chitynowej powłoki przekształca się w komara. Do całkowitego rozwoju komara dochodzi w ciągu 30 dni. Krwią odżywiają się tylko samice, która jest im niezbędna do rozwoju jaj, samce natomiast żywią się sokami roślin. Komar po ukuciu człowieka chorego na zimnicę,

wprowadza do swojego organizmu zarodźce zimnicy, które w jego ciele ulegają licznym przeobrażeniom i przenikają do jego ślinianek, skąd wraz ze śliną w czasie ukłucia zostają wprowadzone do krwi. We krwi człowieka następuje drugi etap rozwoju zarodźca zimnicy, polegający na ich rozwoju w krwinkach czerwonych. Zdolność przelotu komarów wynosi od kilku do kilkuset kilometrów.

Kleszcze są również przenosicielami wielu chorób zakaźnych, bardzo groźnych dla zwierząt (np. pirplazmozy) i człowieka (tularemia, kleszczowe zapalenie mózgu, gorączka powrotna i inne). W Polsce do najgroźniejszych chorób przenoszonych przez kleszcze należą m.in.: tularemia (choroba zajęcza) oraz kleszczowe zapalenie mózgu. Znanych jest bardzo wiele gatunków kleszczy (ok. 300). W naszym kraju występują najczęściej kleszcze ławkowe, zamieszkujące wilgotne, podmokłe łąki i pastwiska. Do skóry zwierząt przyczepiają się one za pomocą przednich odnóży. U bydła usadawiają się najczęściej w okolicy szyi podgardla i na wewnętrznej powierzchni uda.

W zależności od gatunku, samica kleszcza składa od 1000 do 8000 jaj, z których po 6 tygodniach wylęgają się larwy. Larwy te, po napiciu się krwią zwierzęcia lub człowieka, spadają na ziemię, przekształcają się po 4 tygodniach w poczwarkę (tzw. nimfy), potem ponownie przyczepiają się do skóry zwierzęcia, którą opuszczają po 3-5 dniach, zwiększając wówczas swoją objętość 10-krotnie. Po następnych 8 tygodniach poczwarka przyjmuje postać dojrzałej. Każda postać rozwojowa kleszcza odżywia się krwią. Jeśli tego pokarmu im zabraknie, to zarówno larwa jak i poczwarka mogą żyć jeszcze w ciągu bardzo długiego czasu (od 1 do 4 lat). Kleszcze są najbardziej agresywne w porze letniej, natomiast w zimie znajdują się w stanie odrętwienia. Pasożytują one zarówno na zwierzętach domowych, jak i na dzikich (zające, jeże i inne małe ssaki). Unikają światła dziennego kryjąc się w różnych szczelinach ścian, podłóg, budynków

gospodarskich, kamieni itp.

Zakażone kleszcze mogą być nosicielami zaradków chorobotwórczych, w przeciagu wielu lat przekazując je poprzez komórki rozrodcze na następne pokolenia.

Również wszy odgrywają dużą rolę w epidemiologii chorób zakaźnych. Istotną rolę spełniają wszy, jako przenosiciele riketsji wywołującej dur plamisty oraz krętków, które wywołują gorączkę powrotną. Dotychczas poznano około 300 gatunków wszy, które są owadami bezskrzydłowymi, pasożytującymi na ssakach.

Wśród wszy ludzkich w zależności od ich umiejscowienia wyróżnia się wesz odzieżową, wesz głowową i wesz łonową. Największe znaczenie w szerzeniu się chorób ma wesz odzieżowa. Poza organizmem żywiciela wesz oraz jej jaja giną w ciągu 10-12 dni. Po osiągnięciu dojrzałości piciowej wesz żyje ok. 40-45 dni, składając od 2 do 20 jaj dziennie. Wesz odżywia się dziennie 2-3 razy.

Do zakażenia wszy dochodzi w następstwie wessania przez nie krwi chorego człowieka. Zarazki chorobotwórcze po przeniknięciu do jelita wszy rozmnażają się w ciągu 5-8 dni w ich nabłonku, który po złuszczeniu wraz z kałem i obecnym w nim zaradkami zostaje wydany na zewnątrz. Rozwój ten dotyczy riketsji wywołującej dur plamisty Rickettsia. Natomiast krętek wywołujący gorączkę powrotną *Borrelia recurrentis* po przedostaniu się do jelit wszy, wnika przez ich ściankę do jamy ciała, w której rozmnaża się bez możliwości wyjścia na zewnątrz. Ugryzienie przez wesz zakażoną nie prowadzi jeszcze do zakażenia. Dopiero drapanie ciała w następstwie swędzenia i wtarcie zgniecionej wszy (względnie tylko jej kału w przypadku duru plamistego) prowadzi do zakażenia.

Pchły, a szczególnie pchła szczerza, są przenosicielem dzumy na człowieka.

Utrzymanie właściwego stanu higienicznego naszych codziennych pomieszczeń i środowiska oraz dbałość o higienę osobistą ma ogromne znaczenie w zwalczaniu chorób zakaźnych.

GINEKOLOG
Adj. dr med. Georgios Kotulas
POŁOŻNIK były ordynator Oddz. Ginekologiczno-Położniczego Akademii Medycznej w Lublinie
poniedziałki w godz. 18.00-20.00
środki czwartki 18.00-20.00
Ambelokipi, ul. Mesogion 6, IIIp.
tel. gab. 77 96 143
tel. dom. 80 29 871
tel. kom. 093 330 989

LEKARZ GINEKOLOG-POŁOŻNIK
SIDERIS APOSTOLIS
przyjmuje: WTOREK w godz. 18.00-20.00 (bez wcześniejszego umówienia spotkania)
PONIEDZIAŁEK RANO - Tylko po
NIEDZIELĘ RANO - wcześniejszym
SOBOTĘ RANO - uzgodnieniu wizyty
Tel.kom.094 535785 Tel:64 27 600
adres: ul. ALEKSANDRAS 194 IIIp.

Lekarz - Ginekolog
Nikos Prokopiju
ul. Aristofanos 31, HALANDRI
68 16 386 - 68 15 032
Szpital "Mitera" tel: 68 69 000
tel. kom.: 094335105
bardzo tanio dla Polaków
dzwonić we wszystkie dni o każdej porze

JANIS HATZIARSENIS
GINEKOLOG - POŁOŻNIK
Absolwent Współpracownik
A. M. we Wrocławiu Kliniki Ginekologicznej
GABINET: KUKAKI "LITO"
ul. MATROZU 15
tel. 92 19 755
tel. dom. 65 49 313
tel. kom. 094 45 77 92

LEKARZ DENTYSTA
Panagiotopoulos Markos
Absolwent Akademii Medycznej w Krakowie
Specjalista protezyk
przyjmuje codziennie oprócz sobót i niedziel
NA UL. KIFISIAS 131, I p.
Tel. 69 21 916
Tel. kom. 094521021
W celu uzgodnienia wizyty proszę dzwonić w godz. 15⁰⁰ - 21⁰⁰

LEKARZ STOMATOLOG
Aleksandra Kotula - Pachigianni
Znawca Akademii Medycznej w Warszawie
HALANDRI, PI. DUROU
ul. IRODOU ATTIKOU 1
tel. gab. 68 59 155 - tel. dom. 61 39 547
tel. kom. 094 58 22 56
przyjmuje codziennie 17.30-20.30
WTOREK - CZWARTEK 11.30-13.30
Dojazd aut.A8-przystanek obok Muzeum Narodowego i aut.450

Lekarz-Chirurg-Dentysta
JOANNA DUWRY
przyjmuje codziennie od
poniedziałku do soboty
w godz. 13.00-21.00
adres: IOANNOU SOUTSOU 3. IIp.
na wysokości
63 ALEKSANDRAS STR.
Tel. 64 49 925

LEKARZ - DENTYSTA
Petros Kotulas
Przyjmuje: AMBELOKIPI
codziennie ul. Mesogion 6, IIIp.
tel. gab. 74 87 608
tel. dom. 61 41 886
tel. kom. 094 64 20 75
(po telefonicznym uzgodnieniu wizyty)

LEKARZ DENTYSTA
LILI BARLAMA
Przyjmuje w dniach:
od poniedziałku do czwartku
w godzinach: 10.00-13.00 i 17.00-20.00
oraz w piątki w godzinach 17.00-19.00
Adres: LEMESU 67 & MICHAEL VODA
(blisko stacji metra AGIOS NIKOLAOS)
Tel. 86 48 537

Nikolas Xamis DENTYSTA - CHIRURG
Specjalista - Protezyk
Specjalne ceny dla Polaków
Przyjmuje codziennie
w godz. 9.00-13.00, 17.00-21.00
piątek 9.00-13.00
tel. 20 29 767 ul. KATO PATISJA,
20 14 913 ul. KAFTANDZOLU 35
(KAYFANTZOLIAOY) (partier)

DERMATOLOG
Serafin Prodromidis
Estetyka twarzy
laser - upiękranie
przyjmuje codziennie
w godz. 18.00-21.00
PI. KYPSSELIS, FAIDRIADON 2, IIp.
tel. 86 22 881

Izabela Tomczak (IZAMIEA TOMTEAK)
LEKARZ SPECJALISTA
CHORÓB WEWNĘTRZNYCH
(również PŁUC I SERCA)
przyjmuje w dni robocze w godz.
9.00-12.00 i 17.30-20.30
tel. 99 54 618 - 99 52 120
autobusem nr. 237 z ul. SINA (AKADIMIASI)
dojazd: wysiadamy ANO ILIUPOLI
PL. ETNIKIS ANTISTASIS
GABINET ul. Sofokli Wenizolu 99, I p.



BARAN (21.03-20.04) Chyba jesteś zbyt ambilny. Nie dość, że próbujesz naprawiać cudze błędy, to jeszcze chcesz za nie brać na siebie całą odpowiedzialność. Czy dobrze przemyślałeś swoje postępowanie? Pamiętaj, że niedługo przyjdzie Ci się rozliczać z tego, co zrobiłeś, a wtedy może być krucho. Zastanów się wspólnie z najbliższymi, jak zamierzacie spędzić wakacje, gdyby każde z Was miało na ten temat odrębne zdanie, pozwól, by każdy robił to, na co ma ochotę. Narzucanie swego zdania nie przyniesie oczekiwanych rezultatów i może być przyczyną poważnego konfliktu.

Szczęśliwy dzień: niedziela
Przychylny znak: Panna

BYK (21.04.-21.05) Trudno Ci dojść do ładu nawet z samym sobą. Wstrząsają Tobą sprzeczne pragnienia i tak naprawdę to właściwie nie wiesz, co chcesz osiągnąć. Kontroluj więc uważnie wszystkie swoje posunięcia i lepiej nie angażuj się w nic, co wymagałoby długich i poważnych rokowań z partnerami. Przypomnij sobie, kiedy ostatni raz się ważyłeś? Czy nie dziwi Cię fakt, że z trudem mieścisz się w zeszlizoroczne letnie ubrania? A może starasz się sobie i innym wmówić, że skurczyły się w praniu? Lepiej byłoby nie jeść tyle i więcej pociągac!

Szczęśliwy dzień: czwartek
Przychylny znak: Strzelec

BLIŹNIĘTA (22.05.-21.06) Bardzo trudno jest Ci teraz właściwie ocenić Twoje postępowanie, gdyż brak Ci odpowiedniego dystansu do zachodzących wydarzeń. Zamiast żyć dalej w niepewności, poproś o pomoc kogoś, do kogo masz pełne zaufanie. Razem na pewno uda się Wam wybrnąć z aktualnych kłopotów. Nie



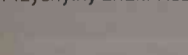
przesiedź tylko w domu. Jeśli planowałeś jakąś wycieczkę, postaraj się, by doszła ona do skutku. Nie martw się o pogodę - ona na pewno dopisze. Już sam fakt zmiany otoczenia doskonale wpłynie na Twoje samopoczucie, nie zrażaj się żadnymi początkowymi trudnościami, lecz konsekwentnie realizuj to, co sobie założyłeś.

Szczęśliwy dzień: sobota
Przychylny znak: Wodnik

RAK (22.06-22.07) Nie dopuszczasz teraz do siebie nawet najmniejszej krytyki. Czy naprawdę myślisz, że posiadasz patent na nieomyślność? Pamiętaj, że

najmniejszy nawet błąd popełniony na tym etapie może spowodować nieobliczalną stratę, czemu więc nie chcesz wysłuchać tego, co inni mają Ci do powiedzenia? Postępujesz bardzo nierozważnie. Nie potrafisz postępować rozsądnie i dyplomatycznie. Niepotrzebnie skłaniasz się do gwałtownych reakcji i agresywnego zachowania. Nie wróży to najlepiej Twoim kontaktom z otoczeniem, zrezygnuj więc z planowanych w nadchodzących dniach większych imprez towarzyskich. Tak będzie bezpieczniej.

Szczęśliwy dzień: piątek
Przychylny znak: Koziorożec



LEW (23.07.-23.08) Musisz być nieco bardziej elastyczny. Jeśli zechcesz nadal tak uparcie trzymać się swoich zamierzeń, jakaś wspaniała okazja może Ci przejść koło nosa i nic już nie będziesz mógł na to poradzić. Rozglądaj się uważnie wokół siebie i śledź aktualny rozwój wydarzeń - tylko w ten sposób

nie pozostaniesz w tyle. Nie możesz zrezygnować z osiągnięcia celu już przy pierwszych przeciwnościach. Może wystarczyłoby zmienić nieco koncepcję działania, by znów wszystko zaczęło układać się po Twojej myśli? Uważaj tylko na fałszywych przyjaciół, gdyż mogą oni poważnie Ci zaszkodzić.

Szczęśliwy dzień: poniedziałek
Przychylny znak: Waga

PANNA (24.08.-23.09) Chyba za bardzo przejmujesz się tym, co mówią inni. Masz przecież na wiele spraw wyrobione własne zdanie, nie pozwól więc, by ktoś maćcił Ci w głowie. Jeśli masz zamiar zmieniać poglądy jak rękawiczki, lepiej od razu daj sobie spokój z realizacją wszelkich poważnych przedsięwzięć, bo i tak nic z nich nie wyjdzie. Najlepiej czujesz się teraz w towarzystwie rodziny i najbliższych. Może udałoby się zorganizować jakiś wspólny wyjazd? Spędzone razem chwile pozwolą Wam znów zbliżyć się do siebie i zacieśnić wiążące Was węzły. Nie próbuj tylko przeforsować swojej woli - wbrew opinii większości. Efekty takiego działania byłyby wręcz odwrotne do zamierzonych.

Szczęśliwy dzień: środa
Przychylny znak: Bliźnięta

WAGA (24.09-23.10) Czy nie narzekasz ciągle na brak wolnego czasu? A przecież kilka prostych, lecz pomysłowych posunięć organizacyjnych mogłoby zupełnie zmienić rozkład Twego dnia, tak że byłbyś dużo swobodniejszy. Nie ma co się zastanawiać - trzeba w końcu zabrać się do działania. Pamiętaj, aby nie wchodzić w drogę Twoim przełożonym, gdyż może skupić się na Tobie ich cała złość i frustracja. Najlepiej zajmij się swoją pracą i nie próbuj podejmować żadnych niekonwencjonalnych i nowatorskich działań. Obecny okres bardzo temu nie sprzyja, a szkoda byłoby zrezygnować z tak świetnego pomysłu. Poczekaj na swój czas.

Szczęśliwy dzień: sobota
Przychylny znak: Wodnik

SKORPION (24.10-22.11) Nie koncentruj się tak bardzo na jednej sprawie. Jeśli uważnie rozejrzysz się wokół siebie, na pewno zauważysz, jak wiele tracisz przez tak ścisłą specjalizację. Odrobina fantazji i zainteresowania pozwoli Ci na odkrycie nowych, pasjonujących rejonów, w których mógłbyś sporo zdziałać. Nie przegap rysującej się przed Tobą szansy. Postaraj się, aby nadchodzące dni upłynęły w spokoju i unikaj większego wysiłku. Nie czujesz się najlepiej, jeśli jednak będziesz udawał, że wszystko jest w porządku i będziesz bardzo aktywny, bardzo szybko się zmęczysz. Znajdź raczej więcej czasu na rozmowy z bliskimi czy po prostu spokojnie pooglądaj telewizję.

Szczęśliwy dzień: wtorek
Przychylny znak: Baran



STRZELEC (23.11-21.12) Zajmujesz się teraz wszystkim, tylko nie tym, czym powinien. Postaraj się skoncentrować na sprawach najważniejszych, a całą resztę pozostaw na później. W przeciwnym razie błyskawicznie narobisz sobie zaległości, z którymi później niełatwo będzie Ci się uporać. Nie trać czasu na bezprzedmiotowe dyskusje.

Wystrzegaj się popelnienia najmniejszej nawet pomyłki, gdyż jej skutki mogą okazać się fatalne. Będziesz miał utrudniony wybór właściwych metod postępowania, musisz więc dokładnie zastanowić się nad każdym posunięciem. Pośpiech jest teraz Twoim najgorszym doradcą.

Szczęśliwy dzień: środa
Przychylny znak: Lew



KOZIOROŻEC (22.12-20.01) Czy nie przesadzasz z tymi tajemnicami? Wszystko próbujesz ukryć, a spowodowana tym atmosfera dwuznaczności bardzo źle wpływa na Twoją stosunki z pracownikami. Nie musisz odkrywać przed nimi wszystkich kart, wprowadź ich jeszcze w sprawy, którymi obecnie się zajmujesz. Kto wie, ich pomoc już wkrótce może Ci się przydać. Znowu masz tendencję do popadania w przesadę i robisz z igły widły. Czy naprawdę te kilka słów krytyki tak bardzo Cię poruszyło? Nie jesteś wszak nieomylny, nie obrażaj się więc, jeśli ktoś zwraca Ci uwagę, zwłaszcza jeśli czyni to subtelnie i delikatnie.

Szczęśliwy dzień: sobota
Przychylny znak: Rak



WODNIK (21.01.20.02) Zwolnij nieco tempo i poświęć trochę czasu najbliższemu. Teraz lepiej niż zwykle zrozumiesz ich motywacje i być może nie będziesz przeciwstawiał się tak zdecydowanie ich pomysłom. Jeśli nie spowodujesz jakiegoś niepotrzebnego konfliktu, to będą udane dni. Masz tyle pomysłów na spędzenie wolnych dni,

że nie wiesz od czego zacząć. Chciałbyś uzupełnić zaległości w lekturze, pooglądać telewizję, gdzieś wyjechać, a i pracy w domu jest pod dostatkiem. Postaraj się ustalić jakiś sensowny plan działania, gdyż inaczej będziesz mijał się od jednej czynności do drugiej i niczego w sumie nie zrobisz.

Szczęśliwy dzień: piątek
Przychylny znak: Byk



RYBY (21.02.-20.03) Tylko konsekwencja i zdecydowanie pomogą Ci w osiągnięciu wyznaczonego celu. Wiesz co i jak chcesz zrobić, tylko czy starczy Ci wytrwałości, by doprowadzić wszystko do szczęśliwego końca? Pamiętaj, że jeśli zawrócisz w połowie drogi, straty będą

doprawdy trudne do oszacowania. Nie pozostaje Ci nic innego, jak brnąć dalej przed siebie. Czujesz się teraz znakomicie, zwłaszcza, że wokół Ciebie znajduje się liczne i rozbawione towarzystwo. Uważaj tylko, by podczas zabawy nie wydać za dużo, gdyż Twój budżet i tak nie jest najlepszy.

Szczęśliwy dzień: poniedziałek
Przychylny znak: Skorpion

Przysmaki Kuchni Greckiej

NIE BÓJ SIĘ MĄTWEY!

Do najbardziej charakterystycznych potraw spożywanych wakacyjne miesiące w Grecji należą niewątpliwie dary morza. Nadbrzeżne tawerny zapełniają się wieczorami głodnymi gośćmi, którzy powoli sącząc ouzo raczą się małymi kaskami czerpanymi ze wspólnych półmisek. Zapiekane kalamary, drobne smażone rybki i wyborne ośmiornice - oto najbardziej atrakcyjne, letnie menu. Po długim, upalnym dniu chętnie sięgamy po takie małe co - nieco, nietuczące, delikatne i zdrowe, które znika z talerzy - sami nie wiemy kiedy

Ośmiornice, które być może nieco przerażają was swoim wyglądem, mają mięciutkie (choć czasem dość trudne do dokładnego zgrzyzienia) mięso, są delikatne w smaku, dostarczają dużo witamin i białka a przy tym służą świetnie tym, którzy się odchudzają. Gotowane, z grilla, lub smażone podaje się je w cienkich plasterkach polane olejem i cytryną. Przygotować ją, to zaden kłopot. Należy tylko kupić świeży okaz i pamiętać o wskazówkach przepisu.



Składniki:
1 kg ośmiornicy przygotowanej do gotowania
1 średniej wielkości cebula

3 łyżki octu
150 ml oliwy z oliwek
pieprz i sól do smaku
łyżka świeżego oregano

Przygotowanie:

Ośmiornicę płuczemy w zimnej wodzie a następnie wkładamy do garnka wlewając 1/4 litra wody. Stawiamy na średni ogień, przykrywamy i gotujemy około 20-30 minut, aż do zmięknienia. Następnie wyjmujemy ośmiornicę, osuszamy w ściereczce i kroimy na małe poprzeczne plasterki. Cebulę kroimy w kosteczkę.

Z oliwy, octu, soli i pieprzu robimy marynatę. Dodajemy do niej pokrojoną cebulkę i całość dobrze mieszamy. Kawałki ośmiornicy kładziemy na talerzyki,

oblewamy marynatą i dekorujemy listkami oregano. (Zamiast cebulki możemy przygotować potrawę w ten sam sposób z czosnkiem).

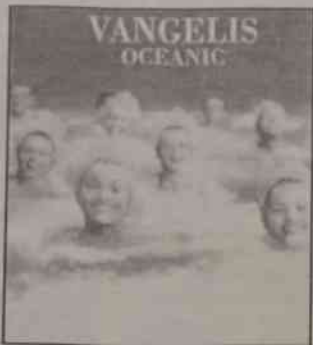
Życzymy Smacznego!

NOWOŚCI PŁYTOWE

opr. Agnieszka Brajewska

**VANGELIS
„OCEANIC”**

„Oceanic” jest nowym albumem Vangelisa nagrodzonym Grammy Vangelis. Jego kawałki, są to ujęte w całości podróże w snach, nasze potrzeby i pragnienia zamknięte w konkretnej muzyce. W tym albumie Vangelis zaskakuje nas charakterystycznym, nowym brzmieniem, które poznamy w utworach: „Spanish Harbour”, „The Islands Of The Orient”, „Son Of The Seas” i „Fields Of Coral”.


**VARIOUS „DLA DZIECI
CAŁEGO ŚWIATA”**


Punkt wyjścia tego dysku wiąże się z programami UNICEF. Wielkie nazwiska współuczestniczące: Natasha Atlas, Youssou N'Dour, Sacred Spirit, Dean Can Dance, Peter Gabriel, Negress. Jest dyskiem powstałym z intencji, którą należy wspierać.

**ADIEMUS
„CANTATA MUNDI”**

To muzyka bujająca w obłokach, marzycielska. Oddalająca, jak to tylko możliwe zło, stres i napięcia. Pierwszy złoty album Adiemus został wydany w Niemczech potem w Austrii, Szwajcarii.


**BAD RELIGION
„TESTED”**

Ten album jest dla wszystkich tych, którzy chcą posmakować okrutnej energii Bada Religiona i spróbować jej rockowych rytmów. Świadczy on, jak ważna jest grupa na scenie, tam, gdzie wszyscy ją oceniają.


INXS „ELEGANTLY WASTED”

Jeden z najlepszych zespołów kształtujących rock wznawia działalność i prezentuje ciekawą pracę. Gitary i głos Hutchence wiedzą, jak się utrzymać. Szczególnie wyróżnia się piosenka „Elegantly Wasted”. Jest to jedna z najbardziej oczekiwanych płyt ostatnich miesięcy.

Inxs, mimo długiego okresu milczenia, ma na całym świecie spore grupy fanów. Choć brak jej nieco pazura i przebojowości znanych z pierwszych albumów zespołu, gra wciąż na dobrym poziomie.


V 2 „POP”

Jeden z najlepszych rockowych zespołów w jednym z ważniejszych krążków. W płycie „Pop” Bono i jego kompania prezentują swoje nowe i wznawione brzmienie. W albumie tym znajdziecie lubiane przez wszystkich, nr 1 w Anglii, gdzie było pierwszym singlem. - „Discotheque” Nie zatrzymujcie się tylko na nim, a przesuważąc do przodu śledźcie menancholijną „If God Will Hits Angels”, oraz najlepszego ze wszystkich „Staring At The Sun”. Wyróżniającymi się są również: „Playboy Mansion” i „Miami”. „POP” jest albumem, który warto mieć w swojej kolekcji.


**MICHAEL JACKSON
„BLOOD ON THE
DANCEFLOOR-
HISTORY IN THE
MIX” („ KREW NA
SCENIE”)**


Wielkim wydarzeniem i kompletnym zaskoczeniem jest ponowny powrót króla popu. Na płycie zaprezentowano pięć jego nowych piosenek: „Morphine”, „Ghosts”, „Is It Scary”, „Superfly Sister” i pierwszy singiel „Blood on the dancefloor” zdobywający szczyty listy przebojów. Pozostałe to cztery nowe remixy i cztery stare piosenki, które was na pewno oczarują! Cały krążek składa się bowiem z ośmiu tanecznych wersji przebojów z płyty „History”.

**CHEMICAL BROTHERS „DIG YOUR
OWN HOLE”**

To coś nowego, świeżego, zaawansowanego i supermodnego. Chemical Brothers nie są z sobą spokrewnieni jak mogłaby wskazywać nazwa grupy.

Prezentują muzykę techno zaskakującą wielkością rytmów i melodią. Są znaczącymi bojownikami młodej angielskiej sceny, co im się w samej rzeczy należy. Tak samo album jak i single „Block Rockin' Beats” i „Settling Sun” znalazły się bezpośrednio na pierwszym miejscu w Anglii. Ich płyta jest prawdziwym wulkanem. Hipnotyczna, transowa muzyka od razu bierze słuchacza w mocne kleszcze i nie chce puścić ani na chwilę. Takiej porcji energii nie było dawno w żadnym albumie. Grupa stała się konkurentem dla znanego zespołu „Prodigy”. „Dig your own hole” jest jednym z wyróżniających się albumów.


AEROSMITH „NINE LIVES”

Jedną z nowszych wiecei jest powrót Aerosmith. Koty '90 mają w końcu dziewięć żyć. Mruczą i drapią emancypując zło. Steve Tyler wyglądający młodo jak nigdy dotąd modeluje swój głos tak aby pasował do gitarowych brzmień, tworząc klasyczne piosenki takie jak: „Fall In Love (Is Hard On The Knees)”, „Hole In My Soul”, „Full Circle”, „Ain't That A Bitch Pink”.



ŚLUBY W KOŚCIELE POLSKIM W ATENACH DNIA 28 CZERWCA 1997 ROKU

ZWIĄZEK MAŁŻEŃSKI

ZAWARLI: Katarzyna Kędziorek - Bogusław Mikulicki, Małgorzata Kędziarska - Wiesław Baranowski, Danuta Stefanowicz - Stanisław Sierakowski, Joanna de Ślepowron Wróblewska - Sławomir Rokosz, Dorota Krzykawska - Piotr Kocyła,



OKRUCHY - OKRUCHY - OKRUCHY - OKRUCHY

Pożytki z komputera

Dopiero dzięki komputerowi zainstalowanemu w Urzędzie Gminy Kamień (woj. rzeszowskie) wyszło na jaw, że licząca zgodnie z dokumentami 68 lat mieszkanka Stalowej Woli w ogóle nie mogła przyjść na świat. Jako datę urodzin wpisano w jej papierach 29 lutego 1929 r. Ze nie był to rok przestępny i luty miał tylko 28 dni - nikt przez tyle lat nie zwrócił uwagi, włącznie z samą zainteresowaną. Teraz czeka ją sporo biurokratycznej mitręgi, bo o prawdziwej dacie urodzin może zdecydować tylko sąd, a terminy są długie.

PAP wie wszystko

Do biura PAP w Krakowie zgłosiła się kobieta z prośbą o podanie numeru prywatnego telefonu papieża. Miała go, ale gdzieś się jej zapodział, a dziennikarze na pewno go znają - wyjaśniła. Oczywiście, że znają, tylko akurat też im się gdzieś zapodział.

Bez lakiernictwa

Ponad dwieście metrów włókna lokomotywa pociągu relacji Warszawa-Gdynia auto marki Ford Escort pozostawione na niestrzeżonym przejeździe w miejscowości Zajączkowo (woj. toruńskie). Prowadzony przez pijanego kierowcę (ponad 3 promile) samochód uwiązł między torami i nie dał się ruszyć. Widząc co się dzieje, szofer i pasażer - też niestrzeżwy - uciekli, a lokomotywa sprasowała forda na placek. Panowie odprowadzali właśnie samochód do lakiernika w Nowym mieście Lubawskim, który swym lakierniczym kunsztem miał uzupełnić drobne odpryski farby na karoserii.

O wyższości siekiery nad kosą

Młody mieszkaniec podmiejskiej wsi wsiadł do taksówki i kazał się zawieźć aż do samej stolicy województwa. U celu podróży zamiast z portfela pieniądze, wyciągnął zza pazuchy ułamaną kosę. Taksówkarz, widocznie dobrze znający miejscowe obyczaje, dobył na to spod siedzenia siekiere. "Kosynier" stwierdził nieekwiwalentność uzbrojenia i uciekł. Po kilku godzinach zatrzymała go policja.

Ze sztambucha profesora

Prof. Tadeusz Hanausek, długoletni szef Katedry Kryminalistyki na Uniwersytecie Jagiellońskim, jest znanym w prawniczym środowisku kolekcjonerem protokolarnych lapsusów milicyjno-policyjno-sądowych. Oto parę językowych perełek ze zbiorów profesora udostępnionych OKRUCHOM.

- Okazaną mi świnie rozpoznaję jako moją po ogólnym wyrazie jej pyska
- I powiedział do mnie wówczas: odwal się ty cholerny blacharzu, czego ja jednak nie uczyniłem.
- Podejrzany zabił swą żonę Genowefę, z którą miał troje dzieci, przy pomocy młotka.
- W krzakach na Wisłę leży nieznaną nikomu kobieta i rozkłada się
- Podejrzany jest wrogo nastawiony do Polski, bo często gra w kościele po niemiecku na skrzypcach z nut niemieckich
- Wówczas podejrzany parsknął trzechkrotnie kiszka stolicową
- Podejrzany jest negatywnie nastawiony do władzy, gdyż przechadza się przed tuł posterunkiem krokiem szyderczym.

- Pokrzywdzona leży w łóżku do dyspozycji pana prokuratora.
- Na zapytanie moje, co podejrzany tu robi, nic mi nie odpowiedział, lecz spoglądał błędnym wzrokiem.
- W tym miejscu oskarżony wydał głos nie z ust pochodzący.

Masaż wad

Ogłoszenie z "Robotniczej Gazety Wrocławskiej": "Masaż wad postawy u dzieci i młodzieży, możliwość zakwaterowania". Taka wymasowana wada automatycznie staje się zaletą.

Gdy Kara Mustafa wielki mistrz Krzyżaków...

Parę odpowiedzi absolwentów podstawówek na egzaminie do liceum. Rzecz działa się w Słupsku, ale równie dobrze mogła mieć miejsce w każdym innym pięknym mieście. - Kto napisał "Pana Tadeusza"? - Pan Wołodyjowski. Jaki park narodowy znajduje się w naszym województwie? - Park Jurajski. Wiele kłopotu sprawiło pytanie, kim jest Karol Wojtyła. Otóż jest on, według zdających, biskupem, prawą ręką papieża, prezydentem, premierem, wiceburmistrzem Słupska, wojewodą, aktorem, wynalazcą i politykiem. Będą z was ludzie, drodzy licealiści.

Uwaga na listonosza

W Pisarzowej (woj. nowosądeckie) włamano się nocą na pocztę. Zginęły jakieś proszki do czyszczenia i torba listonosza. Ostrzega się ludność Pisarzowej przed fałszywym doręczycielem- przebierającym.

ANGIELSKI Z "KURIEREM"

SIMPLE PAST TENSE LESSON 27

Zapoznaliśmy się już z dwoma czasami teraźniejszymi „Simple Present” i „Present Continuous”. Teraz zapoznamy się z czasem przeszłym „Simple Past”.

Czynność, o której będziemy mówić, miała miejsce w przeszłości i zakończyła się, a więc nie ma związku z teraźniejszością.

Jak w każdym czasie, tak i w tym występują tzw. operatory tzn. słówka za pomocą których tworzymy pytania i odpowiedzi. Występują też określenia czasu, za pomocą których można odróżnić dany czas.

Musimy też wiedzieć, że czasowniki dzielą się na regularne i nieregularne.

Jeśli będziemy używać czasownika regularnego w tym czasie, należy dodać końcówkę -ed.

Czasowniki nieregularne mają tzw. trzy formy i w tym czasie będziemy używać drugiej formy - formy past-przeszłej.

Operatorami w tym czasie są: „DID”, „WAS” i „WERE” (did,

was, were); przy czym „WAS” oznacza byłem, byłam, było; „WERE” - byłeś, byliście, byliśmy, byli.

Dwa powyższe operatory używamy tylko wtedy, gdy ktoś gdzieś był w przeszłości, albo coś było jakies.

Określeniami czasu są tu:

YESTERDAY (jestedej) - wczoraj

LAST YEAR (last jer) - w zeszłym roku

TWO YEARS AGO (tu jers egou) - dwa lata temu

LAST SUNDAY (last sandej) - zeszłej niedzieli

Kilka przykładów czasowników regularnych:

LIVE - LIVED (liw-liwd) - mieszkać, mieszkałem

WORK - WORKED (lerk - lerkd) - pracować, pracowałem

VISIT - VISITED (wizyt - wizytł) - odwiedzać, odwiedziłem

RAIN - RAINED (rejń - rejnd) - padać, padało (o deszczu)

COME - CAME (kam, kejm, kejm) - przychodzić,

przyszli

przyszli

przyszli

przyszli

przyszli

przyszli

przyszli

przyszli

przyszli

przyszli

przyszli

przyszli

przyszli

przyszli

przyszli

przyszli

przyszli

przyszli

przyszli

przyszli

przyszli

przyszli

przyszli

przyszli

przyszli

przyszli

przyszli

przyszli

przyszli

przyszli

przyszli

przyszli

przyszli

przyszli

przyszli

przyszli

przyszli

przyszli

przyszli

przyszli

przyszli

przyszli

przyszli

przyszli

przyszli

przyszli

przyszli

przyszli

przyszli

przyszli

przyszli

przyszli

przyszli

przyszli

przyszli

przyszli

przyszli

przyszliem
EAT-ATE-EATEN (it,ejt,iten) - jeść, jadłem
FIND-FOUND-FOUND (fajnd, faund, faund) - znaleźć, znalazłem

Jak już wspomnieliśmy, będziemy używać drugiej formy.
Przejdźmy więc do przykładów:

I LIVED IN LONDON TWO YEARS AGO.

(aj łos in landan tu jers egou) Mieszkałem w Londynie dwa lata temu.

DID YOU LIVE IN LONDON TWO YEARS AGO?

(did ju liw in landan tu jers agou)

Czy mieszkałeś w Londynie dwa lata temu?

YES, I DID.

(jes, aj did)

Tak, mieszkałem.

Proszę zauważyć, że w pytaniu używamy czasownika w formie pierwszej, gdyż operator „did” nadaje już pytaniu formę przeszłą.

I WAS IN ROME LAST YEAR.

(aj łos in roum last jer) Byłem w Rzymie w zeszłym roku.

WERE YOU IN ATHENS

LAST YEAR?

(ter ju in atens last jer)

Czy byłeś w Atenach w zeszłym roku?

NO, I WASN'T. I WAS IN ROME.

(nou, aj lozynt, aj łos in roum)

Nie, nie byłem. Byłem w Rzymie.

Rzymie.

W zdaniach pytających dotyczących pobytu kogoś gdzieś lub czegoś gdzieś używamy operatora „was” lub „were” w zależności od danej osoby.

Oto odmiana czasownika „to be” w formie przeszłej.

Nadmieńmy, że czasownik „być” jest czasownikiem nieregularnym i jak wszystkie czasowniki nieregularne, ma swoje trzy formy: Nas interesuje forma przeszła „was” i „were”.

I WAS (aj łos) - ja byłem

YOU WERE (ju łe) - ty byłeś

HE WERE (hi łos) - on był

SHE WERE (szi łos) - ona była

IT WAS (it łos) - ono było

WE WERE (ti łe) - my byliśmy

YOU WERE (ju łe) - wy

byliście

THEY WERE (dej łe) - oni byli

IT WAS A NICE PARTY.

(it łos e najs party)

To było ładne przyjęcie.

WAS IT A NICE PARTY?

(łos it e najs party)

Czy to było ładne przyjęcie?

YES, IT WAS.

(jes, it łos)

Tak, było.

IT RAINED YESTERDAY.

(it rejnd jesterdej)

Wczoraj padało.

WAS IT RAIN YESTERDAY?

(łos it rejn jesterdej)

Czy padało wczoraj?

YES, IT WAS.

(jes, it łos)

Tak, padało.

THEY BOUGHT A NEW CAR TWO DAYS AGO.

(dej bout e nju kar tu dejs egou)

Oni kupili nowy samochód dwa dni temu.

DID THEY BUY A NEW CAR TWO DAYS AGO?

(did dej baj e nju kar tu dejs egou)

Czy oni kupili nowy samochód dwa dni temu?

YES, THEY DID.

(jes, dej did)

Tak, kupili.

DID YOU FIND YOUR KEY YESTERDAY?

(did ju fajnd jor kij jesterdej)

Czy znalazłeś swój klucz wczoraj?

YES, I DID.

(jes, ja did)

Tak, znalazłem.

Do dalszego ciągu czasu „Simple Past” przejdziemy na następnej lekcji.

Przyjemnej nauki!

Teresa Sitek

Lektor języka angielskiego

3 Lipca - 9 Lipca

3	CZWARTEK THURSDAY	Anatola, Jacka Niebezpieczeństwa czują na nas właśnie wtedy, kiedy wydaje się nam, że dobijamy do bezpiecznego brzegu i osiągamy upragniony spokój.
4	PIĄTEK FRIDAY	Aurelii, Malwiny Życie jest ucztą, którą można się rozkoszować tylko wtedy, gdy nikt z obecnych nie odwraca zapiekanej twarzy do ściany.
5	SOBOTA SATURDAY	Antoniego, Bartłomieja Mędrzec nie mówi nigdy, co robi, ale też nie robi niczego, o czym nie mógłby mówić.
6	NIEDZIELA SUNDAY	Dominiki, Jaropełka Dawanie łrzeba rozpoczając od tego, co jest najtrudniej ofiarować - od przebaczenia.
7	PONIEDZIAŁEK MONDAY	Estery, Kiry Szukaj tych dziedzin w swoim postępowaniu, które wymagają ulepszenia, nie trać czasu na uwydalnianie słabości innych ludzi.
8	WTOREK TUESDAY	Annolda, Edgara Kto sam przeszedł przez mroki upadku ten lepiej potrafi zrozumieć upadek innych.
9	ŚRODA WEDNESDAY	Hieronima, Palomy Niewdzięczność jest dowodem na skuteczność dobrodziejstwa. obdarowany zapominał zupełnie o dawnej potrzebie.

**WSZYSTKIM SOLENIZANTOM
NAJSERDECZNIEJSZE ŻYCZENIA
IMIENINOWE SKŁADA REDAKCJA**

FOTOZABAWA



W tym tygodniu nagrodę 5 000 drachm w naszej fotozabawie otrzymuje chłopiec zaznaczony na zdjęciu kółkiem. Nagrodę można odebrać w redakcji Kuriera Ateńskiego od poniedziałku do piątku w godz. 10.00 - 19.00, ul. Ippokratu 195 lp. (dzwonek "Kurier Ekdotiki", tel. 64 50 859)

**BIURO PODRÓŻY
CITY OF ATHENS**
Oferuje najtańsze bilety do:
- Kanady - Polski
- wszystkich krajów świata
ADRES BIURA:
OMONIA, EFPLIDOS 2
(boczna od Athinas)
Tel. 32 47 477 32 47 557

pieregitiki
travel and tourism
ATENY, ul. VILARA 2 - 3 piętro
tel. 52 48 058 - 52 49 656
Expresowa trasa
GRECJA
LOTNICZE
na cały świat
GRECJA
przez Belgrad, Budapoz
Wyjazd z Aten w każdy poniedziałek o godz. 6 00
Wyjazd z Warszawy w każdą środę o godz. 12 00
Zapraszamy młodych po polsku

POLSKO-GRECKIE BIURO ADWOKACKIE
dla Polaków przebywających w Grecji
problemy osobiste i rozwody kradzieże
i wiamania sprawy niewypłacenia należnych
pieniędzy przez Greków
sprawdzamy przeszłość kandydatów
na małżonków (spr. matrymonialne)
Ateny, ul. GLASTONOS 1A, lp
czynne codziennie oprócz niedziel
od 9.00 do 20.00
mówimy po polsku
DETEKTYW SBI tel 38 47 839

**Biuro Pośrednictwa Pracy
Awacion**
OFERUJE PRACĘ DLA KOBIET
TEL. 52 41 571 i 52 44 854
dochodzące i z mieszkaniem.
BARDZO DOBRE WYNAGRODZENIA
Adres: OMONIA, MENADROU 51, IIIp.

**U-18: Polska -
Szwajcaria 0:2**

26.6. Mirków - Reprezentacja piłkarska Polski do lat 18 przegrała ze Szwajcarią (U-19) 0:2 (0:1) w drugim towarzyskim meczu, który rozegrany został w Mirkowie. Bramki: Daniel Mendi (21), Rainer Bieli (70). Żółte kartki: Manusz Lewandowski i Jarosław Mazurkiewicz (obaj Polska), Stephane Griching (Szwajcaria). Czerwona kartka: Daniel Greco (56). Sędziował Jacek Granat (Warszawa). Widzów ok. 200.

**D. Simeone w Interze
Mediolan**

28.6. Mediolan - Diego Simeone, reprezentant Argentyny w piłce nożnej, podpisał czteroletni kontrakt z Interem Mediolan. Dotychczas bronił on barw Atletico Madryt. Włoski klub za trzydziestoletniego pomocnika zapłacił 7,6 miliona dolarów. Zawodnik będzie otrzymywał pensję w wysokości 1,75 mln dolarów rocznie. Być może Simeone zastąpi w Interze Anglika Paula Ince, który nosi się z zamiarem powrotu do Premier League. Według słów Anglika najchętniej założąby on strój Newcastle lub Liverpoolu.

**Polscy brydżyci
wicemistrzami Europy**

28.6. Montecatini - Polska zdobyła w Montecatini srebrny medal w turnieju open drużynowych mistrzostw Europy w brydżu. Pierwsze miejsce zajęły Włochy, a trzecie Norwegia. W ostatniej rundzie Polska pokonała Irlandię 23:7, a Norwegia - Szwajcarię tylko 17:13. Dzięki temu Polacy odrobili straty i awansowali z trzeciego na drugie miejsce.

W Montecatini polski zespół grał w składzie: Cezary Balicki, Adam Żmudziński (obaj AZS Politechnika Wrocław), Apolinary Kowalski, Jacek Romański (obaj UNTS Warszawa), Michał Kwiecien i Jacek Pszczoła (obaj Unia Winkhaus Leszno).

**Puchar Intertoto:
Polonia - Dynamo 1:4**

28.6. Zamość - Polonia Warszawa - Dynamo 93 Mińsk 1:4 (1:0). Bramki: dla Polonii - Grzegorz Wędrzyński (38), dla Dynamo - Andriej Turczynowicz 2 (50, 75), Anton Chatorow (53, głową), Dimitr Akulicz (64). Żółta kartka: Siergiej Ermolenko (Dynamo). Sędziował Saso Lazarewski z Macedonii. Widzów ok. 500. Mecz odbył się w Zamościu, ponieważ stadion Polonii jest zamknięty od czasu zamieszek podczas derbowego meczu z Legią. Polonia od pierwszych minut spotkania narzuciła rywalom swój styl gry. Dogodnych sytuacji nie wykorzystali m.in. Mikulenas i Dąbrowski. Prowadzenie warszawskiej drużyny przyniosł piękny strzał Grzegorza Wędrzyńskiego z woleja z odległości 20 m. Obraz gry zmienił się w drugiej połowie. Białorusini wykorzystali błędy obrońców Polonii i objęli prowadzenie 2:1. "Czarne kozuły" ruszyły zdecydowanie do przodu chcąc szybko odrobić straty, co skrzętnie wykorzystali goście strzelając po szybkich kontrach dwie kolejne bramki. (PAP)

E. Holyfield obronił tytuł

29.6. Las Vegas - Bokser Evander Holyfield obronił tytuł mistrza świata w kategorii ciężkiej zawodowej organizacji WBA, pokonując w Las Vegas Mike'a Tysona przez dyskwalifikację w trzeciej rundzie. Walka odbyła się w niedzielę rano czasu polskiego.

**Tyson odgryzł
Holyfieldowi kawalek
ucha**

Pojedynek w Las Vegas miał niecodzienny przebieg. Mike Tyson, który niedawno wyszedł z więzienia, został zdyskwalifikowany po trzech rundach za... pogryzienie E. Holyfielda. Broniący mistrzowskiego tytułu Holyfield musiał po walce udać się do szpitala na opatrunek

ucha. Lekarze stwierdzili niewielki ubytek tej części ciała. Bokser przyznał, że dwukrotnie poczuł zęby Tysona na swoim prawym uchu. Już po pierwszym ugryzieniu na początku walki trzeba było powstrzymać krwotok. Gdy sytuacja się powtórzyła Tyson został zdyskwalifikowany. Trener Holyfielda, Don Turner powiedział, że jeszcze nigdy nie spotkał się z czymś podobnym. Postulował zawieszenie Tysona i odebranie mu licencji bokserkiej. Podobnego zdania był Holyfield, który stwierdził, że Tyson nie potrafi walczyć uczciwie. Stanowa Komisja Sportu zdecydowała o wstrzymaniu

wypłaty 30 milionów USD należnych Tysonowi za walkę, do czasu wyjaśnienia wszystkich okoliczności dyskwalifikacji. Holyfield zainkasował natomiast czek na drugie 30 mln USD. W wypełnionej po brzegi sali w Las Vegas pojedynek oglądało ponad 16 tys. osób. Widzowie poznali Tysona przeciągłymi gwizdami, wyrażając dezaprobatę dla jego postawy. Przez całą walkę Tyson zachowywał się agresywnie, wykonywał niesportowe gesty wobec rywala i jego sekundantów. Po walce kilkunastu policjantów na wszelki wypadek odgradziło bokserów od siebie. Był to już drugi pojedynek w ostatnim czasie tych zawodników. 9 listopada 1996 roku, również górą był Holyfield, który wygrał wówczas przez nokaut techniczny w 11. rundzie.

**11. osób rannych po
walce Holyfield - Tyson**

Jedenaście osób zostało poszkodowanych w wyniku paniki jaka wybuchła w MGM Grand Hotel w Las Vegas po walce bokserkiej Evander Holyfield - Mike Tyson. W sali tego olbrzymiego hotelu (5 tys. pokoi) zgromadziło się ponad 16 tys. widzów. Po szybko zakończonej dyskwalifikacją Tysona walce otworzono szampany. Część publiczności, sądząc że to ogłoszą wystrzały rzuciła się do ucieczki. Policjanci i pracownicy hotelowi nie byli w stanie powstrzymać napierającego tłumu. Kilkanaście osób zostało pokaleczonych odłamkami szkła, kilka innych zemdląło w tłoku. Dopiero dwie godziny po walce udało się opanować sytuację i wyprowadzić wszystkich z sali. Ewakuacja trwała tak długo, ponieważ restauracje i pokoje hotelowe były zamknięte. (PAP)

**Tenisowy turniej w
Wimbledonie****Polski dzień na kortach
Wimbledonu**

London - Długo odwiekany z powodu deszczu i oczekiwany z zainteresowaniem mecz Polki Magdaleny Grzybowskiej z wielce rozreklamowaną czarnoskórą Amerykanką, Venus Williams rozegrany został na nowootwartym, prestiżowym kortie nr 1. Miał on się odbyć na kortie nr 3, nr 2 i w końcu w sobotę zdecydowano, że będzie to kort nr 1. Tak wielkie było zainteresowanie nie tyle występem Polki, co Amerykanki, którą prasa angielska typowała nawet na wygranie całego turnieju kobiet. Czarnoskóra Venus jest bardzo niedostępna dla koleżanek, ubiera się ekstrawagancko i nosi białe lub w barwach Wimbledonu - granatowe zielone i białe - koraliki we włosach. W piątek miała też długi wywiad w TV brytyjskiej. Typowana była jako muirowana faworytka pojedynku z Grzybowską. Na kort nr 1 przybyło 8 tys. widzów oczekując popisu gry młodej gwiazdki światowego tenisa. Mecz rozpoczęła Grzybowska wygrywając swoje podanie. Było 1:0, 1:1, 2:1, 2:2, 3:2, 3:3, 3:4, 3:5, 4:5, 4:6. Williams wygrywała gemy mocnymi serwami i silnymi bekhendami (dwuręcznymi). Grzybowska precyzyjnie kontrolowała i grała spokojnie, wykorzystując błędy Williams przy siatce. Drugi set zapowiadał łatwą wygraną atakującej Williams. Przelamała ona podanie Grzybowskiej, wygrała swoje i w ciągu kilku minut prowadziła 2:0. Teraz nastąpiła koncentracja i koncertowa gra Grzybowskiej. Wygrywała silne wymiany piłek. Dobrze serwowała. Miała nawet jednego asa, wyrównała na 2:2 i do końca drugiego seta panowała na kortie wygrywając go ostatecznie

6:2. Decydującego, trzeciego seta rozpoczęła Grzybowska prowadząc 1:0. Williams jednak rzuciła się do ataku. Obie zawodniczki dały popis pięknego, wszechstronnego, nowoczesnego tenisa. Gra była bardzo zacięta i wyrównana. Było 2:2, 3:3 i 4:4. Publiczność nagradzała burzliwymi oklaskami każdą udaną piłkę. Podająca Grzybowska doprowadziła do 5:4, przelamała podanie Williams, wygrywając ostatniego gema do "0", trzeciego seta 6:4 i cały mecz 2:1 w czasie 1 godziny i 49 minut. Grzybowskiej śpiewano "100 lat" na trybunach. Był to niewątpliwie jeden z jej najlepszych meczów. Po meczu Williams chwaliła dobrą grę Grzybowskiej. Na kortie nr 10 wystąpiła druga Polka, Aleksandra Olsza. Jej przeciwniczką była twardo grająca Czeszka Lenka Nemeckova. Mecz ten rozpoczęto w środę i przerwano z powodu deszczu przy stanie 1:0 dla Olszy. W sobotę dobrze grająca Nemeckova wygrała pierwszego seta 6:3 mimo, że Olsza prowadziła 1:0. Drugi set, to zdecydowana przewaga stale atakującej Olszy. Wygrała ona łatwo 6:1. Zmęczona Czeszka nie mogła przeciwstawić się "goniącej" ją po kortie Polce. Olszy wszystko wychodziło. Prowadziła nawet 5:0. Wygrała ostatecznie trzeciego seta 6:2 i cały mecz 2:1. Mecz trwał godzinę i 28 minut. W następnej rundzie Magdalena Grzybowska grać będzie z Austriaczką Barbarą Schett (35 na liście WTA), a Aleksandra Olsza z doskonałą Amerykanką Mary Joe Fernandez (13 na liście WTA). Obydwa sobotnie mecze obserwował Wojciech Fibak, który wysoko ocenił grę Polek.

Polski hokej w czeskich rękach

27.6. Warszawa - Ludek Bukac - szefem trenerów polskich reprezentacji, Jan Eysselet - trenerem drużyny narodowej seniorów. Polski hokej znalazł się w czeskich rękach... W piątek Ludek Bukac ostatecznie wyraził zgodę na współpracę z PZHL. Generalnie będzie odpowiedzialny za program pracy z reprezentacją seniorów, a także z drużynami młodszymi. 62-letni L. Bukac to wysokiej klasy szkoleniowiec. Prezes PZHL Bogdan Tyszkiewicz zalicza go do grona pięciu obecnie najlepszych trenerów na świecie. Czeski szkoleniowiec ma swym dorobku dwa tytuły mistrza świata z drużyną narodową swego kraju - w 1985 r. z CSRS i 1996 r. - z Czechami. Ponadto prowadził także reprezentację Austrii i Niemiec. W drużynie narodowej swego kraju wystąpił 30 razy, zdobył 11 bramek. Uczestniczył w mistrzostwach świata w 1961 i 63 r. W lidze występował przez 13 sezonów, w tym m.in. jako zawodnik Sparty Praga i Dukli Jihlava. Rozegrał 330 meczów, zdobył 153 bramki. 52-letni Jan Eysselet - to uczeń i były zawodnik Bukaca. Także występował w praskiej Sparcie i Dukli Jihlava, grał również w drugiej reprezentacji kraju. Karierę zawodnika zakończył w 1975 r., z powodu ciężkiej kontuzji. Jako trener prowadził młodzieżową i drugą reprezentację kraju, a także praskie zespoły Sparty i Slavii. Jako szkoleniowiec pracował również za granicą - w Niemczech: z SC Riessersee Ga-Pa, ECD Iserlohn, EHC Nuernberg, a także w Finlandii i Austrii (z mistrzem kraju - Casino Innsbruck). W przyszłym tygodniu obaj czescy trenerzy mają podpisać kontrakty z PZHL. (pap)

**Sukcesy cudzoziemców w hiszpańskim
futbolu**

26.6. Madryt - Zagraniczni piłkarze odnoszą sukcesy w hiszpańskim futbolu. Po raz pierwszy w historii główną nagrodę, przyznawaną najlepszemu bramkarzowi, im. legendarnego Ricardo Zamory, otrzymał cudzoziemiec - bramkarz Deportivo La Coruna, Jacques Song'o z Kamerunu. Song'o w 38 meczach stracił 28 bramek, co daje średnią niespełna 0,75 na mecz. Ciekawostką jest, iż 25-letni Song'o został "zakupiony" przez klub z La Coruny jako rezerwowi bramkarz; nr 1 w Deportivo był Czech Petr Kouba. Po raz trzeci z rzędu "królem strzelców" hiszpańskich boisk został obcokrajowiec. Tym razem jest to wielka gwiazda światowego futbolu - 21-letni Brazylijczyk Ronaldo. Najlepszy piłkarz świata w ub. r., Ronaldo zdobył dla FC Barcelona 34 bramki. W klasyfikacji najsukceszniejszych wypierzył piłkarza Betisu Sewilla, Alfonso - 25 oraz Chorwata Davora Sukera z Realu Madryt - 24 gole. W sezonie 1994/95 najsukceszniejszym strzelcem hiszpańskiej ligi był Chilijczyk Ivan Zamorano, a rok później - Argentyńczyk Juan Pizzi. (PAP)

Puchar Polski dla Legii Daewoo Warszawa

29.6 Łódź - Piłkarze Legii Daewoo Warszawa zdobyli w niedzielę Puchar Polski wygrywając w Łodzi z zespołem GKS Katowice 2:0 (1:0). Puchar wręczył zwycięskiej drużynie prezydent Aleksander Kwaśniewski.

Bramki dla Legii zdobyli: Sylwester Czereszewski (41.) i Tomasz Sokolowski (86.). Żółte kartki: Tomasz Sokolowski (Legia) oraz Artur Adamus, Paweł Pęczak, Mirosław Widuch (wszyscy GKS). Legia: Szamotulski - Jalocha, Bednarz (62-Kacprzak), Kozioł - Zieliński (kapitan), Czykier, Czereszewski, Kucharski, Staniek, Skrzypek, Sokolowski GKS: Luncik - Adamus, Pęczak, Owczarek (58-Kucz), Widuch, Bała, Muszalik (64-Pikuta), Ledwoń, Furtok (kapitan), Wojciechowski (80-Polarz), Karwan Mirosław Jabłoński (trener Legii) - Nie był to mecz jednostronny. GKS zmusił Legię początkowo do głębokiego cofnięcia. Katowiczanie dobrze ustawili defensywę i byli niebezpieczni. Upał sprawił, że tempo nie mogło być szybsze. Po przerwie opanowaliśmy środek pola gry.

Piotr Piekarczyk (trener GKS) - Legia jest od nas silniejsza piłkarsko i kadrowo. Liczyłem na dzień wyjątkowej dyspozycji mojego zespołu i słabszą postawę Legii.

Po raz dwunasty Puchar Polski trafił w ręce piłkarzy Legii. Ciekawe, że asystent trenera M. Jabłońskiego - Lucjan Brychczy był zawsze przy tym obecny, najpierw jako piłkarz, później trener. Trofeum wręczył prezydent RP Aleksander Kwaśniewski. Jego przybycie mocno skomplikowało obsługę prasową imprezy - dostęp do centrum prasowego szczególnie blokowała ochrona.

Stan zdrowia Konstantinowa - polepsza się

26.6. Detroit - Stan zdrowia rosyjskiego hokeisty Władimira Konstantinowa, który 13 czerwca doznał ciężkich obrażeń w wypadku samochodowym - nieznacznie się poprawił. Lekarze odłączyli go od urządzeń wspomagających oddychanie. Konstantinow też coraz częściej reaguje na głosy. Gdy np. zwracają się do niego członkowie rodziny - porusza palcami rąk, próbując ścisnąć je w pięść.

Wraz z Konstantinowem w wypadku uczestniczył i inny rosyjski hokeista, Wiaczesław Fetisow. On jednak kilka dni temu opuścił już szpital, podobnie jak kierowca samochodu, Richard Gnida. Przeciwno niemu prowadzone jest śledztwo: policja np. bada, czy prowadząc samochód krytycznego dnia - nie znajdował się pod wpływem narkotyków. W szpitalu przebywa także inna ofiara wypadku, rosyjski masażysta Siergiej Mnacakanow, który jak Konstantinow odniósł ciężkie obrażenia. (PAP)

Futbolowa "karuzela" kręci się bez przerwy

27.6. Londyn - Europejscy kibice futbolu, których przeraża przerwa letnia, nie mają czego obawiać się w tym roku, bo przerwy w "klepaniu skóry" nie będzie.

Nie licząc letniego Pucharu Intertoto, zaledwie siedem dni po tym, gdy "opadnie kurtyna" sezonu 1996/97, tj. po meczu o Puchar Hiszpanii (Barcelona-Real Betis, 28.06), rozpoczyna się sezon 1997/98 - w lidze szwajcarskiej (5.07). Szwajcarzy zaczynają wcześniej, ponieważ reprezentacja musi być gotowa do kluczowego meczu eliminacji MŚ-98 z Węgrami (20.08).

Już od trzech lat również bardzo wcześniej "ruszają" europejskie rozgrywki pucharowe. W tym roku rundę wstępną zaplanowano na 23. lipca. Ostatnio mówi się, że FIFA chce wprowadzić nową "konkurencję", rywalizację klubów, mistrzów kontynentów, co sprawiłoby, że w Europie sezon piłkarski trwałby okrągły rok. "Jeszcze wciąż są przerwy, ale prawie niedostrzegalne, ponieważ zawsze coś się w futbolu dzieje" - mówi rzecznik FIFA Andreas Herren.

W efekcie prawie nie będzie "wakacji" w europejskim futbolu przynajmniej przez najbliższe dwa lata. Jedyne w połowie lipca 1998 r. nastąpi krótki odpocznik od piłki nożnej, ale jakże zrozumiemy po "końskiej dawce" gry w Pucharze Świata, który zacznie się we Francji 10. czerwca, a skończy 12. lipca, podczas gdy pucharowe boje zaczną się pod koniec tego miesiąca. (PAP)

Mecz nie był zły, godny tego, co prezentują drużyny pierwszej piątki ligowej tabeli. Zdaniem Alojzego Jarguza (obserwatora PZPN) sędzia Zbigniew Przesmycki powinien w pierwszej minucie gry podyktować karnego dla Legii za faul bramkarza Luncika na Sokolowskim. Katowiczanie praktycznie nie stworzyli realnego zagrożenia bramce Szamotulskiego. Raz Kucz przed przerwą mógł wyrównać, ale nie potrafił wykorzystać okazji, raz Karwan nie potrafił podać Furtkowi. Legioniści byli wyraźnie lepsi i młody zastępca Janusza Jójki, bramkarz Mariusz Luncik, często znajdował się w opałach. Jacek Bednarz: Było ciężko. Po szoku, jakim był nasz mecz z Widzewem zrobiliśmy mały krok do odzyskania równowagi.

Cezary Kucharski: Graliśmy mądrze, my dobrze, a nie GKS - źle. Prezes Widzewa Andrzej Grajewski wychowuje innych. Prasa sugerowała, że pójdziemy na układy z GKS. To nas obraża. Panowie, zacznijcie program naprawy od siebie.

x x x

Zachowanie kibiców przybyłych do Łodzi, głównie ze stolicy i Katowic było chamskie i nie licowało z podniosłym nastrojem piłkarskiego święta jakim jest finał PP. Wzmocnione służby porządkowe opanowały jednak sytuację na samym stadionie i w jego okolicy.

x x x

Legioniści zapowiadają poszukiwanie wzmocnień w obronie za Jalochę i w ataku za Kucharskiego.

x x x

Maciej Terlecki będzie w nowym sezonie graczem łódzkiego Widzewa.

Statystyka

1. liga piłkarska

26.6. Warszawa - 764 bramki w 306 meczach uzyskano w zakończonych w środę rozgrywkach piłkarskiej ekstraklasy. Daje to przeciętnie 2,5 trafienia na mecz, ale trzeba pamiętać, że średnia ta została zawyżona dzięki walkowerom (3:0) oddawanym rywalom przez Sokół Tychy i Śląsk Wrocław - drużyny, które wycofały się z rywalizacji ligowej.

1. liga w statystyce

bramki - 764 w 306 meczach (średnio 2,5),
najwięcej zwycięstw: Widzew Łódź - 25
najmniej zwycięstw: Sokół Tychy - 5
najwięcej remisów: Ruch Chorzów - 13
najmniej porażek: Widzew - 3
najwięcej porażek: Sokół - 23
najwięcej zdobytych bramek: Widzew - 74
najmniej zdobytych bramek: Sokół - 18
najmniej straconych bramek: Widzew - 21
najwięcej straconych bramek: Sokół - 67
najsukuteczniejsi strzelcy: 18 goli - Mirosław Trzeciak (ŁKS Łódź)
17 - Jacek Dembiński (Widzew Łódź) i Cezary Kucharski (Legia)
najwięcej zwycięstw u siebie: Legia - 14 najwięcej zwycięstw na wyjazdach: Widzew - 9

najwyższe zwycięstwa: Górnik Zabrze - Sokół Tychy 6:0, Widzew - Stomil Olsztyn 4:0, Widzew - GKS Katowice 4:0, Raków Częstochowa - Widzew 0:4, Polonia Warszawa - Śląsk Wrocław 4:0, Widzew - Polonia 4:0, Widzew Śląsk 4:0, Odra Wodzisław - Sokół Tychy 5:1, Legia - Odra 5:1, Polonia - Hutnik Kraków 5:1, Widzew - Raków 5:1

najwięcej bramek w meczu: 8 - Zagłębie Lubin-GKS Katowice 4:4, Sokół-Lech Poznań 5:3

wynik, który się najczęściej powtarzał: 1:0 - 62 razy, 2:1 i 1:1 (39), 0:0 (27)

najwięcej widzów - 20. kolejka: 52 tys.

najmniej widzów - 8. kolejka: 19,5

najwięcej bramek: 34 - 34 kolejka

najmniej bramek: 12. kolejka - 14

najwięcej żółtych kartek: 41. w 10. kolejce

najwięcej czerwonych kartek: 5. w 2. kolejce (PAP)

2. liga piłkarska

W 612 meczach sezonu 1996/97 (w obu grupach łącznie) strzelono 1513 bramek (781 w rundzie jesiennej i 732 w rundzie wiosennej), co daje średnią na jeden mecz 2,5 bramki. Bilans uwzględnia również przyznane przez PZPN walkowery, a nie tylko wyniki zakończonych na boiskach meczów.

W poszczególnych grupach:

Grupa 1:

najwięcej zwycięstw: Groclin Dyskobolia Grodzisk Wlkp. - 22
najmniej zwycięstw: Szombierki Bytom - 4
najwięcej remisów: Aluminium Konin, Naprzód Rydułtowy i Szombierki Bytom - po 13
najmniej remisów: Ruch Radzionków i KP Wałbrzych - po 4
najwięcej porażek: Chrobry Głogów - 21
najmniej porażek: Pogoń Szczecin - 5
najwięcej zdobytych bramek: Groclin Dyskobolia Grodzisk Wlkp. - 71

najmniej zdobytych bramek: GPK Gorzów - 23
najwięcej straconych bramek: Chrobry Głogów - 73
najmniej straconych bramek: Krisbut Myszków - 20
najwyższe zwycięstwa: Groclin Dyskobolia Grodzisk Wlkp. - Chemik Police 6:1, Miedź Legnica - Lechia Gdańsk 5:1, Chrobry Głogów - Pogoń Szczecin 1:5

najsukuteczniejszy strzelec: Jarosław Maćkiewicz (Elana Toruń) - 25 bramek

najwięcej bramek w meczu - 8: Lechia Zielona Góra - Aluminium Konin (5:3), 7: KP Wałbrzych - Groclin Dyskobolia 4:3, Lechia Gdańsk - Chrobry Głogów 3:4, Naprzód Rydułtowy - Chrobry Głogów 5:2, Szombierki Bytom - Pogoń Szczecin 3:4

najwięcej bramek padło w kolejce 22 - 35 goli, najmniej w kolejce 28 - 11 goli.

Grupa 2:

najwięcej zwycięstw: Petrochemia Płock - 22
najmniej zwycięstw: Stal Mielec - 4
najwięcej remisów: Okocimski Brzesko - 13
najmniej remisów: RKS Radomsko - 5
najwięcej porażek: Stal Mielec - 21
najmniej porażek: Stal Stalowa Wola - 4

najwięcej zdobytych bramek: Petrochemia Płock - 83
najmniej zdobytych bramek: Stal Mielec - 24
najwięcej straconych bramek: Stal Mielec - 64
najmniej straconych bramek: Petrochemia Płock - 23

najsukuteczniejszy strzelec - Wojciech Małocha (Petrochemia Płock) - 25

najwyższe zwycięstwa: Ceramika Opoczno - Świt Nowy Dwór 8:1, Petrochemia Płock - RKS Radomsko 7:1, Petrochemia Płock - Stal Mielec 6:0

najwięcej bramek w meczu - 9: Ceramika Opoczno - Świt Nowy Dwór 8:1, 8: Petrochemia Płock - RKS Radomsko 7:1, Hetman Zamość - Ceramika Opoczno 4:4, Avia Świdnik - Hetman Zamość 6:2

najwięcej bramek padło w kolejce 3 - 32 gole, najmniej w kolejce 25 - 12 goli.

POLSKA TRADYCJA
SMAKU I JAKOŚCI
Sklep Polski ZAPRASZA
Targ owocowo-warzywny
ul. Armodiju 8
Te' 32 10 774

Biuro Pośrednictwa Pracy
A. B. C.
NAJLEPSZE PRACE I BARDZO DOBRE PŁACE
ZNAJDZIESZ TYLKO U NAS !!!
Oferujemy prace:
z mieszkaniem i dochodzące w hotelach, restauracjach, kawiarniach, fast-foodach w Atenach i poza Atenami.
Adres: MARNI 32, ulp., pokój 24
Tel. 52 31 048, 52 31 994, 52 30 566
MÓWIMY PO POLSKU - Prosić Elżbieta

FLASZ BIURO
POŚREDNICTWA PRACY
Oferuje szeroki wybór prac dla kobiet i mężczyzn w Atenach i poza Atenami, na wyspach. Dochodzące i z mieszkaniem, HOTELE, RESTAURACJE, KAFETERIE.
DLA MEZCZYZYN: malarze, płytkarze, tynkarze, marmurarze.
CZYNNY GODZINNIEM W GODZ. 10.00-20.00
W SOBOTY 10.00-14.00
HARILAOU TRIKOPI 88, ulp. PO POLSKU MÓWIMY OD 10.00-30.00
Tel. 36 40 623, 36 40 331

Biuro pośrednictwa Pracy
Atrakcyjne prace
Panie w każdym wieku
dochodzące z mieszkaniem
pomoc domowa, opieka nad starszymi, dziećmi, opieka nad osobami starszymi, w biurach, sklepach, restauracjach, hotelach, kawiarniach, dyskotekach, pubach.
Na terenie całej Grecji, na prowincjach i na wyspach.
160 000-250 000 drach - poważne traktowanie.
Drogi Panie z całej Grecji zadzwoncie do Nas
Ateny, Omonia, Pl. Klafmonos,
ul. Aristidu 6 4p. biuro nr. 12 tel: 32 23 313
w godz. 10.00 - 14.00 i 17.00 - 19.00

Biuro Reklam i Ogłoszeń
Gazeta ukazuje się w każdej drodze
KURIER ATEŃSKI
tel. 64 50 859 fax. 69 25 969
e-mail: kurier@promocjebus.bol.pl

Reklamy i ogłoszenia prosimy zgłaszać do poniedziałku, każdego tygodnia

BIURO POŚREDNICTWA PRACY
"OSKAR"
UL. ARISTOTELEUS 14, 1p. TEL. VATHS:
TEL. 52 45 177
OFERUJEMY PRACĘ OD ZARAZ
W ATENACH I NA WYSPACH
PRACĘ Z MIESZKANIEM I DOCHODZĄCĄ
W RESTAURACJACH, POMOC W KUCHNIE,
W CHARAKTERZE POMOCÓWNIK
W HOTELOWYCH NA WYSPACH,
DO OPIEKI NAD STARSZYMI I DZIEĆMI

Mistrzostwa Europy w koszykówce

Włochy - Polska 80:65 (46:36).

Punkty: dla Włoch - Bonora 8, Fucca 18, Picpis 4, Meyer 19, Gay 3, Coldebella 6, Marconato 2, Galanda 5, Moretti 2, Abbio 2, Frosini 6, Carera 5; dla Polski - Pluta 8, Tomczyk 6, Zieliński 16, Wójcik 12, Dryja 2 - Kościuk 2, Darnikowski 2, Jankowski 2, Szybiński 11, Bacik 4.

W ostatnim meczu pierwszej fazy mistrzostw Europy tylko zwycięstwo 17 pkt. nad Włochami dawało Polakom drugie miejsce w grupie. Mniejsza wygrana też byłaby cenna, gdyż wynik ten liczyłby się w rozgrywkach 1/8 finału. Rzeczywistość okazała się brutalna i porażka kilkunastoma punktami uwidoczniła gdzie jest nasze miejsce w szeregu.

W pierwszej piątce Włochów występowały dwaj czarnoskórzy zawodnicy - Charlston Meyer i atletycznie zbudowany Ben Gay. Polska reprezentacja rozpoczęła jednak bez respektu dla rywali, a po rzucie za 3 pkt. Adama Wójcika i trafieniu Andrzeja Pluty Polska prowadziła 17:13. Gdy nasi koszykarze prowadzili trzema punktami zszedł z boiska dobrze spisujący się Pluta. Jak bardzo cenny to zawodnik dla reprezentacji wykazały kolejne minuty bez jego udziału. Jego dubler Robert Kościuk nie wnosił nic nowego do gry. Powrót zawodnika bytomskich Bobrów nastąpił w momencie gdy rywale prowadzili siedmioma punktami. Do 11 min. meczu sześć razy zmieniło się prowadzenie. Od tego momentu zespół Italii, nawet gdy grały jego rezerwy, stopniowo zaczął uzyskiwać przewagę. "Grajcie dłużej, jeśli kontry nie wychodzą - krzyczał z ławki drugi szkoleniowiec, Jacek Kalinowski. Nasi jednak zbyt bojaźliwie, za bardzo statycznie grali w ataku. Nie kwapili się do zbiorce piłek z tablic. Za mało było akcji 1:1, a był to często jedyny sposób na Włochów. Na trybunach naszą drużynę dopingowała grupa kibiców, wśród których był koszykarz Mazowszanki PEKAES Pruszków Dariusz Parzeński z żoną, ale to wsparcie niewiele pomogło.

Klasa rywali uwidoczniła się w drugiej połowie. Prowadząc otwartą grę Polacy zaczęli tracić dystans i na tablicy w 36 min. pojawił się rezultat 53:76. Na domiar złego piłka w kilku sytuacjach zalańczyła po obręczy kosza rywali i spadała na zewnątrz. Aż do końcowej syreny nasz zespół walczył, ale raczej był to bój o prestiż. W 33 min., po raz trzeci w turnieju, za 5 fauli parkiet musiał opuścić Krzysztof Dryja. Absencja centra nie miała jednak wielkiego wpływu na przebieg wydarzeń w badalońskiej hali. W finałowych minutach na wyróżnienie w zasadzie zasługiwał jedynie Piotr Szybiński, który nie bał się walki z przeciwnikami.

Piątkowy mecz był najslabszym występem Polaków w mistrzostwach i wypadłoby o nim zapomnieć i skoncentrować się na następnych spotkaniach. W sobotę - dzień przerwy w turnieju - a od niedzieli rozpoczną się mecze 1/8 finału.

mówili po meczu:

Ettore Messina - trener Włochów: Mamy silny zespół i to pozwoliło nam agresywnie grać w obronie. Polacy za dużo pozostawili nam swobody. Uważam, że przed następnymi meczami mamy dobrą pozycję wyjściową. Mimo czwartkowego zwycięstwa nad Jugosławią uważam, że właśnie ten zespół jest jednym z faworytów mistrzostw.

Eugeniusz Kijewski - trener Polaków: Za szybko się poddaliśmy. Przegraliśmy 15 pkt. ale porażka mogła być skromniejsza. Zabrakło przede wszystkim doświadczenia i boiskowego cwaniactwa. Ciężko się gra z takim rywalem. Dzieli nas nadal duża różnica od najlepszych drużyn w Europie. Słaba skuteczność w rzutach wolnych wynikała z niedomogów psychiki. Czekają nas teraz trzy mecze w 1/8 finału. Ciekaw jestem zwłaszcza konfrontacji z Chorwacją i Niemcami. Na pewno w tych meczach powinniśmy zwrócić większą uwagę na poprawienie ruchu w ataku pozycyjnym.

"To nie żart, że czołowy strzelec Śląska Wrocław - Maciej Zieliński może spodziewać się wielu ofert z renomowanych klubów europejskich - podkreśla dziennik. - Mierzący 198 cm skrzydłowy jest bardzo zwinny i trudno uchronić się od jego rzutów. Rywale często muszą się uciekać do fauli".

Gorszą wizytówkę wystawiono Dominikowi Tomczykowi "pobierającemu" nauki od Wójcika. Jego zbiórki i suma uzyskiwanych punktów nie jest rewelacyjna przez co siła ofensywna drużyny nie jest imponująca - kończy hiszpański dziennikarz.

A jak prezentują się najbliżsi rywale Polaków? Z Chorwatami przegraliśmy przed ME w towarzyskim meczu jednym punktem. Pod nieobecność gwiazd NBA, następcy Kukoca i Radij jeszcze nie za bardzo potrafili udźwignąć odpowiedzialność za losy zespołu. Reprezentacja kierowana przez trenera Petera Skansjega potrafiła wysoko pokonać Niemców, by później zupełnie "odpuścić" spotkanie z Ukrainą.

Hiszpanie wydają się być poza naszym zasięgiem. Wiele szumu zrobiła wiadomość o pozyskaniu w drafcie NBA z numerem 58 przez Chicago Bulls mierzącego 218 cm Roberto Duenasa. Sam zawodnik utrzymuje, że o wszystkim dowiedział się z prasy, ale jest to dla niego wyróżnienie. Dodał, że teraz najważniejszą rzeczą dla niego jest dobra gra w narodowym zespole. Występującego na pozycji centra Duesana czekają pracowite dni, gdyż już na początku sierpnia weźmie on udział w mistrzostwach świata do lat 22 w Melbourne. Mimo wszystko lepsze wrażenie sprawia gra grającego na tej samej pozycji weterana hiszpańskiej reprezentacji (145 meczów) Ferrana Martineza. Z kolei czarnoskóry Mike Smith, pochodzący z Nowego Jorku, jest prawdziwym idolem miejscowych kibiców. Wydaje się, że okres przebudowy zespołu zapoczątkowany przez szkoleniowca Lolo Sainza dobiega końca i przyszedł czas na dobry wynik.



"Barca" interesuje się Bacikiem

Gra Mariusza Bacika w mistrzostwach Europy koszykarzy w Hiszpanii zwróciła uwagę trenerów FC Barcelona, którzy czynią starania, aby go pozyskać na następny sezon. Szczegóły ew.kontraktu są może mniej optymistyczne, gdyż 25-letni koszykarz (207 cm) bytomskich Bobrów miałby grać w drugoligowym zespole Cornelli, czyli w rezerwach Barcy. Hiszpanie podkreślają, że Bacik (52 wstępy w reprezentacji) jest szybki, bardzo uzdolniony i ma dobrą koordynację. W pierwszej fazie mistrzostw Polak przeciętnie zdobywał 11,8 pkt. i osiągnął 3,5 zbiórek. "Objęcie reprezentacji przez Eugeniusza Kijewskiego spowodowało zmiany w sposobie gry a Bacik jest jej silnym ogniwem. Co ważne Polak, przy wysokim wzroście, dobrze radzi sobie na pozycji skrzydłowego - daleko od kosza" - pisze gazeta El Mondo Deportivo.

x x x

Menu Hiszpanów

Lekarzem, który w ekipie hiszpańskiej dba o właściwą dietę zawodników jest Delfin Daliano. Czuwa on nad urozmaiconym jadłospisem i troszczy się także o to, by koszykarze nie przesadzali w jedzeniu mięsa czy makaronu. Wg niego optymalną dzienną normą zawodnika jest 4500-5000 kalorii. Daliano dba też aby po treningach czy meczach każdy zawodnik wypijał po 1,5 litra płynów. Menu hiszpańskiej reprezentacji zawiera dużo sałatek, jarzyn, różnych rodzajów mięs, omeletów, ryb, także deserów a przede wszystkim dużo, dużo owoców. Okazuje się, że największym, żarłokiem w tej ekipie jest Tomas Jofresa, który często sam lubi zaglądać do kuchni.

x x x

Hotelowa restauracja koszykarzy

Restauracja hotelu Barcelona Plaza, gdzie zakwaterowane są ekipy uczestniczące w Eurobaskecie'97, od wczesnych godzin rannych tętni życiem. Śniadanie serwowane jest od godziny 7.00. Kelnerzy pracę kończą dopiero wówczas, gdy kolację zjedzą reprezentacje rozpoczynające mecze o godz. 22.30. Ponadto niektóre ekipy grające późnym wieczorem debatuja przy jedzeniu bardzo długo. Posiłki następnego dnia rozpoczynają więc śniadaniem o godzinie 10.30 lub nawet obiadem wydawanym już od godziny 11.00.

Kłopoty Chorwatów

27.06. Barcelona - Chorwacka koszykówka płaci wysoką cenę za to, że utalentowani zawodnicy z tego kraju związali się z klubami NBA. Trener Chorwacji - prawdopodobnie pierwszego rywala Polaków w drugiej fazie ME - Peter Skansi, publicznie obwiniał amerykańskie drużyny za to, że są przeciwnie zwalnianiu jego koszykarzy do reprezentacji. Brak Toniego Kukoca, Dino Radji, Stojana Vrankovica, czy Zana Tabaka (wszyscy z NBA) a także rezygnacja z występów w narodowej drużynie Anjana Komazeca powoduje, że w imprezie bierze udział jakby druga drużyna Chorwacji. Wobec kłopotów kadrowych Skansi musiał sięgnąć po zawodników młodszego pokolenia, rekrutujących się z klubów krajowych. Czwartkowy mecz z Hiszpanią przegrany 71:78 udowodnił, że dublerzy, tacy jak Damir Mulaomerovic czy Josip Sesar wiele już potrafią, ale nie zawsze wystarczy to do wygrywania z renomowanymi przeciwnikami. "NBA zabiera nam najlepsze kaski z naszych talerzy - powiedział Skansi. - Przygotowania do mistrzostw udowodniły, że sięgnięcie po Kukoca jest nakazem chwili. Taki zawodnik tworzy oblicze naszej koszykówki także na najbliższe lata. Ktoś powinien sprzeciwić się NBA."

Chorwacki szkoleniowiec, wiedząc, że jego zespół wymieniany jest w gronie faworytów, zdaje sobie sprawę, że zakwalifikowanie się do pierwszej piątki imprezy gwarantujące udział w MŚ'98 w Atenach, może napotkać pewne problemy.

x x x

Eurobasket'97 w Internecie Sympatycy Eurobaskecie'97 od marca br oprócz informacji przekazywanych przez tradycyjne media o imprezie mogą dowiadywać się również za pośrednictwem internetu (www.catbq.es). Z dostępnych tam wiadomości można sprawdzić terminarz rozgrywek z godzinami rozpoczęcia meczów, informacje o halach, wynikach imprezy a także o poprzednich ME, reprezentacjach grających w mistrzostwach, statystyki, a także o sponsorach. Co ciekawe, można też wysłać wiadomość do komitetu organizacyjnego za pomocy poczty elektronicznej.

x x x

Po dwóch dniach ME wśród najskuteczniejszych strzelców przewodzi Litwin Arturas Karnisovas - 48 pkt. Adam Wójcik z dorobkiem 34 pkt. wraz z trzema innymi zawodnikami okupuje 9 miejsce. Polak w zbiorce piłek z tablic (11) zamyka pierwszą dziesiątkę. Tę klasyfikację wygrywa Słoweniec Radoslav Nesterovic - 23. Z kolei rzuty wolne jak dotąd bezbłędnie wykonuje Włoch Carlton Myers (15/15). Andrzej Pluta zajmuje wysoką trzecią pozycję wśród graczy trafiających za 3 pkt. Nasz koszykarz na koncie ma 4 z 7 takich prób. Tej stawce lideruje Serb Aleksandr Djordjevic (7/9).

OGŁOSZENIA DROBNE

Bezpłatne - prosimy dzwonić codziennie tel. 64 50 859

KURIER ATEŃSKI do nabycia na terenie całej Grecji w kioskach z prasą obcojęzyczną

Potrzebne dziewczyny do pracy w cafe-publie tel. 52 27 113

Przyjmę na wyposażone mieszkanie z telefonem parę lub małżeństwo; czynsz 35.000 + kaucja (N. Kosmos) tel. 90.22.228 w godz. od 20 do 22

Sprzedam stół drewniany + 4 krzesła w cenie 15 000 drch. Tel. 094 74 21 55

Sprzedam suknię ślubną na 165 cm, tel. 881 57 24 Teresa wieczorem

Do sprzedania motor Cagiva (elefant) 200 cena 200.000 drachm; komputer IBM 486 70.000, video Schneider 40.000, segment duży 5-częściowy, 2-osobowe łóżko i materac - 20.000 tel. 777 23 49

Do wynajęcia pokój w 2-pokojowym mieszkaniu dla dziewczyny tel. 094/ 62 85 01 Pilnie potrzebny mastoras - płytkarz tel. 74 85 992 wieczorem Roman

Do sprzedania motor Ford Sierra 2000 1984 w bardzo dobrym stanie z prawem wyjazdu do Polski (lub zamiana na mniejszy) tel. 0752/ 24 596 po 19,00 po grecku

Do wynajęcia mieszkanie z 3 sypialniami w okolicy Botanikos czynsz 120.000 tel. 80 16 186, 34 11 853 po angielsku i po grecku Stawros

Poszukuję pani do prowadzenia domu polskiego (dwoje dzieci) praca z mieszkaniem tel. 80.17.075 tel. kom. 094/ 54 69 84

Szukam kobiety do opieki nad starszą panią (od 15 lipca) 130.000 miesięcznie tel. 36.35.576

Do wynajęcia garsoniera na Neo Psychiko czynsz 35.000 tel. 67.78.986 w godz. 20-23

Kobieta ze znajomością j. greckiego poszukuje pracy w tawernach, kawiarni tel. 81.36.204 po 18.00

Przyjmę na pokój 2 panie tel. 64.26.598 w godz. 19-20 codziennie

Kupię pracę na 2 dni tel. 95 11 977

Odstąpię 2-pokojowe mieszkanie w dzielnicy Ag. Paraskiewi tel. 63.99.163

Szukam dziewczyny do pracy na mieszkaniu (do 25 lat) 100.000 drachm miesięcznie tel. 89.53.008

Bioterapeuta Marek Kukułka tel. 72.25.704

Sprzedam samochód Ford Curtina 1979r, 1600 poj. na greckich numerach 950.000 i Ford Sierra 1984 w idealnym stanie z prawem wyjazdu do Polski (lub zamienię na mniejszy może być na gr. numerach) cena 900.000 tel. 0752/24.596 po 19.00

Sprzedam suknię ślubną letnią z dodatkami na wzrost 170 cm (z możliwością skrócenia) po atrakcyjnej cenie tel. 094 74 21 55 w godz. 10.00-22.00

Klub Polski - Ateny ul. Maizonos 18 104-38 Athens tel. 52.47.836 zaprasza codziennie od 18.00-21.00 (oprócz niedziel) Biblioteka Polska - 4000 pozycji; Videoteka - 600 kaset (ok. 1000 tytułów); Tłumaczenia i potwierdzenia notarialne

Odstąpię 3-pokojowe mieszkanie z telefonem i meblami lub puste pl. Koliaczu tel. 20.25.749 Grazyna

Sprzedam w bardzo dobrym stanie komplet wypoczynkowy (duża sofa, dwa duże fotele, ława i stolik w cenie 45 000 drch. Tel 094 47 42 55 w godz. 10.00-22.00

Potrzebne 2 osoby do układania płytek tel. 36.16.401

Szukam pracy dla dziewczyny poniedziałek + sobota (nie wchodzi w rachubę sprzedaż) + praca na weekend i praca w charakterze pomocy kuchennej w tawernie tel. 093/ 67 28 90

Szukam pracy dochodzącej na cały tydzień (dobra zn. j. greckiego) tel. 86.13.054

Do sprzedania Lancia tel. 094/ 24 89 94

Do sprzedania samochód osobowy Sirocco 1986 1800 poj. na niemieckich numerach tel. 094 24 89 94

Sprzedam suknię ślubną na 150-155cm

KONCERT ŻYCZEŃ

Pani HALINIE JAROCKIEJ z okazji imienin dużo zdrowia, powodzenia w życiu osobistym i zawodowym, szczęścia, spełnienia wszelkich marzeń oraz aby uśmiech nigdy nie schodził z Twojej twarzy życzą Jola, Piotr i Kasia

Z okazji imienin dla zawsze uśmiechającej się i niesamowitej HALINY WĄTROBY gorące życzenia, bardzo dużo zdrowia, pogody ducha, opieki bożej oraz pomyślności w życiu rodzinnym i spełnienia wszelkich marzeń życzy Andrzej

Z okazji 5-tej rocznicy ślubu dla AGATY i KRZYSZTOFA LONCZAK dużo zdrowia, szczęścia, zadowolenia z życia, spełnienia marzeń życzy Agnieszka z Piotrem

Z okazji imienin MARIANOWI samych pogodnych dni, dużo zdrowia, radości oraz spełnienia marzeń życzą Milenka, Beata i Iwona

35.000 tel. 88.26.253

Odstąpię 2-pokojowe umeblowane mieszkanie na Kierasini tel. 43.19.728 w godz. 12-21 Magda

Zatrudnimy dziewczyny jako tancerki tel. 40.01.339 Jorgos, Izabel

Sprzedam suknię ślubną tel. 21.11.172 Elżbieta

Przyjmę na wyposażone mieszkanie z telefonem parę, lub małżeństwo. Czynsz 35.000 drch + kaucja 35.000. N. Kosmos, Vouliagmenis, tel. 90. 222 228 (godz 20.00 - 22.00)

Potrzebne dziewczyny do pracy w cafe - pub. Tel. 52.27.113 (podstawowa znajomość jęz. greckiego)

Sprzedam lodówkę średniej wielkości w b. dobrym stanie - 15 tys drachm i kuchenkę elektryczną z piekarnikiem - 15 tys. drachm. Tel. 094 43.65.013 - Leszek

ZAPISY DO SZKOŁY POLSKIEJ ODBYWAJĄ SIĘ 2, 3, 4, 5 LIPCA W GODZINACH OD 16.30 DO 18.30 W BUDYNKU PRZY UL. SMYRNIŚ 28, 2 PIĘTRO.

Do sprzedania samochody:

Do sprzedania BMW 315 - 500 000 tys Volkswagen golf Diesel2 - 700 000drch., Nissan Sunny 88 rok, 1600cm kw., 850 000drch, 16 zaworów, ejection, z prawem

wywozu, 4 tys dolarów.

Super Mirafiori Diesel - 500 000 tys drch. tel. 094 76 32 23 i 28 15 825, godz. 9.00 - 16.00

VIDEOFILMOWANIE DAREK tel.

72.23.009 przewozy do ślubów, chrztów, montaż - technika komputerowa, wysoka jakość obrazu.

Satel Elektronic - specjalna oferta - Satelitarne Anteny tylko 47.000 (reklama Satel Elektronic wraz z kuponem z gazety poniżej)

Kurs tańca, w każdą sobotę i niedzielę od 18.30 - 20.30, tel. 094 45 33 06, ul. Kapnokopyryju 10 (równoległa do ul. Acharnon).

Za treść zamieszczanych reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

REGULARNE PRZEJAZDY POLSKA - GRECJA - POLSKA ADAM TOURS

Jeździmy przez: Czechy, Austrię, Włochy

Informacje

tel. w Polsce
0048 - 17-22 16 693
kom. 094 52 65 45

WYJAZDY:
Z POLSKI W KAŻDY
CZWARTEK,
Z ATEN W KAŻDY
PONIEDZIAŁEK

JAKO JEDYNI JEŹDZIMY CO TYDZIEŃ!

KURIER ATEŃSKI dostępny w sprzedaży w kioskach z prasą obcojęzyczną na terenie całej Grecji.

Dział REKLAMY oraz PRENUMERATA pod nr. tel. 64 50 859, fax. 69 25 969

WYPOŻYCZALNIA MASZYN
do tarcia
MARMURU - MOZAIKI - PARKIETU
wraz z osprzętem

DOWÓZ MASZYN DO KLIENTA
tel. 52 51 781 p. Gwidon
tel. 52 50 210 p. Piotr

Promocyjne ceny!

DEWOCJONALIA
Upominki - Pamiątki
Do sprzedania szatki do chrztu
Zaproszenia na chrzty - wesela
Sprzedajemy BIBLIE
STARY I NOWY
TESTAMENT
tel: 094 246 506 - Maryla

SPECJALNA OFERTA
Niemieckie tylko na dwa miesiące
Anteny satelitarne z podziałką + 15 m kabla + montaż
85 cm, LNB, LESILVER = 48 000 drs
120 CM, LNB, LESILVER = 52 000 drs
ul. MEGALU MECHANIZM NASTAWCZY
ALEKSANDRU 28 NA 10 SATELIT = 38 000 DRs
MECHANIZM NASTAWCZY
NA 4 SATELITY = 15 000 DRs
tel. 52 22 857 tel. kom. 094 25 26 18

FILMOWANIE
oraz
PRZEWOZY DO ŚLUBÓW CHRZTÓW
i na lotnisko
tel. 094 27 1047 Grzegorz

Jeżeli wakacje, to tylko w Grecji. Jeżeli w Grecji, to tylko na jachcie.

PROPONUJEMY:
7-dniowe wczasy
na pełnomorskich jachtach
atrakcyjna cena, tylko 270 USD od osoby

Polecamy również rejsy
sobotnio-niedzielne na Hydrę
- cena wycieczki do uzgodnienia,
czekamy na zgłoszenia
(mogą zgłaszać się ekipy 6 osobowe)

REJSY tel. 32 144 55
ROZPOCZYNAJĄ: w godz. 11.00-20.00 - Artur

od 15.07 i trwać będą do 15.09.97.
POLSKA OBSŁUGA JACHTÓW.

Zapraszamy wszystkich miłośników żeglarstwa i amatorów wielkiej przygody

PARYS FUTRA
NORKI
BŁAMY
Sklep Eksportowy ceny hurtowe
ATRAKCYJNE CENY BILETÓW AUTOKAROWYCH
DO POLSKI Przekazujemy
korospondencję i Prezenty

1 ATENY, Centrum, ul Nikiforou1
(obok hotelu Jason), 3 piętro
Tel 52 42 555, fax. 52 44 083, 094 54 15 12
2 Polska: Orlębusy k/Pruszkowa ul. Sadowa 7
tel/ fax :0048 22) 75 85 258 - tel. kom. 090 20 27 78

PRZEDSZKOLE POLSKIE
tel. 094 45 18 46

O komfortowych warunkach lokalowych w specjalnie do tego celu przeznaczonym budynku
Dogodny dojazd z każdej dzielnicy Aten
(blisko stacji metra Attiki
oraz ul. M. Voda i ul. Aharnon)

Zaprasza chętne dzieci
od poniedziałku do soboty
w godz. 6.30-16.30
Opłata miesięczna 26 000 drachm
Zapewniamy również wyżywienie

PRZEWOZY na lotnisko

DO ŚLUBÓW
CHRZTÓW Tel. kom.
094 24 89 94

SERVIS POLSKI PEŁNA
ELEKTRYKA **PIOTREK**

Naprawiam lodówki, pralki,
piece elektryczne i inne...
tel. 88 29 412
094 22 86 01 **PRZEPROWADZKI**
PRZEWOZY NA LOTNISKU

Videofilmowanie
76 23 009 DAREK

przewozy do ślubów i chrztów
montaż - technika komputerowa
wysoka jakość obrazu

SOLIDNIE NAPRAWIAM
LODÓWKI PRALKI
KUPNO - SPRZEDAŻ
Usługi: **PRZEPROWADZKI**
PRZEWOZ

tel. 425 1095
43 11 967 **ALEKSANDER**
tel. kom. 094503593

ANTENA - 1

Antenna Telewizja A.T. Kolas 10-12
Marszałkowska 100-107, 00-502 243
Pozycje stałe (poniedziałek - piątek)
06.00 WIADOMOŚCI 08.00, 10.00, 11.00, 14.00,
18.00, 20.30, 24.00 06.00 Wiadomości satelity
06.20 WIADOMOŚCI CBS 06.45
"Telemarketing" - magazyn informacyjny
07.00 Dziś dobry Grecjo 10.00 Poranna kawa
- magazyn 13.00 "Porozmawiaj z moim
advokatem" - gr. serial kom. 13.30
"Najlepszy wygrywa" - (powt.) 14.45
"Dobranoc mamo" - gr. serial kom. 15.15
"Powoli i wolniej" - gr. serial kom. 15.50
"Niespokojna młodzież" - ameryk. serial
obyczajowy 16.45 Nareszcie razem
- magazyn 18.10 "Dzień Dobry życie" - gr. serial
obyczajowy 18.50 "Wdowiec, wdowa i
jeszcze gorzej" - gr. serial kom. 19.35 "Blask"
- gr. serial obycz. 21.00 06 sekund z Arisem
Statak - pr. dla zmotoryzowanych

SOBOTA 05.07.97

WIADOMOŚCI 14.00, 18.00, 20.30, 24.00
06.00 "Rajski ptak" - serial ml. 06.20 Wiadomości
CBS 06.45 "Telemarketing" - magazyn
informacyjny FILMY DLA DZIECI 07.00 "Słodka
pszczołka" 07.30 "Tao Tao" 08.00 "Świat
Ryszarda" 08.30 "Słoń Babar" 09.00 "Dragobal"
09.30 "Wilk morski" 10.00 "Sailormoon" 11.00
"Power Rangers" - serial USA 11.30 "Złowiec
Ninja w akcji" 12.00 "Złoty kociorek" - program
dla zmotoryzowanych 13.00 Super sobota - program
sportowy 14.20 "Przeprawa labedzi" - amer.
serial ml. 15.00 "Top models" - amer. serial obycz.
15.50 "Dokty kota" - amer. serial obycz. USA
16.30 "Zmija na drodze" - amer. serial sens. USA 17.30
"Taksówka" - magazyn 18.15 "Armatorka" - kom.
prod. gr. 21.15 "Afrodyta 1997" - (powt.) 23.00
"Skarlet" - amer. mini serial 00.15 Eurobasket
1997 01.10 "Piekielnik" - dramat USA 03.00
Telemarketing 03.30 "Gwiazdy na alarm"
- musical USA

NIEDZIELA 06.07.97

WIADOMOŚCI 14.00, 18.00, 20.30, 24.00
06.20 Wiadomości CBS 06.45 "Telemarketing"
- magazyn informacyjny FILMY DLA DZIECI
07.00 "Słodka pszczołka" 07.30 "Tao Tao" 08.00
"James Bond Junior" 08.30 "Świat Ryszarda"
09.00 "Słoń Babar" 09.00 "Dragobal" 09.30
"Wilk morski" 10.00 "Sailormoon" 10.30
"Dragobal" 11.00 "Złowiec Ninja w akcji" 11.30
"Power Rangers" - serial USA 12.00 Razem
w niedzielę - magazyn "Przeprawa labedzi" - amer.
serial ml. 14.50 "Zanim zadzwoni dzwonek"
- amer. serial kom. 15.30 "Dokty kota" - serial ml.
16.30 "Zmija na drodze" - amer. serial sens.
17.30 "Tatsi Mitsi Kostka" - satyra 18.05
Koszykówka w Antenne 18.40 "Każdy
bezdymny ma swoją lalkę" - kom. prod. gr. 23.30
"Malkolm X" - biogr. USA 00.15 "Eurobasket
1997 03.20 Telemarketing 03.50 "Powiedź, że
mnie kochasz" - musical sent. prod. USA

PONIEDZIAŁEK 07.07.97

WIADOMOŚCI 08.00, 10.00, 11.00, 14.00,
18.00, 20.30, 24.00 21.15 "Sofia Orłi" - gr.
serial kom. 21.45 "One i ja" - gr. serial kom. 22.15
"Anatomia pewnego przestępstwa" - gr.
serial dramatyczny 23.15 "Na miejscu zbrodni"
sens. USA 01.20 "Przysiężenie" - dramat prod.
USA 03.20 Telemarketing 03.30 "Nietoperz
Babil" - horror USA 04.40 "Dla jej miłości" - sent.
USA

ŚRODA 09.07.97

WIADOMOŚCI 08.00, 10.00, 11.00, 14.00,
18.00, 20.30, 24.00 21.15 "Sofia Orłi" - gr.
serial kom. 21.45 "One i ja" - gr. serial kom. 22.15
"Anatomia pewnego przestępstwa" - gr.
serial dramatyczny 23.15 "Wielki napad na pociąg"
- sens. USA 01.30 "Ciezarówka" - kom. młodz.
USA 03.20 Telemarketing 03.50 "Sherlock
Holms" - krym prod. bryt.

PIĄTEK 11.07.97

WIADOMOŚCI 08.00, 10.00, 11.00, 14.00,
18.00, 20.30, 24.00 21.15 "Sofia Orłi" - gr.
serial kom. 21.45 "One i ja" - gr. serial kom. 22.15
"Sofia Orłi" - gr. serial kom. 23.45 "Amerykański
horror" - sens. USA 02.00 "Tusa" - dramat USA
03.30 Telemarketing 04.00 "Dziś dobry życie"

MEGA CHANNEL

(tel. 81 81 185-187)
WIADOMOŚCI 14.00, 18.00, 20.25, 24.00
Pozycje stałe (poniedziałek - piątek)
08.00 Antennara filmy dla dzieci 10.00 "Między
mamami" - magazyn 13.20 Rzeki - graty 14.40
"Wędrowni sery" w Beverly Hills" - amer. serial
obycz. 16.25 "Wzrostająco jest zaradkowe"
18.20 "My i my" - gr. serial kom. 19.48
"Wzrostająco jest zaradkowe"

SOBOTA 05.07.97

Filmy dla dzieci 07.00 "Mappety" 07.20
"Przygody Rixa" 07.45 "Gwiezdni piraci" 08.10
"Zwierzątka" 08.40 "Bonkers" 09.10 "Disney club"
11.00 Film fabularny 12.45 "Tysiąc barw"
magazyn 13.15 Mega star 14.10 Magazyn 15.30
Wspólnie z Niki - magazyn 16.15 Komedie prod.
gr. 18.30 Film fabularny 21.15 Ilija spod 15-stki -
kom. prod. gr. 00.40 "Trudna walka" - USA

NIEDZIELA 06.07.97

Filmy dla dzieci 07.00 "Mappety" 07.20
"Przygody Rixa" 07.45 "Gwiezdni piraci" 08.10
"Zwierzątka" 08.40 "Teni Toons" 09.10 "Skubi
Doo" 10.00 "Flinstonowie" 10.00 "Gargolci" 11.30
"Od matego w kłopotach" serial 11.20 "Dziś i
Dziń" - serial 11.40 "Młoda, samotna" 12.10
Beach Volley 13.00 "Doktor Quin na dzikim
zachodzie" - amer. serial młodz. 14.10 "Siedem
plus siedem" - magazyn 15.10 "Reiven" 16.15
"Don Juan do placu" - kom. prod. gr. 18.05
Międzynarodowe zawody w pływaniu 21.15
Bravo, witamy - magazyn 00.30 "30 lat pracy
Jorgosa Talara" - program muzyczny

PONIEDZIAŁEK 07.07.97

21.15 "Kontra" - serial kom. 22.10 "Dolce vita"
- serial kom. prod. gr. 23.00 Jabko Eryda - publ.
00.30 "Desperacka ucieczka" - sens. USA

WTÓREK 08.07.97

21.15 "Kontra" - serial kom. 22.10 "Dolce vita"
- serial kom. prod. gr. 23.15 "Twarzą w twarz"
- publ. 00.30 "Strach w ciemności" - sens. USA

ŚRODA 09.07.97

21.15 "Kontra" - gr. serial kom. 22.10 "Dolce vita"
- gr. serial kom. 23.00 "Poszukiwacze pięciu
lipców" - serial 00.30 Jak nakręcono film "Anaconda"
- pr. dokum

CZWARTEK 10.07.97

21.15 "Kontra" - gr. serial kom. 22.30 "Zdrada"
- serial obycz. prod. gr. 23.15 "Twarzą w twarz"
- publ. 00.30 "Strach w ciemności" - sens. USA

PIĄTEK 11.07.97

21.15 "My i my" - gr. serial kom. 22.10
"Niesamowite podejrzani" - serial 23.05 Film
fabularny 00.50 Mega champions

NEW CHANNEL

Falireos 2 i Ethnarchou Makariou 185 47
Neo Faliro - Pireus tel. 42.22.002
Pozycje stałe: poniedziałek - piątek 06.00 Program
muzyczny 12.00 "City" - amer. serial
młodz. 13.00 "Santa Barbara" - serial obycz.
USA 13.55 Horoskop 14.00 Filmy animowane
15.00 Mity i rzeczywistość 16.00 Program
sportowy 17.30 Ostatnia szansa - magazyn
19.00 "Heart Break High" - amer. serial młodz.

SOBOTA 05.07.97

06.00 Progr. muzyczny 11.00 5 przedstawienie
- publ. 12.00 Mity i rzeczywistość - publ. 13.30
Film fabularny 15.00 The best - program
rozkrywkowy 16.15 Horoskop 16.30 Film
fabularny 18.30 Film fabularny 20.00 "Cartoons"
- serial anim. 21.30 The best - pr. rozrywkowy
21.30 Moje talenty i ja - magazyn 23.00
WIADOMOŚCI 23.40 W sędzie - pr. publ. 01.45
Pikantne historie - publ. 02.30 Filmy czarno-
białe - serial

NIEDZIELA 06.07.97

06.00 Progr. muzyczny 09.00 "Heart Break High"
- serial młodz. 13.30 "On, ona i tajemnica" - amer.
serial krym. 14.30 Program sportowy 16.15
Horoskop 16.30 Film fabularny 18.30 Dokumenty
19.10 Nie róbcie z tego sprawy - publ. 20.00
Filmy animowane - "Cartoons" 21.00 Napiecie
- pr. rozrywkowy 21.30 Seks w naszym życiu -
pr. inform. 23.00 WIADOMOŚCI 23.40 W sędzie -
progr. publ. 01.45 Pinkantne historie - publ. 02.30
Film czarno - biały

PONIEDZIAŁEK 07.07.97

20.00 Filmy animowane "Cartoons" 20.50
Giełda 21.00 The best - pr. rozrywkowy 21.35
Dokumenty 22.40 Nie róbcie z tego sprawy -
pr. publ. 23.00 WIADOMOŚCI 00.00 "Bez
komentarza" - program informacyjny 01.00 Mity
i rzeczywistość 02.30 Filmy czarno - białe

WTÓREK 08.07.97

20.00 Filmy animowane "Cartoons" 20.50
Giełda 21.00 The best - pr. rozrywkowy 21.35
Dokumenty 22.40 Nie róbcie z tego sprawy -
pr. publ. 23.00 WIADOMOŚCI 00.00 "On, ona i
tajemnica" - serial krym. 01.00 Mity i
rzeczywistość 02.30 Filmy czarno - białe

ŚRODA 09.07.97

20.00 Filmy animowane "Cartoons" 20.50
Giełda 21.00 The best - pr. rozrywkowy 21.35
Dokumenty 22.40 Nie róbcie z tego sprawy -
pr. publ. 23.00 WIADOMOŚCI 00.00 "On, ona i
tajemnica" - serial krym. 01.00 Mity i
rzeczywistość 02.30 Filmy czarno - białe

CZWARTEK 10.07.97

20.00 Filmy animowane "Cartoons" 20.50
Giełda 21.00 The best - pr. rozrywkowy 21.35
Dokumenty 22.40 Nie róbcie z tego sprawy -
pr. publ. 23.00 WIADOMOŚCI 24.00 "On, ona i
tajemnica" - serial krym. USA 01.00 Mity i
rzeczywistość 02.30 Filmy czarno - białe

PIĄTEK 11.07.97

20.00 Filmy animowane "Cartoons" 20.50
Giełda 21.00 The best - pr. rozrywkowy 21.35
Dokumenty 22.40 Nie róbcie z tego sprawy -
pr. publ. 23.00 WIADOMOŚCI 23.40 "W sędzie"
pr. publ. 01.45 Pikantne historie - pr. publ.
02.30 Filmy czarno - białe

SKY CHANNEL

Falireos 2 i Ethnarchou Makariou 185 47
Neo Faliro - Pireus tel. 42.22.002

POZYCJE STAŁE: WIADOMOŚCI: 14.00,
18.40, 20.15, 23.30 06.00 Poranne Informacje
10.00 Magazyn poranny 11.00 Historie
prawdliwe 11.55 Na gorąco 13.00 Arnałki kusi,
kus - pr. kulnary 14.35 "Klarita" - serial
famil. prod. meks. 15.00 "Julia" - hiszp. serial
obycz. 16.00 "Milagros" - meks. serial
obycz. 17.05 Noce Ateńskie - ser. 19.00
Prawdliwe historie - public.

SOBOTA 05.07.97

06.00 Program muzyczny 09.00 "Tarzan" - serial
09.30 "Niebezpieczne zabawy" - amer. serial
sens. 10.30 "Bony" - serial sens. USA 11.30
"Diouck" - ser. USA 12.30 Sport w Sky 13.00
"Odnależliśmy go" - kom. prod. gr. 15.00 Po
słowcie - program matrymonialny 18.00
"Wareładiko z lodem" - magazyn 21.30
"Czerony aksamit" - pr. publ. 23.30 "Rock
Hudson. ukryte życie" - biogr. USA 01.30
"Wareładiko z lodem" - magazyn (powt.) 02.30
"Po słowcie" - (powt.)

NIEDZIELA 06.07.97

06.00 Program muzyczny 08.00 "CO słycać w
Sky?" - pr. inform. 09.45 Poza horyzontem 10.15
Zapisane i nie - publ. 11.00 7 dni Sky 12.00
"Porucznik Rex" - serial USA 13.00 "Patryk i
słuchaj" - magazyn 14.15 Grecka dzungla
- powtórzenie 15.00 "Po słowcie" - pr.
matrymonialny 18.00 Dogory nogami - magazyn
21.00 "Odkrywa" - biogr. USA 23.30 "Złoty typ"
- pr. publ. 02.00 Poza horyzontem 02.30 7 dni w
Sky 03.30 Zapping w Sky 05.00 Prawdliwe
historie - publ.

PONIEDZIAŁEK 07.07.97

21.30 "Światło w tunelu" - pr. publ. 01.00
"Bohaterowie wojny" - serial wojenny USA 02.00
"Teleshop 03.00 "Na gorąco" - publ. (powt.) 04.00
Program muzyczny 05.00 Prawdliwe historie
(powt.)

WTÓREK 08.07.97

21.30 "Szpiegowie gry" - serial sens. USA 00.45
"Posterunek na Hill Street" - serial krym-obycz.
USA 02.00 Teleshop 03.00 "Na gorąco" -
publ. (powt.) 04.00 Program muzyczny 05.00
"Prawdliwe historie" (powt.)

ŚRODA 09.07.97

21.30 "Grecka dzungla" - satyra 22.15 "Blash
bag" - magazyn 00.45 "Policjanci" - serial obycz.
USA 02.00 Teleshop 03.00 "Na gorąco" - publ.
(powt.) 04.00 Program muzyczny 05.00
"Prawdliwe historie" (powt.)

CZWARTEK 10.07.97

21.30 "Prawo pustyni" - serial przyg. prod. amer.
włoskiej 23.15 "Dzungla" - pr. publ. 02.00
Teleshop 03.00 "Na gorąco" - publ. (powt.) 04.00
Program muzyczny 05.00 Prawdliwe historie
(powt.)

PIĄTEK 11.07.97

21.30 Historie Barbary Cartland. "Zjawa w Monte
Carlo" - serial kostumowo-sent. USA 23.30
"Złote koperty" - serial USA 00.45 "Fandango"
- kom. młodz. USA 03.00 "Na gorąco" - publ. 04.00
Program muzyczny 05.00 Prawdliwe historie
(powt.)

ET-1

Mourouzi 16 Rigilis
WIADOMOŚCI: 15.00, 18.00, 21.00, 00.30
Pozycje stałe (poniedziałek - piątek): 08.40
Rozpoczęcie programu 08.55 Program dla
dzieci 10.00 Następnego dnia - magazyn
13.00 Z archiwum ERT 13.25 Grecki serial
obyczaj. 14.00 Program dokumentalny 15.30
"Fernańta" - serial wenez. 16.20 "Przerwa na
łączach" - publ. 17.00 Czas premiera - pr.
polit. 17.30 Świadomi - pr. polit. 18.15
Siatkówka - pr. sport. 20.00 Program
informacyjny

SOBOTA 05.07.97

08.50 Rozpoczęcie programu 09.00 Program dla
dzieci 12.05 "Zeglarski" - sens. prod. gr. 12.35
"Uroki wystawy" - serial prod. gr. 13.10 Zabawa
bez granic - telewizyjna 15.20 "Białe strony"
- pr. publ. 16.55 Grecka architektura - serial
dokum. 17.30 Grecki zapal - serial dokum. 18.15
Międzynarodowe Zawody Kolarskie - transmisja
bezpośrednia 20.30 Twarze piosenki. Melina
Kana 21.50 "Powstanie" - dramat prod. gr. 23.15
"Wielki gang" - sens. USA 01.30 "Regionalne
parki" - pr. muzyczny

NIEDZIELA 06.07.97

WIADOMOŚCI: 15.00, 18.00, 21.00, 24.00 08.20
Rozpoczęcie programu 08.30 Liturgia niedzielnia
10.30 Program publicystyczny 11.25 Muzyka
klasyczna 12.00 Parlament grecki 13.30 Program
informacyjny dla rolników 14.00 Tradycje
muzyczne 14.30 Program informacyjny
Ministerstwa Obrony Narodowej 15.15 Siódmy
dzień - program polityczny 16.15 Informatyka
17.20 Międzynarodowe Zawody Kolarskie 19.15
"Lygiery" - serial prod. gr. 20.10 Program
muzyczny 22.00 Dokumenty 22.30 Eurobasket
1997 00.20 "Ciężki dzień nocy" - kom. muzyczna
z udziałem zespołu The Beatles

PONIEDZIAŁEK 07.07.97

WIADOMOŚCI 15.00, 18.00, 21.00, 24.00
20.00 Wedle gustu - magazyn 22.00 Cała
naprzdob - program publ. 23.00 Wielkie
przedstawienia "Romeo i Julia"

WTÓREK 08.07.97

WIADOMOŚCI: 15.00, 18.00, 21.00, 24.00
20.00 Wedle gustu - magazyn 22.10 "Stracona
wiosna" - serial obycz. prod. gr. 23.30 Nocny
gosc - pr. publ. 00.20 "Śmiertelny rak" - sens.
prod. gr.

ŚRODA 09.07.97

WIADOMOŚCI 15.00, 18.00, 21.45, 24.00
19.50 Wedle gustu - magazyn 22.10 "Stracona
wiosna" - serial obycz. prod. gr. 23.00 Wywady
- pr. publ. 00.20 "Nasz wiek" - serial dokum.

CZWARTEK 10.07.97

WIADOMOŚCI 15.00, 18.00, 21.00, 24.00
20.00 Wedle gustu - magazyn 22.10 "Stracona
wiosna" - gr. serial obycz. 23.00 Program
polityczny 00.38 "Obrazy" pr. dokum. (powt.)

PIĄTEK 11.07.97

WIADOMOŚCI 15.00, 18.00, 21.00, 24.00
20.00 Wedle gustu - magazyn 22.05 "Niebiska

linia" - dokument dramatyczny USA 00.20
"Śmiertelna orchidea" - thriller filmowy - francuski

TV POLONIA

czwartek - 3 lipca

08.00 Panorama 08.10 Auto-Moto-Klub 08.30
Cafe fusy 08.55 Gorąca dziesiątka Muzycznej
Jedykni 09.30 Wiadomości 09.40 Teledyski na
zyczenie 10.00 "Klub pana Rysia" 10.30 "Szafliki"
- pr. dla dzieci 11.00 "Wielka miłość Balzaka"
- serial TVP 12.00 "Zmierzch emigracji" - reportaż
12.30 Kronika parafady 13.00 Wiadomości
13.15 "Cham" - film polski 14.30 Rozmowa dnia
15.10 Festiwal w Kazimierzu 15.30 "Joanna
Sarapata" - film dok. 16.00 Panorama 15.30
Crede - mag. katolicki 17.00 O Krajewskich
prawie wszystko 17.30 Labirynty kultury 17.55
Teledyski 18.00 Teleekspres 18.15 "Tytko
Kaśka" - serial TVP 18.45 "Krzyżówka szczęścia"
19.15 "Pole niczyje" - serial TVP 20.15 Kronika
parafady 20.45 Dobranoc 21.00 Wiadomości
21.30 Teatr satelitalny "Ketchup Schroedera"
22.50 Publicystyka kulturalna 23.30 Panorama
00.00 "Trzeci biegun - przegrana wyprawa" - film
dokum. 01.00 Mistrzowskie batalii 01.30
Labirynty kultury 02.00 Panorama 02.00 "Pole
niczyje" - serial TVP 03.00 Tak jak w kinie 03.30
Krzyżówka szczęścia

piątek - 4 lipca

08.00 Program dnia 08.05 "Rybak z Puri"
- reportaż 08.30 "Bezdłuna Wyspa" - program
rozkrywkowy 09.30 Wiadomości 09.45 Teledyski
10.00 Credo 10.25 Piosenki z Raju 10.30 "Tytko
Kaśka" - film polski 11.00 "Pole niczyje" - serial
TVP 12.00 "O Krajewskich prawie wszystko"
12.30 Cafe fusy 13.00 Wiadomości 13.15 "Biała
wyzłotka" - film polski 14.15 "Trzeci biegun"
15.40 Festiwal w Kazimierzu 16.00 Panorama
16.30 Magazyn kultury ludowej 17.00 Pr.
publicystyczny 18.00 Teleekspres 18.15 "As i
Ala" - pr. dla dzieci 18.00 "Mazi w Gondolandii"
18.40 Tata, a Marcin powiedział... 18.45
Kinoman 19.15 "Kapitan Sowa na tropie" - serial
TVP 19.45 salonowe potyczki "Janusz
Józefowicz 20.15 "Bez przebaczenia" 20.40
Dobranocka 21.00 Wiadomości 21.30 "Biała
wyzłotka" - serial polski 22.30 Pr. rozrywkowy
23.30 Panorama 00.00 Komedianci: Ewa Łaszk
01.00 Miniatury na trio fortepianowe 01.50 Pana-
orama 02.00 "Kapitan Sowa na tropie" - serial
TVP 02.30 Telewizyjne Wiadomości Literackie

SOBOTA 5 lipca

08.00 Program dnia 08.05 "Zaproszenie" - program
krajnozawycy 08.25 Galeria pod strzechą
08.40 Hity satelity 09.00 "Piosenki na temat"
09.20 "Ala i As" - program dla najmłodszych
09.35 "Mazi w Gondolandii" 09.40 "Szafliki" - program
dla dzieci 10.10 "W rajsam ogrodzie" 10.30
Wiadomości 10.45 Ludzie listy piszą 11.00
BRAVO! BISI 14.00 Wiadomości 14.15 Rody
polskie: Mycielscy 14.45 "Wiedza sąsiedzi, gdzie
susel siedzi" - film przyrod. 15.15 KINO
FAMILIJNE: "Dwa światy" 15.40 "Widlet" - serial
animowany dla dzieci 16.20 Festiwal w
Kazimierzu 16.45 "Zaproszenie na Rue Surcouf"
- film dokument. 17.10 Przebieg za przebiegiem
17.30 "Mówi się..." 17.50 "Listy od telewidzów"
18.00 Teleekspres 18.20 Parafady - rep. 19.30
"Wielka miłość Balzaka" - serial prod. polsko-
francuskiej 20.25 Arysta czasu jesieni - Czesław
Zerzyński 20.40 Dobranocka 21.00 Wiadomości
21.30 "Anatomia miłości" - film polski 23.35 Pana-
orama 00.05 "Spiewajmy poezję" 01.00 "Ballada
o Janusku" - serial polski 02.05 Wiadomości

NIEDZIELA - 6 lipca

08.00 "Wielka miłość Balzaka" - serial prod.
polsko-francuskiej 09.00 Słowo na niedzielę
09.05 Polacy z Lublina 09.20 Folkowe nuty -
"Weselsmy się" 09.35 Program dnia 09.45 "W
krajinie czarnoksiężnika Oza" - serial animowany
dla dzieci 10.10

VERIA TOURS

BIURO PODRÓŻY

Omonia, Ag. Konstantinou 4 v p.

Cotygodniowe przejazdy:

JUWENTUR Do Wałbrzycha przez Kraków-Katowice-Opole-Nysę-Ząbkowice-Dzierżonów-Swidnicę-Wrocław

RUDNIK TRASA 1 LUBLIN-CHEŁM-ZAMOŚĆ-BIŁGORAJ-JAROSŁAW-PRZEMYŚL-SANOK-KROSNO-JASŁO-GORLICE-NOWY SĄCZ-NOWY TARG-CHYZNE.

TRASA 2 LUBLIN-KRAŃNIK-STALOWA WOLA-RZESZÓW-DEBICA-TARNÓW-BOCHNIA-KRAKÓW-MYŚLENICE-CHYZNE.

DO **WARSZAWY** PRZEZ **SANDOMIERZ - TARNOBREG - MIELEC**

LOT-em do Warszawy za 53 000 drch.

Zapraszamy codziennie w godz: 10.00-20.00 w sobotę w godz: 10.00-13.00

tel: 52 27 232 i 52 23 864

Z NASZYM BIUREM DOJEDZIESZ DO POLSKI SZYBKO I BEZPIECZNIE

BIURO PODRÓŻY

MARGO TRAVEL

Wraz z ORBIS - em Elk
tel. 52 45 926 - tel/fax. 52 47 836
codziennie od 10.00 - 14.00 i od 17.00 - 21. 00
PRZY KLUBIE POLSKIM W ATENACH NR. ZEZW. 536024

ADRES: Pl. Vatis ul. Maizonos 18

OFERUJE PRZEJAZDY DO POLSKI AUTOKAREM O WYSOKIM STANDARDZIE Z KLIMATYZACJĄ, WC, BARKIEM, VIDEO

BILETY LOTNICZE I PROMOWE NA CAŁY ŚWIAT możemy dostarczać do domu

Trasy przejazdu:
KRAKÓW-KATOWICE-OPOLE-WROCŁAW-WAŁBRZYCH-WARSZAWA-ŁOMŻA-ELK-PIOTRKÓW-RZESZÓW-LUBLIN-KIELCE-RADOM-BIAŁYSTOK-ŁÓDŹ-CZĘSTOCHOWA-TARNÓW oraz wiele innych miast w Polsce na życzenie pasażerów

WYCIECZKI PO GRECJI

MARGO TRAVEL

TEL. 52 45 926 - TEL/FAX. 52 47 836

Grecko-Polskie Biuro Podróży

ZANCO TRAVEL

adres biura: w godz. 10.00-21.00

ATENY-OMONIA ul. Zinonos 17 lp. tel/fax: 52 41 050 tel: 52 49 265

KRAKÓW tel./fax 21 22 740 Warszawa tel. 62 13 342 Gdynia tel. 27 95 140 Mielec tel. 88 74 720

Tanie regularne przejazdy autokarowe przez Włochy, Jugosławię, Bułgarię, Rumunię

TANIE BILETY NA CAŁY ŚWIAT LOTNICZE (agent LOT-u) PROMOWE (Włochy, Izrael, Cypr, Turcja) AUTOKAROWE (Polska, Włochy, Belgia, Anglia)

WYCZASY DLA RODZIN
Miła i zycziwa atmosfera Zapraszamy codziennie w godz. 10.00-21.00

REZERWACJA HOTELI

Pamiętaj w podróży pomagają tylko Zanco!

ORBIS Polska

IOS TRAVEL Grecja

Bilety na regularną linię autokarową

ATENY - WARSZAWA

Przejazd luksusowymi autokarami marki Mercedes wyposażonymi w klimatyzację video, toaletę, barek

IOS TRAVEL

Adres:
- ATENY - AKADEMIA 69
Tel. 33 01 551; 33 01 639
Fax. 33 03 403, Telefax. 0221537 IOS GR

Dodatkowo rezerwacji miejsc można dokonać pod nr tel. 52 35 107

HELIKON

TRAVEL TOURISM SA

5- 15 - 25 z Aten do Łomży przez Jasło, Krosno, Dębicę, Kraków, Warszawę
8- 18 - 28 z Łomży do Aten przez Warszawę, Kraków, Dębicę, Jasło, Krosno

AUTOKAREM GRECKIM (Air conditioned)

Bilety lotnicze LOT Warszawa i na cały świat

adres biura: Ateny, Omonia, ul. Pireos 16-18, lp.
Tel. 52 43 889-890; fax. 52 37 424
tlx. 21 03 37
Biuro czynne codziennie 9.00-14.00 i 17.00-20.00 w soboty 9.00-14.00

DIADEM TOURS

Biuro Podróży

OFERUJE:
- TANIE BILETY DO WSZYSTKICH KRAJÓW ŚWIATA

adres biura: ATENY, OMONIA: Klisthenous 15 II piętro
Tel/fax 33 12 749

BIURO TURYSTYCZNE

Tel 52 38 086, 52 38 396, 52 38 688

przeniesiono na ul. Ag. Konstantinou 4 wejście w pasażu - 10 m. od ulicy

METRÓ

MAMY NAJTAŃSZE BILETY LOTNICZE DO: WARSZAWY-KANADY-AMERYKI-JOHANESBURGA-AUSTRALII I EUROPY

Jesteśmy największym BIUREM po firmie LOT

Możecie Nam Zaufać

SANDY TOURS

TRAVEL AGENCY

BIURO PODRÓŻY

ATENY
ul. Vilara 2, IV p.
Tel. 52 42 416
52 41 502
fax: 52 49 126
tlx: 21 06 04

Adres:
Pl. Konstantinos
ul Vilara 2, IV piętro

czynne codziennie od 9.00-20.00 w soboty od 10.00-14.00

Sandy Tours specjalizuje się w przyjmowaniu grup Polskich w Grecji. Posiadamy własne luksusowe autokary oraz dyplomowanego przewodnika z językiem polskim. Mamy doświadczony personel mówiący po polsku co gwarantuje kompleksową oraz kompetentną obsługę naszych Klientów

ACADIMOS

TRAVEL & TOURISM

ul. Panepistimiu 56, lp.
106 78 Athens.
tel: (00301) 38 05 211
fax: (00301) 38 28 414

BIURO PODRÓŻY z ponad 30-letnią tradycją i ustaloną renomą na rynku turystycznym.

OFERUJEMY:

- * przejazdy turystyczne do/z POLSKI luksusowymi autokarami z WC, audio-video, lodówką, klimatyzacją, gorącymi napojami - Biuro "AVANTI"

POLSKA - ATENY przez Katowice, Kraków, Tarnów, Jasło, Krosno, Rumunię, Bułgarię. 03.07.97=>05.07.97 17.07.97=>19.07.97 31.07.97=>02.08.97 14.08.97=>16.08.97 21.08.97=>23.08.97 04.09.97=>06.09.97 ATENY - POLSKA Cena 25.000 drachm + torba podróżna	ATENY - POLSKA przez Sanok, Jasło, Krosno, Gorlice, Igumenice, Włochy. 08.07.97=>10.07.97 22.07.97=>24.07.97 05.08.97=>07.08.97 17.08.97=>19.08.97 26.08.97=>28.08.97 09.09.97=>11.09.97 Polska - Ateny - Polska cena 120 \$ + 10 000 drachm + torba podróżna
-----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------	-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------

* rezerwacja hoteli, apartamentów dla grup i turystów indywidualnych,
* bilety lotnicze do Polski LOT-em (do W-wy 53 000 - WAW - ATH - WAW 88.000)
* na cały świat + torba podróżna w prezencie,
* bilety lotnicze na terenie Polski: Gdańsk, Kraków, Katowice, Poznań, Szczecin, Wrocław (+ dodatkowa 15 000 drachm do biletu do Polski),
* wczasy, kolonie i wycieczki po Grecji (jedno- i wielodniowe) z przewodnikiem/pilotem w języku polskim i greckim,
* zorganizowane rejsy na wyspy greckie,
* tury na promy dla turystów indywidualnych i grup,
* fachowa obsługa w Wydziale Polskim.

KURIER ATENSKI

BIURO REKLAM i ogłoszeń

Tel. 64 50 859, Fax 69 25 969,
e-mail: kurier@promethicus.hol.pl

TURYSTA WAŁBRZYCH

Tel. 074 222551 074 24331

Odwiedzamy Ateny regularnie od 6 lat
Wycieczki z Polski zatrzymują się w hotelu EL GRECO, ul. Athinas 65 (50 m. od Pl. Omonia)
Bilety do Nabycia w Sandy Tours tel. 52 42 416 oraz w obsługi autobusu

Wyjazdy we wtorki z parkingu przy rogu ulic Pireos-Degligou o godz 10.00
poniedziałek 9.00-10.00 i 19.00-20.00